POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepło, pod wieczór i w nocy możliwe burze z deszczem. Temperatura najwyższa 78-80 stopni, w nocy 56 stopni.

W piątek będzie częściowo pogodnie, w drugiej połowie dnia możliwe burze z deszczem. Temperatura około 80 stopni.

Możliwość opadów dziś i jutro 30 procent.

Wschód: — 5:16. Zachód: — 8:23.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1906

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 7 czerwca — Roberta, Wiesława.

Jutro — piątek, dnia 8 czerwca — Medarda, Seweryna, Elżbiety.

Pojutrze — sobota, dnia 9 czerwca — Felicjana, Juliana.

No. 134 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Czwartek, dnia 7-go Czerwca (Thursday, June 7), 1973

Indiana, Wisconsin Edition 15c

ZMIANY W SZTABIE BIAŁEGO DOMU

Narady Nad Przyszłością NATO

Z Dnia

—Z ROSJĄ
—CZY Z CHINAMI?
(dokończenie)

* * *

Gdzie p. Giertych ma dowody, że Stany Zjednoczone zawarły sojusz z Chinami przeciw Rosji? O zwrocie polityki amerykańskiej nie zadecydowali żydowscy "panowie świata", lecz zmiana sytuacji międzynarodowej. Globalna równowaga sił między Ameryką a ZSRR traciła znaczenie, gdy Chiny zaczęły tworzyć potęgę atomową, Japonia stała się trzecią potęgą gospodarczą a Europa Zachodnia ma wszystko, oprócz woli, by zająć miejsce w klubie supermocarstw.

* * *

Pisał o tym Nixon w latach 1965-67, gdy był "prywatnym obywatelem" i nie znał dr Kissingera. Wysuwał już wówczas myśl zmiany polityki wobec Chin, które dorastają do pełnego członkostwa w klubie supermocarstw. Dr. Kissinger zawdzięcza obecne stanowisko książce "Nuclear Weapons and Foreign Policy", wydanej w 1957 roku. Świeże spojrzenie na rzeczywistość międzynarodową i wnikliwa analiza polityki głównych aktorów na scenie światowej, wywołały żywą dyskusję i uznanie dyplomatów (b. podsekretarz stanu Dean) i uczonych ("ojciec" bomby wodorowej E. Teller). Książka Kissingera wywarła również duże wrażenie na Nixonie, który to przyznał, gdy podał do wiadomości powołanie młodego uczonego z Harvardu na swego doradcę.

* * *

Wśród amerykańskich polityków Nixon jest chyba najlepszym znawcą spraw międzynarodowych. Jest on uparty i ambitny. Można go o wszystko posądzać, ale nie o to, że jest manekinem w ręku doradcy, wykonującego wolę zakonspirowanych "panów świata".

* * *

Nie można spodziewać się rzeczowej analizy sytuacji międzynarodowej i logicznych wniosków od kogoś, kto wierzy, że kilka książek i memoriałów Dmowskiego przyniosło Polsce niepodległość. Dmowski, Piłsudski i Witos nie dokonali by wiele, gdyby w 1918 r. nie powstała korzystna sytuacja międzynarodowa. Zaborcy złapali się za łby i zgryźli do ogonów. Gdyby Rosja pozostała do końca w obozie aliantów, nie byłoby niepodległej Polski, lecz tylko autonomiczne Królestwo Polskie pod władzą Rosji, powiększone o zachodnią Galicję z Krakowem, oraz o "prowincje" Poznań i Śląsk. Wschodnia Galicja ze Lwowem i północna część Prus Wschodnich miały być wcielone do Rosji. Te plany aneksyjne ros. min. spraw zagr. Sazonowa zostały przyjęte we wrześniu 1914 r. przez Francję i W. Brytanię, później kilkakrotnie potwierdzone z tym, że do zdobyczy rosyjskich miał dojść Konstantynopol. W lutym 1917 roku Francja poszła jeszcze dalej, godząc się na całkowicie wolną rękę Rosji w ustaleniu

(ciąg dalszy na str. 3-ej)

Lżejszy Kaliber

"Rynek żąda od nas nowości." "Diora" więc wychodzi tym potrzebom naprzeciw. Nie można jednak załatwić wszystkiego na raz. . . . Interesy zakładu i rachunek ekonomiczny wskazują, że wybraliśmy właściwą drogę. Najpierw nowoczesność, a potem wyższa jakość". ("Wieczór Wrocławia")

Czy Rozłam Między USA i Europą?

Znacznie Wzrósł Potencjał Zbrojny Związku Sowieckiego

Bruksela (UPI). W stolicy Belgii obradują ministrowie obrony państw członkowskich NATO. Naczelną ich troską jest zlikwidowanie rozłamu zarysowującego się w stosunkach USA-Europa. Jeden z uczestników konferencji powiedział, że w świetle wypowiedzi dra Kissingera z dnia 23 kwietnia — narastają znaki zapytania nad przyszłością NATO.

W przemówieniu kwietniowym dr Kissinger ostrzegł, że trudno będzie Stanom Zjednoczonym i Europie iść razem, jeżeli obydwie strony będą dbały wyłącznie o interesy własne z pominięciem interesów strony drugiej.

Stany Zjednoczone reprezentuje na konferencji nowomianowany Sekretarz Obrony James A. Schlesinger.

Po wylądowaniu w Brukseli oświadczył on, że Stany Zjednoczone spodziewają się od swoich sprzymierzeńców pomocy w zlikwidowaniu amerykańskiego deficytu w bilansie płatniczym. Podkreślił on przy tym, że przyczyną tego deficytu są wysokie koszty utrzymania wojsk USA w Europie.

Schlesinger stwierdził, że europejscy członkowie NATO wydają na cele obronne 4.4% ze swego dochodu narodowego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Minimalna Stawka $2.20 Na Godzinę

Washington (UPI). Izba Niższa Kongresu, stosunkiem głosów 287 do 130, głosowała wczoraj za podniesieniem minimalnej stawki płac dla robotników amerykańskich z $1.60 do $2.20 na godzinę. Ustawa została przesłana do Senatu pod debaty. Ustawa Izby przewiduje, że minimalna nowa stawka płac weszłaby w życie z dniem 1-go lipca 1974 roku. Wnioskodawcy twierdzili, że z ustawy tej korzystać będzie przeszło dwa miliony sześćset tysięcy robotników, zatrudnionych w prywatnych firmach, którzy objęci są obecnie minimalną stawką płac.

Uchwalona przez Izbę ustawa także przewiduje podwyżkę minimalnej skali płac dla robotników rolnych z $1.30 do $2.20 na godz. jak i dla 1½ miliona pracowników zatrudnionych jako służba domowa w prywatnych domach, oraz dla 4.4 milionów pracowników zatrudnionych przez władze lokalne, stanowe i rząd federalny, wyłączając jednak z tej ustawy strażaków i policjantów. Poprawka kong. Silvo Conte (R-Mass.), która przeszła stosunkiem głosów 213 do 203, wyklucza wypłatę minimalnej skali płac dla obywateli Panamy, zatrudnionych przez władze amerykańskie w strefie kanału panamskiego.

Polska - Anglia 2:0

W rozegranym wczoraj eliminacyjnym meczu piłkarskim o mistrzostwo świata w Chorzowie w obecności 130,000 widzów reprezentacja Polski pokonała Anglię 2:0. Bramki zdobyli Banaś w 8 min. i Lubański w 47 min. grze. Kontuzjowanego Lubańskiego odwieziono do szpitala.

Tworzy Operę Na 200 Lecie U.S.A.

Moskwa Już Działa Na Zwłokę

Londyn (UPI). — W kołach dyplomatycznych bierze górę pogląd, że Moskwa już działa na zwłokę i dąży, aby rokowania w sprawie redukcji wojsk na linii Wschód-Zachód odłożyć przynajmniej do przyszłego roku.

Moskwa — jak wiadomo — od samego początku sprzeciwiała się koncepcji "wzajemnej i zrównoważonej redukcji zbrojeń", — ale nie stawiała sprawy na ostrzu noża, obawiając się storpedowania paneuropejskiej konferencji bezpieczeństwa, która — według rachub Kremla — przyniesie zatwierdzenie status quo, a więc sowieckich zdobyczy w Europie wschodniej.

Formalnie rzecz biorąc nie ma bezpośredniej łączności pomiędzy konferencją rozbrojeniową i konferencją bezpieczeństwa, ale w przeszłości dyplomaci USA wyraźnie dawali do zrozumienia, że postęp w Helsinkach (konferencja bezpieczeństwa) uzależniony będzie od postępu w rokowaniach rozbrojeniowych.

Grając na zwłokę w sprawach rozbrojeniowych Moskwa wykorzystuje sprzyjającą dla rachub sowieckich sytuację. A mianowicie bierze pod uwagę, że w Kongresie USA potęgują się naciski w kierunku jednostronnego wycofania wojsk amerykańskich z Europy, co stawia Prezydenta w trudnej pozycji, bowiem w czasie spotkania z prezydentem Pompidou w Reykjaviku prezydent Nixon zapewnił swego rozmówcę, że jednostronnej redukcji wojsk w Europie nie będzie.

Na Apel Papieża

Bergamo, (UPI) — Na osobisty apel Papieża Pawła VI porywacze zrezygnowali z żądanego okupu w wysokości $500,000 i wypuścili wolno, bez jakiejkolwiek krzywdy, uprowadzonego 7-io letniego chłopca, syna bogatego resturatora Enrica Panattoni.

Chłopiec został porwany 21 maja i do tej pory sprawa ta zajmowała pierwsze strony dzienników włoskich.

Sajgon: Porozumienie Osiągnięte

Sajgon. (UPI) — Nie w Paryżu, ale w Sajgonie mówi się w kołach rządowych, że dr Kissinger i Le Duc Tho już osiągnęli porozumienie w sprawie zabezpieczenia rozejmu w Wietnamie.

Rzecznik rządu sajgońskiego — Bui Bao Truc — nie poszedł jednak tak daleko, aby stwierdzić, że takie porozumienie już rzeczywiście istnieje. Zapewnił jednak, że Sajgon uczyni ze swej strony wszystko, aby zastosować się "do wszystkiego, co będzie miało sens".

Z Paryża nadeszła jedynie wiadomość, że konferencja Kissinger-Tho trwała wczoraj pięć i pół godziny i że spekulacje na temat osiągnięć są jeszcze przedwczesne.

Obydwaj panowie odmówili przyjęcia dziennikarzy, ale zaproszono fotografów prasowych, aby uwiecznili na kliszach, że Kissinger i Tho są w znakomitych humorach i że wzajemnie obdarzają się uśmiechami.

Ten drobny fakt podsyca optymistyczne nadzieje, ponieważ przypomina się, że ostatnio fotografów zaproszono, gdy było gotowe porozumienie z dnia 27 stycznia.

Clarence Kelley Szefem FBI?

Washingtton. (UPI)— Prezydent Nixon, jak podają zbliżone do Białego Domu źródła, zamierza powołać szefa policji Kansas City, Missouri— Clarence M. Kelley, lat 61, na stanowisko szefa FBI (Federalnego Biura Śledczego.)

Kelley, który przez 21 lat pracował jako agent dla FBI, konferował w środę z prezydentem Nixonem.

Po zgonie długoletniego szefa FBI, J. Edgar Hoover, w dn. 2 maja, 1973 roku, Nixon mianował jako jego następcę J. Patrick Gray, który nie uzyskał aprobaty Senatu.

William D. Ruckelshaus został mianowany tymczasowym szefem FBI, po oświadczeniu, że przyjmie to stanowisko tymczasowo, ale nie chce pozostać na stałe na tym urzędzie.

Zjazd Naukowców w Washingtonie

Jeannette, Pa. (UPI) — Za staraniem fundacji medycznej Monsour, w dniach od 10 do 12 czerwca, zwołany został do Washingtonu zjazd naukowców, ekspertów w dziedzinie skomplikowanych teorii psychologicznych i chemicznych, oraz lekarzy, psychiatrów i ekspertów w dziedzinie medycyny i lekarstw, dla wykrycia jakie czynniki wywołują choroby w systemie ludzkim.

Inicjatorem tego zjazdu był dr Norman Milleron z laboratorium Lawrence przy uniwersytecie kalifornijskim w Berkeley, który pomysł ten podsunął prezesowi fundacji Monsour, dr William Monsour.

Zjazd odbywał się będzie w Instytucie Brookings, z udziałem przedstawicieli fundacji krajowych i zawodowych oraz rządowych agencji. Spodziewany jest także udział w zjeździe — dr Marshall Nirenberg, zdobywcy nagrody Nobla w roku 1968 w dziedzinie psychologii i medycyny, obecnie szefa laboratorium biochemicznego w państwowym instytucie w Bethesda, Md. oraz dr Norman Anderson, szefa wydziału molekularnej atonomii w laboratorium Oak Ridge, (Tenn.).

Referendum Greckie w Lipcu?

Ateny (UPI). W ateńskich kołach politycznych mówi się, że referendum narodowe w sprawie zatwierdzenia zmiany ustroju w Grecji z monarchistycznego na republikański zostanie przeprowadzone już 8 lipca.

Tymczasem samozwańczy prezydent George Papadopoulos czyni gorączkowe zabiegi, aby z pamięci Greków wymazać wspomnienia króla i monarchii. Po całym kraju jeżdżą specjalne ekipy propagandowe, a wszystkie środki masowego przekazu nastawione zostały na ton anty-monarchistyczny.

Jeden tylko polityk cywilny, a mianowicie b. minister spraw społecznych Pausaniasz Katsotas, wyłamał się z solidarnego frontu działaczy politycznych popierających monarchię i opowiedział się przeciwko królowi.

Wykorzystanie Energii Słonecznej

Washington (UPI)—Dr. Van Bearinger, wiceprezes firmy Honeywell, Inc. twierdzi że rząd federalny przy wydatkowaniu $900 milionów, mógłby zbudować specjalne zakłady dla wykorzystania promieni słonecznych do wytwarzania prądu elektrycznego. Bearinger twierdzi że żadna firma amerykańska nie może pozwolić sobie na wydatkowanie tak olbrzymiej sumy dla zbudowania takiego zakładu, chociaż przemysł amerykański posiada technologię do wytwarzania energii z promieni słonecznych. Bearinger twierdzi że energia słoneczna nie mogłaby być wykorzystana i nie znalazłaby powszechnego użytku przynajmniej przez następne dziesięć lub piętnaście lat, ale przy przeprowadzeniu dalszych doświadczeń, energia słoneczna stanowiłaby praktyczny środek dla zażegnania wzrastającego w kraju kryzysu energii.

Zjazd Gubernatorów Zakończył Się

Stateline, Nev. (UPI) — Trwający przez 3 dni zjazd gubernatorów w Lake Tahoe, — zakończył się wczoraj wieczorem, wzajemnymi zapewnieniami gubernatorów "o ważności ich roli w polityce amerykańskiej". — Gubernatorzy nie podjęli jednak żadnych stanowczych decyzji ani wniosków w sprawie wzmocnienia kontroli płac i cen, większego rozdziału funduszy federalnych z władzami stanowymi, ani też w sprawie głośnej afery szpiegostwa politycznego "Watergate".

Gub. John J. Gilligan — z Ohio, który chciał wnieść rezolucję — domagającą się od prezydenta Nixona odpowiedzi na zarzuty stawiane mu w sprawie "Watergate", zaniechał tego zamiaru gdy nie znalazł poparcia ze strony swych demokratycznych kolegów.

Gub. Dale Bumpers z Arkansas wniósł propozycję domagania się od prezydenta Nixona wzmocnienia kontroli cen i płac, — ale propozycja Bumpers nie została poparta przez resztę gubernatorów i nie była nawet wzięta pod debaty.

Gub. Dan Evans z Washingtonu, przewodniczący zjazdu gubernatorów, — powiedział dziennikarzom że "wniesione rezolucje miały podłoże wybitnie polityczne, nie rozwiązywały istniejących problemów, dlatego nie znalazły poparcia uczestników zjazdu".

Wiceprezydent — Spiro T. Agnew przybył na Zjazd, ale nie przemawiał oświadczając że przybył ażeby tylko przysłuchać się obradom i służyć radą, jeśli tego zażądają gubernatorzy. Obecni byli także urzędnicy gabinetu Nixona, Sekr. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej, — Casper Weinberg, sekr. Dept. Urbanistyki (Housing and Urban Development) James Lynn, — oraz jeden z asystentów administracyjnych prezydenta Kenneth Cole.

Dolar Znowu Mocny

Londyn. (UPI)— Większość giełd europejskich rozpoczęła dzisiejsze notowania od wzrostu kursu dolara. Równocześnie — już drugi dzień z rzędu — zaznacza się spadkowa tendencja ceny złota.

W kołach finansjery, w których do tej pory przeważał pogląd, że całą odpowiedzialność za gorączkę giełdową należy złożyć na "aferę Watergate" i inflacyjne trudności w USA, obecnie mówi się, że zmiana nastawienia spekulantów jest wynikiem przewidywań, że Prezydent Nixon podejmie zdecydowaną akcję anty-inflacyjną.

Laird Głównym Doradcą Spraw Wewnętrznych

Gen. Haig Szefem Administracyjnym

Washington (UPI). — Prezydent Nixon wpłynął na byłego Sekr. Dept. Obrony, Melvin R. Laird, do przyjęcia stanowiska głównego doradcy Prezydenta dla spraw wewnętrznych w randze ministra. Laird jako członek gabinetu prezydenta, — będzie brał udział w posiedzeniach Krajowej Rady Bezpieczeństwa.

Drugi były członek gabinetu prezydenta, John B. Connally, były Sekr. Skarbu, także wysuwany jest na jedno z czołowych stanowisk w administracji Nixona. — Connally wczoraj wieczorem był gościem Prezydenta na jachcie "Sequoia" podczas krótkiej podróży na rzece Potomac.

Generał Haig

Gen. Alexander M. Haig jr. który po rezygnacji sztabowców Białego Domu, H. R. Haldelmana i Johna D. Ehrlichmana, wmieszanych głęboko w aferę szpiegostwa politycznego "Watergate", na prośbę prezydenta Nixona — przejął tymczasowo ich obowiązki — jak szef sztabu Białego Domu, — pozostanie na stałe na tym stanowisku na usilną prośbę prezydenta Nixona.

Haig, cztero-gwiazdkowy generał i wiceszef sztabu armii, na prośbę prezydenta ustąpi z czynnej służby w ar-

(dokończenie na str. 6-ej)

Historyczna Wizyta Kanclerza NRF

Bonn. (UPI) — Kanclerz Willy Brandt, laureat pokojowej nagrody Nobla, udał się— jako pierwszy w historii szef państwa zachodnio-niemieckiego — do Izraela. Wizyta jego, obliczona głównie na wykreślenie z pamięci wspomnień z bolesnej przeszłości, została w pełni zaaprobowana przez opinię publiczną w NRF, ale — rzecz znamienna — spotkała się ze sprzeciwem izraelskiej prawicy.

Większość dzienników zachodnio-niemieckich popiera tę wizytę, a badanie opinii publicznej, którego wyniki ogłosiła ambasada izraelska w Bonn, wykazało, że tylko 5% obywateli NRF sympatyzuje z Arabami w ich sporze z Izraelem. Pierwszy krok kanclerza Brandta na ziemi izraelskiej będzie miał wymowę symboliczną. Uda się on mianowicie do Yad Vashem, gdzie znajduje się mauzoleum poświęcone pamięci 6 milionów Żydów wymordowanych na rozkaz Hitlera.

Kanclerz Brandt wyjechał do Izraela, wyznając zasadę, że nie można całkowicie zlikwidować bolesnych wspomnień, ale nie można też dopuścić do tego, by te wspomnienia grodziły drogę, wiodącą w przyszłość.

W czasie pobytu w Izraelu kanclerz odbędzie szereg konferencji politycznych z szefem rządu panią Goldą Meir i z ministrami izraelskimi, a ponadto — jako zapalony rybak — uda się na połów z izraelskim wicepremierem Yigal Allanem. Przed powrotem do Bonn kanclerz złoży wizytę twórcy izraelskiej niepodległości — Ben Gurionowi.

Ofiara Areny

Barcelona. (UPI)—Joaquin Camino, sławny bandeliero hiszpański (ten, który w czasie corridy w kark byka wbija krótkie dzidy z chorągiewkami) dostał się na rogi byka, który go pobódł w żołądek i w piersi. Bandeliero zmarł po dwóch dniach cierpień w szpitalu.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji:— Pod uwagę Gmin ; Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego—pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Otwarcia Wystawy "Szlakiem Kopernika"

Burmistrz Ralph J. Perk w asyście radnego J. Kowalskiego, prof. dra K. Estreichera (z lewej), G. Wrosta, prezesa KPA-Ohio, dokonuje tradycyjnego otwarcia wystawy: "Szlakiem Kopernika".

Przewodniczący Kom. Kopernikowskiego przy Wydziale KPA-Ohio — Jerzy Stolarczyk wita zebranych na otwarciu wystawy.

Uwaga Depozytorzy City Savings

Harry Mazzoni, przewodniczący organizacji prowadzącej starania o wypłatę depozytów osobom które straciły swe wkłady w zdefraudowanej spółce City Savings przy Chicago Ave., organizuje masowy wyjazd poszkodowanych lub ich przedstawicieli do Springfield, dnia 12 czerwca, autobusami, celem zademonstrowania pretensji — w chwili gdy sprawa omawiana będzie przez Gen. Zgromadzenie.

Mazzoni zachęca poszkodowane osoby do wyjazdu autobusami, które wyruszą z przed City Savings, 1656 W. Chicago Avenue, dnia 12go czerwca, o godz. 7:30 rano. Mogą jechać poszkodowani lub ktoś z ich rodziny lub ich przedstawiciele. Koszt wyjazdu w obie strony wynosi $12. Należy już zamawiać miejsca w autobusach u H. Mazzoni, przysyłając już $12 na adres: Harry Mazzoni, 6545 N. Oconto, Chicago, Ill., 60631. Kto nie może jechać a zależy mu na sprawie, może złożyć te $12, a Mazzoni wyśle w jego miejsce innego przedstawiciela.

Kto chce może jechać swoim środkiem lokomocji, ale zbiórka w Springfield naznaczona została na godzinę 12:30 po południu, przed gmachem Kapitolu.

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej Uczci "Święto Ludowe"

W tę niedzielę, 10 czerwca, w dniu Zielonych Świątek przypada piękny patriotyczny obchód "Święta Ludowego", święta wsi polskiej.

W każdy rok Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w odpowiedni sposób celebrował obchód "Święta Ludowego" i w tym roku również nabożeństwem i krótkim programem upamiętni ten wielki dzień.

Specjalne nabożeństwo z okazji "Święta Ludowego" i na intencję Polskiego Ruchu Ludowego zostanie odprawione w kaplicy Ojców Jezuitów, przy 4105 N. Avers ulica, o godz. 11-ej rano.

Po zakończonym nabożeństwie w dolnej sali pod tym samym adresem nastąpi "Koleżeńskie Spotkanie".

Tak członków jak i sympatyków zaprasza Zarząd Główny ZPWP.

Bol. Krakowski — prezes;
Tadeusz Wojnar — sekr.

Tow. Nadwiślańskie Odwołuje Zebranie

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zawiadamia członków, iż posiedzenie które miało się odbyć, zostaje odwołane z powodu zajęcia sali. Proszona jest cała administracja, gdyż jest dużo spraw do załatwienia. Sekretarka będzie odbierać opłaty od członków zalegających. Uprasza się zgłosić z książkami w lokalu pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., w sali p. E. Moskala.

Jan Jurek — prezes;
Stanisław Wodka, sekr. prot.

Inches Slimmer

PRINTED PATTERN

4572
SIZES 10½-18½

by Anne Adams

Lithe lines race down this "INCHES SLIMMER" STYLE making it one of the most figure flattering you can choose for summer.

Printed Pattern 4572: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2⅜ yards 45-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75 INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion Book. $1.

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień - W zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga - Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C. O. D. nie wysyłamy)

Z Życia Stowarzyszenia Emigracji Polskiej w Chicago

"Festyn Staropolski"

W tym roku piknik Stowarzyszenia, tradycyjnie zwany "Staropolskim Festynem" odbędzie się w niedzielę, dnia 15 lipca, w Kasynie Woźniaka pnr. 2530 S. Blue Island Ave. Do tańca będzie grała doskonała orkiestra "Blue Band" Stanisława Cicheckiego, niewątpliwie dobrze znana bywalcom naszych Festynów a w szczególności amatorom tańca.

Poza tym, Komitet Organizacyjny zapowiada atrakcyjny program włącznie z loterią. Ale na ten temat będziemy dokładnie informowali w następnych komunikatach. Natomiast tymczasem prosimy specjalnie członków naszej organizacji o łaskawe dostarczenie chociażby po jednym fancie do rozgrywek. Fanty można dostarczać w każdą sobotę, w godz. od 5:00 do 7:00 wiecz. do Stowarzyszenia, 1514 Milwaukee Ave. Będziemy niewymownie wdzięczni.

Równocześnie zapraszamy szan. Czytelników tych komunikatów na nasz Festyn i prosimy o zarezerwowanie sobie wspomnianej wyżej niedzieli, dnia 15 lipca b.r.

Dekoracje Na Polską Choinkę

Zespół Pań przygotowujących ornamenty na Polską Choinkę w Muzeum Wiedzy i Przemysłu corocznie staje wobec problemu braku czasu przy ich ostatecznym wykończeniu. Wobec tego w tym roku postanowiono rozpocząć pracę wcześniej tak, aby zbierając się raz w tygodniu, móc bez zbytniego pośpiechu i nie na ostatnią chwilę przygotować dekoracje.

W związku z tym zapraszamy więcej osób do współpracy. Robótki już się rozpoczęły i odbywać się będą w każdy piątek, w lokalu Stow. Emigracji Polskiej pnr. 1514 Milwaukee Ave., od godz. 7:00 wiecz. Panie, które chciałyby łaskawie nam pomóc zechcą się skontaktować z p. Stefanią Gondek, codziennie tel. 782-4900. W piątki po godz. 7:00 tel. HU 9-2250. Względnie osobiście w Stowarzyszeniu wieczorem po godz. 7:00, adres: 1514 Milwaukee Ave. Serdecznie zapraszamy.

Zapomogi Dla Emerytów

Ostatnio Legislatura stanu Illinois uchwaliła ustawę, dającą prawo udzielenia jednorazowej zapomogi emerytom, którzy utrzymują się jedynie z wypłat Social Security i bez względu na to czy posiadają dom, czy też nie.

Aby móc skorzystać z tego prawa, zainteresowane osoby winny wypełnić formularz, 1363 Illinois, 1972 rok. Formularze te można otrzymać w Stow. Emigracji Polskiej, 1514 Milwaukee Ave. w soboty w godz. od 5:00 do 7:00 wieczorem. Na życzenie będzie również można uzyskać pomoc przy wypełnieniu tego formularza.

Uwagi Na Czasie

Andrzej T. Falkiewicz, 43-letni dyplomata, urodz. we Lwowie, w Polsce, niedawno został przydzielony do biura prasowego Białego Domu. Natomiast 23-letni Piotr Wileński, urodz. w Łodzi również w Polsce został zamianowany głównym prywatnym sekretarzem Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych Australii, Geoffa Whitlama.

Kto wie, czy gdyby nastąpiło więcej takich nominacji, czy nie przestałyby się ukazywać tak zwane "Polish Jokes"?

Tow. Pobudka Zw. Polek Odbędzie Ważne Zebranie

Tow. Pobudka Gr. 723 Związku Polek w Am. odbędzie ważne zebranie przedwakacyjne w niedzielę, 10 czerwca, o godzinie 2ej po południu, w sali Domu Zw. Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. Przypominamy, że w lipcu i sierpniu posiedzeń nie będzie.

Prosimy o liczne przybycie na to posiedzenie, podana będzie kawa i ciasto.

Helena Kubicka, prezeska;
Helena Fijałkowska, sekr. pr.

Plenarne Zebranie Skarbu Narodowego R.P.

W dniu 8 czerwca br., o godz. 8 wieczorem, w domu pnr. 2952 Milwaukee ave. (róg Milwaukee i CentralPark) pokój nr. 219. odbędzie się Plenarne Zebranie Skarbu Narodowego R.P.

W programie porządku dziennego, prócz normalnych sprawozdań będzie odczytana koresp. nadesłana z Głównej Komisji Skarbu Narod. na temat Konferencji w Helsinkach, w której jest apel o specjalne donacje na ten cel.

O całości tych spraw, jak i innych poinformuje zebranych Min. Pełn. dr J. Szygowski, który kilka dni temu wrócił z Londynu.

Przed zebraniem, jak zawsze sekr. finansowy i przew. "Klubu Tysiąca" przyjmują wszelkie wpłaty. Zarząd apeluje o jak najliczniejszy udział w powyższym zebraniu. Prezesem jest Walter Mieczyński, sekretarzem Kazimierz Szternal.

Zjednoczone Kluby Polskie — Zebranie

Organizacja Zjednoczone Kluby Polskie odbędzie swe posiedzenie w piątek, 8 czerwca, o godz. 7 wieczorem, w sali Słowika, 3200 N. Milwaukee ave. Prosimy delegatów o przybycie.

Nowo wybrany zarząd Klubu na rok 1973 przedstawia się nast.: prezes—Jan Jabłoński, wiceprezes Aleks Ramotowski, sekr. gen. Stella Kendzior, kasjerka Stella Śpiewak.

Msza Św. Za śp. A. Trzaskowskiego

Dnia 11 czerwca przypada rocznica śmierci znanego aktora śp. Antoniego Trzaskowskiego.

W przeddzień tej smutnej rocznicy, w niedzielę, 10 czerwca, o godz. 10-ej rano, odprawiona zostanie msza św. za spokój Jego duszy, w kaplicy Ojców Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Avenue.

Polskie Odkrycia w Gwinei

Nowym powodzeniem zakończyły się prace kolejnej ekspedycji szczecińskich archeologów i etnografów do afrykańskiej Gwinei. Wyprawa ta, pod kierownictwem dyrektora Muzeum Pomorza Zachodniego dr Władysława Filipowiaka, kontynuowała badania kultury materialnej dawnego królestwa Mali i jego legendarnej stolicy Niani. — Szczecińscy naukowcy odkryli tu tym razem dużą część starego pałacu królewskiego z salą audiencjonalną i dokonali wielu interesujących znalezisk na kurhanowym cmentarzysku ze średniowiecza Afryki. Działalność szczecińskiej ekspedycji zyskała wielkie uznanie u władz Gwinei, powodując podpisanie obustronnej umowy o dalszym kontynuowaniu badań. Z kierownictwem ekipy spotkał się też prezydent Gwinei Sekou Toure.

Washington. — Roger Kelly, asystent sekr. obrony, który był głównym promotorem ochotniczej armii, zrezygnował ze stanowiska i powyżej widzimy, że czyści swoje biurko w Pentagonie. Po rezygnacji zarzucił on Pentagonowi "sabotaż" ochotniczej armii, by zmusić Kongres do przywrócenia poboru.

(UPI)

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

149——— (Ciąg dalszy)

— Panowie, proszę o głos zawołała wzburzona i zaczęła mówić: — Wszystkie motywy, jakie ordynat podaje na obronę panny Rudeckiej i kwestii zamierzonego z nią małżeństwa, ja podzielam w zupełności i twierdzę, że panna Rudecka, jakkolwiek nie jest z naszej sfery, nie pochodzi jednak z klasy ludzi, z którymi stosunki nasze absolutnie nie mogłyby istnieć. Poza tym znamy osobiście pannę Rudecką i bezstronnie mówiąc, wiemy, co o niej sądzić. Wypowiedziałam swój pogląd, teraz odstępuję głos ordynatowi.

Waldemar jął mówić spokojnie:

— Żeniąc się z panną Rudecką nie popełniam skandalu, nie wprowadzam do rodziny osoby z gminu ani też podejrzanej. Mezaliansem nazwać możecie różnicę stanowiska obu rodzin, wyraźną, lecz nie jaskrawą, i różnicę majątkową. To tworzy ową sferę. Jest to mur, poza który bardzo rzadko wyglądamy, gdyż każdemu brak odwagi. Ten mur sferowy jest tak najeżony przesądami, pielęgnowanymi od wieków, tak przesiąkły fanatyzmem, że zatruwa każdego, kto się doń zbliży. Lecz usuńmy truciznę, a przekonamy się, że mur nie jest strasznym i niemożliwym do przekroczenia.

— Takie wycieczki są nie dla karmazynów — przerwał książę Franciszek.

— Właśnie o tych naszych karmazynach mówię — rzekł Waldemar.

— My do tamtych sfer nie mamy pretensji. Le jeu ne vaut pas la chandelle[1].

— Przeciwnie, korzyści byłyby po przekroczeniu sferowego muru.

— Na przykład jakie?

— O! tylko pozbądźmy się tremy, wówczas będziemy mogli rozejrzeć się swobodnie, bez chloroformów, udzielanych nam przez tradycję. Ujrzymy świat, nazywany dziś "trędowatym", w stanie może lepszym, a na pewno moralnie zdrowszym od naszego. Ujrzymy w nim jednostki bardziej rycerskie pod względem etyki i często szlachetniejsze. Wiele z nich zaimponuje nam nie tytułem i milionami, nie cudzoziemszczyzną i umiejętnością eleganckiego łajdaczenia się, bo to nasz przywilej — lecz niezaprzeczoną wyższością na punkcie psychologii i humanitarnych, ideowych dążeń. Nasza wyniosłość rodowa, wyrosła na zamierzchłej tradycji, stawia nas na wyższych piedestałach, popychanych w górę przez miliony i tytuły, rzadziej przez osobiste cenne zalety. Na takim tradycyjnym, uświęconym przez sferę monumencie stoi często osobnik bez wartości, nie wytrzymujący porównania z członkiem sfer społecznie niższych. I niechże tych dwoje ludzi zbliży się z sobą — daję tylko przykład — poczytanym to zostanie za mezalians, ale orzeczenie to stosować należy do sfery społecznie niższej z powodu kultury osobistej, nie tradycyjnej. To nie jest bagatela, to już kwestia, która nasuwa tysiące porównań — dla nas niepochlebnych.

— Jakobini francuscy takie same głosili zdania — zaśmiał się książę.

— I w antraktach strącali głowy z karków magnackich — dokończył Waldemar. — Ja nie jestem jakobinem, tylko trzeźwym arystokratą.

— Patrzącym przez pryzmat demokracji.

— Nie, mości książę, najwięcej liczę na własny wzrok i robię bajeczne odkrycia.

Książę umilkł. Ordynat mówił dalej:

---

* noblesse osbige! (fr.) — szlachectwo zobowiązuje!

[1] Le jeu ne vaut pas la chandelle (fr.) — Gra niewarta świeczki

— Co jest jeszcze ważnym czynnikiem sferowym, broniącym odstępstwa od jej zasad, to parantela. Skoro twój dziad i pradziad żenili się w domach magnackich, i ty powinieneś pójść ich śladem — oto nasza śpiewka. Nie wystarcza nam samo nazwisko narzeczonej, choćby najświetniejsze; my szukamy dalej, wygrzebujemy z grobów jej pradziadków i starannie sprawdzamy ich herby i tytuły. Jeśli błyszczą jaskrawo, umieszczamy ich portrety w naszych zamkach, na miejscach najwidoczniejszych, choćby nie byli warci wspomnienia. Jeśli są skromniejsi, wieszamy ich gdzieś na uboczu, mówiąc z lekceważniem: "Jakiś tam daleki krewny". Ja na to nigdy się nie zgodzę, we mnie zwykły człowiek prawy i bez skazy więcej wzbudzi szacunku od pysznego hetmana czy wojewody, który często całą swą wartość nosi w purpurze i klejnotach. To są moje poglądy na sferę i mezaliansy. Nie wedle oprawy sądzi się drogi kamień, lecz wedle prawdziwej wartości. I w złocie znajdują się falsyfikaty.

Waldemar rozdrażniony rzucił się w głąb fotelu, a wszyscy zrozumieli, że walka z nim nie doprowadzi do pożądanych wyników. Twarze obecnych sposępniały.

Nagle książę Franciszek poruszył się i wydobywając z siebie cały zapas energii, pewien efektu, rzekł dobitnie:

— Panna Rudecka może zostać Michorowską, ale nie ordynatową i bez praw do ordynacji.

— A to jakim sposobem — spytał spokojnie Waldemar.

— Franiu, pleciesz głupstwa — rzekła młoda księżna, cała w ogniach.

— Jakim sposobem moja żona nie będzie ordynatowa?

— Bo przez mezalians twego małżeństwa z nią możesz ordynację utracić.

Waldemar spojrzał na księcia rozbawionym wzrokiem, usta mu zaczęły drgać śmiechem i nie wytrzymał. Na salę runął jego śmiech szyderczy, pełen ironii, ale wybuchowo wesoły.

— Ha! ha! ha! a to mię bawi! i któż zostanie tym egzekutorem, kto mnie wydziedziczy z ordynacji?

Zwrócił się do księcia:

— Czy pan? Ha! ha! ha!

Śmiał się swobodnie, ale tak szatańsko, że wszystkim zrobiło się zimno. Książę siedział czerwony, niemy z oburzenia, hrabia skubał nerwowo brodę, panie były ogłuszone, księżna bliska omdlenia. Niedorczny występ syna zawstydził ją, śmiech Waldemara gniewał, nie wiedziała, co z sobą począć. Pan Maciej mienił się na twarzy. Stanęła przed nim podobna chwila z pierwszej młodości jego życia. Jemu tak samo grozili, ale on nie posiadał odwagi Waldemara, on nie śmiał się tak swobodnie, żląkł się i uległ.

Stary magnat wstrząsnął się na to wspomnienie, zabolało go porównanie.

A tymczasem Waldemar przestał się śmiać i mówił chłodnym, pewnym głosem:

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kronika Parafii Jackowa

Posiedzenia:
Niedziela — Ladies Rosary Sodality; Holy Name Society. Poniedziałek — St. Anne Society Nr. 265; St. John Baptist Nr. 294.
Środa — St. Therese Sodality; St. Salomea Nr. 68. Czwartek — Santa Maria Nr. 1167.

Nowi parafianie: Edward Hodyl, Ceferino Marzo, Jame James Madziarek, Walter Ulhmann, Bruce Wieczoekiewicz, Wilfred Brusseau, John Bekier, Alfred Nowak, Edgar Mosqera i Marie Skotnick.

Zmarli ostatnio: Rose Dziedzina, Anne Rozewiecki, Mary Nikielski.

Chrzest św. otrzymali: Victoria Przybyszewski, Samautha Chmeleck, Agatha Hryc i Ronald Paniak.

Chorzy parafianie: Marie Klosowski, Anna Smolka, Bronisława Malkowski, Clara Block, Mary Kostrzeski, Wilfred Brusseau, Rose Janet, Genevieve Gibula i Arthur Chabalowski.

Zapowiedzi: Joseph Tabor i Danuta Stanowski (3); Gregory Urbaszewski i Elizabeth Ryba (3); Christopher Rajkiewicz i Mary Giepart (3); Irene Bacik i Andrew Domanski; William Szmuksta i Jane Andersen (2); Walter Siuty i Louise Leja (2); Claude Czekaj i Judy Zelas (St. Giles) (1 i 2); Daniel Naskrent i Mary Abbe Guida (St. Pascal) (1 i 2); Thomas Miller i Carol Francios (St. Peter & Paul) (1).

Nowenna na Dzień Ojców. — W zeszłą niedzielę były rozdane kopertki na Dzień Ojców ażeby syn lub córka wpisali ojca żyjącego lub zmarłego, do Nowenny Mszy Świętych, jako podarunek wdzięczności. Ażeby Pan Jezus dał żyjącym ojcom długie życie i zdrowie a zmarłym ojcom koronę wiecznej chwały. Kopertki owe można wrzucić do koszyka podczas każdej kolekty lub można przynieść na plebanię.

W każdą niedzielę o 7-ej wieczorem i w każdy wtorek o 7:30 wieczorem odbywa się "Bingo" w sali parafialnej Wielki "Jackpot". Dochód przeznaczony na utrzymanie naszej szkoły. Dużo miejsca na parkowanie aut.

Lektorzy i Komentatorzy: Polskie Msze św. — 7:15 Smolenski, Grzegorzewski; 9:45 — Karp, Wiszowaty; 9:30 — Juszczak J., Liszkiewicz. Sobota 6:30 wieczorem — M. Connolly, R. Chmeleck; 8:30 — E. Pecko, R. Galuszka; 11:00 — L. Krotta, N. Kania; 12:15 — M. Breen, S. Marciszewski; 5:15 — T. Rachwalski, R. Pawlowski.

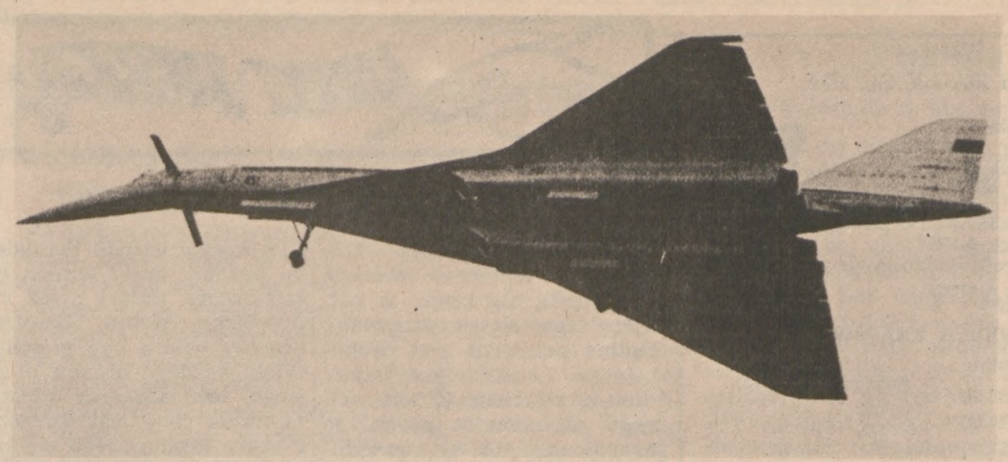

Paryż. — Ponaddźwiękowy odrzutowiec pasażerski Tupolew 144 — chluba sowieckiego lotnictwa cywilnego — rozleciał się w czasie pokazu, a jego części spadły na domy miasteczka Goussainville, koło Paryża. Oprócz sześcio-osobowej załogi samolotu zginęło ośmiu mieszkańców miasteczka. (UPI)

Wiadomości z Town of Lake

Z Klubu Społecznego Town Of Lake

Polish American Social Club of Town of Lake (Klub Społeczny) odbędzie swoje następne posiedzenie w dniu 14go czerwca, to jest w czwartek, w sali braci Łączkowskich, Rainbow Garden, pnr. 1425 West 51-sza ulica. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem. Obecność wszystkich członków wielce pożądana. Przedyskutowana będzie planowana wycieczka-piknik, która ma się odbyć w niedzielę. 8 lipca. Każdy z członków jest zobowiązany zakupić przynajmniej jeden bilet lub rozsprzedać kilka biletów.

Konstanty Gruchot — prezes;
Apolonia Gruchot — korespon.

Tow. Kadetów Im. Tadeusza Kościuszki

Towarzystwo Kadetów im. Gen. T. Kościuszki, Gr. 1689 ZNP odbędzie swoje półroczne posiedzenie w sali Karlow Hall, 4058 West 47-ma ulica i S. Karlov Avenue, o godz. 7-ej wieczorem.

Zarząd Tow. i Grupy 1689 ZNP, uprasza wszystkich członków o przybycie na spotkanie.

Antoni Piwowarczyk — prezes;
Wincenty Wojtanek, sekretarz.

Tow. Grono Oświaty Grupa 2394 ZNP

Tow. Grono Oświaty Gr. 2394 ZNP odbędzie swoje półroczne posiedzenie w niedzielę, 10 czerwca br., o godz. 2-ej po południu, w sali Sikory, pnr. 4758 So. Marshfield Ave. Członków tow. uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Ludwik Siorek — prezes;
Franciszka Krupa — sekr. prot.

Miesięczne Posiedzenie Tow. Wierność

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 20 czerwca br., w Cornell Park, przy 51-ej ulicy i Wood. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem. Zarząd prosi wszystkich zrzeszonych o punktualne przybycie. Jest wiele ważnych spraw do omówienia.

Melania Winiecka — prezeska;
Maria Pawlikowska — sekr.

Klub Okręgu Maków Podhal.— odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie, w niedzielę, 10 czerwca w sali Paradise, pnr. 1758 West 48ma ulica, o godz. 2-ej po południu. Prosimy członków i członkinie o obecność ponieważ ważne sprawy klubowe powinny być załatwione przed odroczeniem posiedzeń na 2 miesiące wakacji.

Czesław Radwan — prezes;
Józef Stasik — sekr. prot.

Opieka Nad Książką

W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie otwarto interesującą wystawę prezentującą metody konserwacji i rekonstrukcji książek i dokumentów.

Przygotowało ją Centralne Laboratorium Konserwacji Arhiwaliów — jedyna tego rodzaju placówka w Polsce i jedna z nielicznych w Europie. Na wystawie prezentowane są najnowsze aparaty pomiarowe i metody konserwacji. Centralne Laboratorium dysponuje m. in. komorą do dezynfekcji książek.

Wpisy Na Letni Semestr Języka Angielskiego

Odbędą Się w Sobotę, 9-go Czerwca w Domu Wydziału KPA

Jednym z głównych walorów kursów języka angielskiego w Domu Wydziału Kongresu Polonii jest to, że są przeznaczone one wyłącznie dla specyficznych potrzeb ludzi mówiących po polsku.

Dla osiągnięcia jak najlepszych wyników lekcje angielskiego, pod kierunkiem doświadczonych pedagogów amerykańskich wyjaśniane są po polsku.

Dobra znajomość języka angielskiego opłaci się napewno każdemu, gdyż wiąże się z możliwością otrzymania lepszej pracy, wyższego wynagrodzenia oraz wewnętrznej satysfakcji w kontaktach z Amerykanami. Dobre opanowanie mowy angielskiej powinno również być przedmiotem szczególnej troski każdego nauczyciela z Polski, który pragnie pracować w swoim zawodzie w szkołach amerykańskich.

Lekcje języka angielskiego odbywać się będą w każdą sobotę według następujących godzin:

Klasa wyższa od 2:30 do 4:30 po południu;
Klasa średnia od 5 to 7 wieczorem;
Klasa podstawowa od 7 do 9 wieczorem.

Zapisy na powyższe kursy odbędą się w sobotę, 9-go czerwca, w godzinach od 4-ej do 7-ej wieczorem w Domu Wydziału Kongresu Polonii, 1838 W. Division St. Lekcje angielskiego rozpoczną się w sobotę, 23-go czerwca.

Koszt opłaty za cały semestr letni wynosi tylko $6. Po dodatkowe informacje można dzwonić do p. Wandy Rozmarek—AV 3-0779.

Antoni Dobrzański Powiększa Zespół Taneczny "Polonez"

Zespół taneczny "Polonez" założony został przez p. Eugeniusza Raciborskiego w roku 1961. Po 10-u latach pracy, poświęceń i osiągnięć artystycznych p. Raciborski zmuszony był wycofać się z pracy społecznej ze względów zdrowotnych.

Kierownictwo zespołu objął dwa lata temu Antoni Dobrzański. Nowy kierownik (sam tancerz i instruktor tańca jeszcze pod kier. p. Raciborskiego) ma zamiar rozszerzyć obecnie 20-osobowy zespół do rozmiarów 60-osobowego zespołu pieśni i tańca z chórem i orkiestrą.

Według Dobrzańskiego kultura amerykańska jest konglomeratem najlepszych tradycji kulturalnych różnych narodowości. Każda narodowość stara się pokazać, co ma najlepszego. Podtrzymując i rozwijając kulturę polską na terenie Stanów Zjednoczonych, nie tylko wzbogacamy kulturę amerykańską, ale podnosimy prestiż Polaków w oczach reszty społeczeństwa amerykańskiego.

Poza tym, młodzież, która zbiorowo stara się dopiąć pewnego celu twórczego, uczy się współpracy, dyscypliny i inicjatywy, poznając przy tym tańce, śpiew i muzykę i wyrabiając swą sprawność fizyczną.

Antoni Dobrzański zaprasza więc młodzież do wzięcia udziału w zajęciach zespołowych (szczególnie w wieku od 16 do 22 lat).

Zgłoszenia będą przyjmowane telefonicznie na nr. 772-4366, od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem. Można również zgłaszać się listownie na następujący adres: Zespół Polonez, c/o Antoni Dobrzański, 1111 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622. Przy zgłoszeniu należy wymienić talent lub zainteresowania np. taniec, śpiew, muzyka.

Za Gazolinę w Europie Płaci Się Luksusowe Ceny

Szoferzy mogą otrzymać ile tylko gazoliny chcą na stacjach gazolinowych w Europie i Japonii, lecz płacą bardzo wysokie ceny, a ponieważ nie ma żadnego śladu o braku tak jak w USA używają oni trzydziesto-litrowe samochody.

Przeprowadzona ankieta wykazała, że benzyna za granicą jest droga wg stopy życiowej USA i jest rujnująca wg. europejskich i japońskich poziomów płac.

Angielscy szoferzy płacą 76 centów za galon gazoliny "premium" i 72 centy za galon gazoliny "regular". Francuscy szoferzy płacą $1.15 za galon "premium" i $1 za gazolinę "regular".

Szoferzy w Niemczech Zachodnich płacą 96 centów za galon dla swoich Volkswagenów.

Rosjanie, z których niewielu ma swoje własne samochody, płacą 98 centów za galon.

Japonia ze swoimi 20 milionami samochodów i prawie nie mająca wcale własnej produkcji gazoliny jest największym światowym importerem ropy naftowej. Ceny gazoliny wzrosły prawie o 13 procent od ubiegłego roku do około 85 centów za galon "regular" i 99 centów za "premium". Jest więc kolosalna różnica w porównaniu z cenami w USA, które stanowią 40.9 za galon "regular" i 44.9 centów za galon "premium".

Częściowo powodem wyższych cen za granicą są duże podatki. Rząd francuski pobiera 70 procent podatku od sprzedaży gazoliny, otrzymując osiem procent całego dochodu narodowego.

"Każda stacja benzynowa ma pompę dla rządu" — mówi paryska gazeta komunistyczna.

Dziennik Polski, Detroit

Rowery Podrożeją

Washington. (G.P.) — Rowery mogą być droższe o $4 do $5 na sztuce wskutek zaproponowanych przez FDA urządzeń bezpieczeństwa, jakie powinny posiadać — by zmniejszyć ilość śmiertelnych wypadków. Chodzi tu zwłaszcza o rowery dla dzieci poniżej 16 lat. Na milion rowerów zarejestrowanych w USA, przypada co roku około 800 wypadków śmiertelnych.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 8 Czerwca

Tow. Kadetów Białego Orła Grupa 1377 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w piątek, 8go czerwca, w sali zwykłych posiedzeń, w lokalu Du Barek,przy 47-ej ul. i Springfield ul.

Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie. — J. Okrzesik, prezes; M. Sobczyk, sekr. prot.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP odbędzie mies. posiedzenie w piątek, 8-go czerwca, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarz finansowy będzie urzedował od 6:30 wiecz.

Zarząd uprasza członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Antoni Krukar, prezes; Stanisława Krukar, sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddział 101 PLAV odbędzie posiedzenie w piątek, 8-go czerwca. o godzinie 7.30 wieczorem, w sali pnr. 831 N. Ashland Ave.

Jest wiele ważnych spraw, przy czym rozwój winien być na pierwszym miejscu. Na tym posiedzeniu będzie przyjęcie i uczczenie Ojców.

Sekr. fin. S. Kocoł będzie wcześnej przyjmował podatki. — Kto nie może przybyć na posiedzenie może przesłać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.; S. Kocoł, sekr. fin.

Niedziela, 10 Czerw.

Klub Społeczny Bałtyk zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że posiedzenie i Święconka połączona z Dniem Ojców i Matek odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ulica, o godz. 2-ej po południu. Uprasza się wszystkich o liczne przybycie. Jak również zapraszamy wszystkie współpracujące z nami Kluby. Będą miłe niespodzianki. Za Zarząd: — Stefania Goszczyńska, prezeska; Lottie Paszkiewicz, sekr. prot.

Klub Społeczny Błyskawica odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 10 czerwca, o godz. 2:30 po południu, w sali Kuczek, pnr. 2658 W. 21szy Place. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia oraz odbędzie się Dzień Ojców, na sali. — Józef Różański, prezes; Bernice Pawłowska, sekr. prot.

Klub Powiatu Mielec odbędzie swe bardzo ważne posiedzenie przedwakacyjne w niedzielę, 10go czerwca, w domu Weteranów pnr. 1230 N. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu. Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców. Podana będzie kawa, ciasto i kanapki. Nasz prezes przygotował wiele upominków dla uczczenia tego święta. — Józef Mall, prezes; H. Bajor, sekr. prot.

Wtorek, 12 Czerwca

Tow. Gwiazda Nadziei Grupa 1864 ZNP zawiadamia ,iż posiedzenie Grupy odbędzie się we wtorek, 12 czerwca, w sali p. Moskala, pnr. 831 N. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy. — Za Zarząd: W. Warchałowska, — sekr. prot.

Psia Dola

Dziennik Toruński "Nowości" doniósł: w niedzielę rano 25, 3. na podwórzu domu przy ul. Szpitalnej w Toruniu znaleziono chorego lub potrąconego przez samochód psa. Zwierzę dogorywało. Mieszkańcy domu próbowali je karmić, a w poniedziałek od rana wyruszyli do różnych instytucji w poszukiwaniu ratunku dla psa.

W Lecznicy Zwierząt przy ul. Kościuszki odmówiono pomocy ("bo kto za to będzie płacił"), w Związku Kynologicznym sprawą nie zainteresowano się, a w siedzibie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami wskazano na znajdującą się na drzwiach tabliczkę informującą, że nie są to godziny urzędowania Towarzystwa.

W tej sytuacji redakcja "Nowości" zwróciła się do Schroniska dla Zwierząt przy ul. Lubickiej z prośbą o uśpienie psa. Poinformowano nas jednak, że będzie to można uczynić dopiero dnia następnego. Oczywiście, jeśli pies wyżyje . . .

Wydaje się, że komentarze są tu zbyteczne, kończą notatkę "Nowości" Toruńskie.

Z Dnia

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

swej zachodniej granicy, co wywołało ostry protest Anglików.

✣ ✣ ✣

Rewolucja w Rosji i zawarcie odrębnego pokoju przez bolszewików, rozwiązało Francji ręce i pozwoliło na wysunięcie "sprawy polskiej", którą na forum międzynarodowe wnieśli Niemcy, deklaracją "niepodległości" z listopada 1916 r. Najwięcej do postawienia sprawy polskiej na arenie międzynarodowej przyczynił się prez. Wilson, który pod wpływem Paderewskiego w swej deklaracji celów wojennych żądał niepodległości Polski z dostępem do morza. Gdy odpadła Rosja, Dmowski mógł składać swoje memoriały i przydały się stworzone przez Piłsudskiego zalążki wojska. Inaczej było pod koniec drugiej wojny światowej. Rosja wyszła z niej potęgą, dlatego Polska jest jej kolonią.

✣ ✣ ✣

Dlaczego z Rosją przeciw Chinom i Ameryce? Co Polsce zrobiły złego Chiny i Ameryka? P. Giertych chce, ażeby Polska odegrała "bohaterską" rolę w obronie tyłów Rosji w Europie. Za co? Za rzeź Pragi, za tysiące Polaków zabitych kijami i powieszonych, za setki tysięcy wywiezionych na Sybir, do Turkiestanu, na Murmańsk?

✣ ✣ ✣

Za masakrę katyńską? Za sowietyzację i demoralizację narodu polskiego? Do furii hitlerowskiej ciężar krzywd wyrządzonych przez Rosję przewyższał ciężar krzywd wyrządzonych nam przez Niemców. Od pokoju toruńskiego przez prawie trzy wieki granica zachodnia Polski była spokojna.2 To Rosja stale szarpała starą Rzeczypospolitę i przyczyniła się decydująco do jej upadku. Po furii hitlerowskiej Rosja miała wspaniałą okazję do odwrócenia biegu historii. Gdyby zostawiła Polskę w spokoju, zdecydowana większość narodu polskiego zapomniała by o krzywdach i szczerze szukała z nią współpracy. Moskwa wybrała jednak starą drogę ujarzmienia i terroru. Wobec tego może liczyć tylko na garstkę janczarów polskiego pochodzenia.

✣ ✣ ✣

Dlaczego Polacy mają zapomnieć stare porzekadło:— "gdy dwóch się bije — trzeci korzysta"? Gdy w 1905 roku Japończycy przetrzepali skórę carskim gerojom w Mandżurii, powstała w Rosji Duma a życie stało się nieco lżejsze nawet w Kraju Przywiślańskim. Ani z Rosją, ani z Chinami, ale za niepodległością Polski!

Jan Krawiec

Niemcza

Niemcza, miasto powiatowe w powiecie dzierżoniowskim, w województwie wrocławskim, jest jednym z najstarszych osiedli na Śląsku. Nazwa prawdopodobnie pochodzi od osiedlonych tu jeńców niemieckich. Prace wykopaliskowe wykazały istnienie osadnictwa już w okresie kultury łużyckiej. Odsłonięto także wspaniałe konstrukcje wału ziemnego wzniesionego w końcu X w. Do historii przeszła Niemcza wskutek mężnego oporu, jaki stawiała w 1017 r. armii cesarza Henryka II. Była to trzecia wyprawa cesarza na Polskę, przygotowana bardzo starannie i przemyślnie. Cesarz niemiecki zapewnił sobie współudział Czechów i Wieletów, ci ostatni byli pogańskim plemieniem Słowian połabskich. Namówił również księcia Jarosława Ruskiego, aby od wschodu najechał Polskę.

Król Bolesław Chrobry przygotował się do dania należytej odprawy. Na Czechy wyprawił swoje zagony, aby niszcząc i paląc szerzyły popłoch w kraju ogołoconym od wojska. Sprzymierzonych ze sobą Morawian namówił do zaatakowania Bawarii, a więc wzniecenia popłochu w kraju leżącym na tyłach armii cesarskiej maszerującej na Polskę. Armia ta wyruszyła z Lickowa pod Magdeburgiem i w dniu 9 sierpnia 1017 r. dotarła do Głogowa. Tu po drugiej stronie Odry czekały na Niemców zastępy Chrobrego. Cesarz jednakże nie przyjął bitwy, lecz pomaszerował na Niemczę, aby zdobyć ten silny, warowny gród i zabezpieczyć się przed wojskami Chrobrego, operującymi w Czechach. Król polski posłał do Niemczy część swoich oddziałów, które zdołały się przedrzeć do obleganego grodu.

Posiadamy wiadomości, że w tym okresie obie strony używały machin miotających. Były to zapewne ciężkie kusze wyrzucające kamienie. — Polska załoga walczyła nad wyraz mężnie i "ogniem rzuconym z wałów" spaliła machiny wroga. Cesarz Henryk II odstąpił wreszcie od oblężenia i wycofał się do swojego kraju. Pierwszego października stanął w Merseburgu. Nieprzyjazny dla nas niemiecki kronikarz Thietmar zapisał: "...nigdy nie słyszałem o oblężonych, którzy by z większą od nich wytrwałością i bardziej przezorną zaradnością zabiegali o swoją obronę".

W XII stuleciu Niemcza była grodem kasztelańskim, a w 1282 r. książę śląski Henryk Probus nadał jej prawa miejskie. W 1430 r. miasto zostało opanowane przez wojska husyckie i było przez czas jakiś ostoją ruchu husyckiego w tej części Śląska. Była w nim załoga taborytów pod dowództwem Czecha Biedrzycha ze Strażnicy i rycerza śląskiego Piotra Polaka. Niemcza opierała się skutecznie wszelkim atakom oddziałów antyhusyckich. Gdy w czasie walk w polu obaj dowódcy zostali wzięci do niewoli, miasto poddało się za cenę ich uwolnienia. W czasie wojny 30-letniej zostało zupełnienie zniszczone; w 1637 r. miało podobno tylko 16 mieszkańców. Gospodarczo ożywiło się dopiero w połowie XVIII w., gdy osiedlili się tutaj sukiennicy z Czech, prześladowani w monarchii habsburskiej z powodu swego ewengelickiego wyznania.

Miasto padało wielokrotnie ofiarą pożarów również jeszcze w XIX w. W chwili wybuchu II wojny światowej liczyło 3,520 mieszkańców. W Polsce rozwija się pomyślnie, jest ośrodkiem drobnego przemysłu drzewnego, włókienniczeego i przetwórczo-rolnego. Liczba mieszkańców przekroczyła 4 tysiące. Wokół pochyłego wydłużonego rynku zachowała się zabudowa staromiejska, liczne fragmenty murów miejskich z resztkami bram. W miejscu gotyckiego zamku, zniszczonego w czasie walk husyckich, wystawiono pod koniec XVI wieku nowy zamek, który został spalony w 1757 r. Zachowała się jedynie kaplica zamkowa z przełomu XIV i XV w. oraz w skrzydle zachodnim portal z 1737 r. z bogatą barokową dekoracją.

Przy prowadzeniu prac archeologicznych odkryto jakieś dwa i pół kilometra na zachód, tuż przy wsi Gilów, resztki wałów drewnianoziemnych. Historycy, badający dzieje Śląska, przypuszczają, że są to pozostałości po obozie Henryka II z 1017 r. Przez Niemczę przebiega także główny szlak drogowy Wrocław — Kłodzko — Praga. (Sz)

Posiedzenie Placówki 5 SWAP

Placówka Macierzysta Nr. 5 SWAP zwołuje swe bardzo ważne posiedzenie na piątek, dnia 8 czerwca, na godz. 8-mą wieczorem, do sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Prosimy Kolegów o punktualne przybycie, gdyż będą obszerne i interesujące sprawozdania z Walnego Zjazdu Stow. Weteranów Armii Polskiej, jaki odbył się w maju, w Detroit, Mich.

Mile będą widziani nasi młodsi Koledzy, którzy już dawno nie byli na posiedzeniu.

Mieczysław Sterminski, Komendant; Franciszek Rybicki, Adiutant.

Na Ślubnym Kobiercu

Kapitan rezerwy strzelców morskich, Jack Michael Woynowski, syn pp. Juliana i Jadwigi w Chicago, w dn. 23-go czerwca poślubi pannę Marynelle Tillery, w kościele św. Andrzeja w Forth Worth, Texas.

Woynowski jest absolwentem uniwersytetu DePaul oraz uniwersytetu South Carolina, a obecnie studiuje biologię morską w kolegium Brevard w Cocoa, Floryda.

Panna młoda jest absolwentką uniwersytetu Texas, pracując obecnie jako nauczycielka w średniej szkole Dunbar.

Kpt. Woynowski, weteran wojny wietnamskiej, — jest członkiem Grupy 2404 Z.N.P., w której to grupie sekretarzem protokółowym jest jego ojciec. — Młodej parze "ad multos annos".

Tragedia Na Rzece

Bejrut. (UPI) — W Iraku prąd rzeki Tygrys poniósł i zatopił łódź wyładowaną wieśniakami, którzy płynęli na wesele. Iracka agencja prasowa informuje, że 20 osób, głównie kobiet i dzieci, utonęło, a tylko 10 wyratowano.

Polska Firma - Największa Hurtownia Mięsa w Chicago

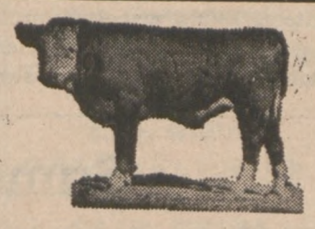

OBECNIE OTWARTA DLA NASZEJ PUBLICZNOŚCI — OGROMNY WYBÓR WSZELKIEGO RODZAJU MIĘSA

Pragniemy Podziękować za Poparcie w Ostatnich Tygodniach! Przybądźcie do Nas jak najliczniej! Nie musicie nic kupować! Podajemy jednak kilka okazji z naszych mięs. produktów mięsnych i spożywczych:

Polska Szynka	Najlepsza Polska Kiełbasa	Wyżej wymienione towary są po bardzo przystępnej cenie, ponieważ są to ceny hurtowe Dlatego też opłaci się przyjechać nawet z dalekich stron, aby zaopatrzyć się w żywność dla całej rodziny.
"Hamburger Patties"	Mielone Mięso	
Corned Beef	Krajany Bekon	
Margaryna	Jumbo Jajka	

Codziennie otwarta od godziny 12:00 w poł. do godziny 4:00 po południu, a w sobotę od godziny 7:00 rano do godziny 3:00 po poł.

ROBERT LEWANDOWSKI — codziennie rano, od godziny 7-ej do 8:30, ze stacji radiowej WSBC 1240 K.C. oraz na TV — Kanał 26, 5-6 w niedzielę.

Słuchajcie STANISŁAWA ŁOBODZIŃSKIEGO — Polski Koncert Niedzielny od godz. 11:00 do 12:00 w południe ze stacji radiowej WXRT-FM, 93.1 mc.

Do zakupów zapraszamy również wszystkich naszych kierowników i zarządców sklepów mięsnych, restauracje, kluby, szkoły, kościoły, "catering" obsługi oraz wszystkie instytucje, które urządzają różnego rodzaju przyjęcia.

POLSCY SPRZEDAWCY OBSŁUŻĄ WAS GRZECZNIE
WIELE MIEJSCA DO PARKOWANIA

UNITED PKG. CO.
FULCO
FULTON MEAT CO.
1152 West Fulton Street
Tel. MO 6-8115-6-7

Z całym personelem jeżeli chcecie możecie rozmówić się po polsku

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8:50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Cenzura w Polsce

Formalnie cenzura w Polsce nie istnieje. Obowiązuje zgodnie z konstytucją tajemnica listów. Jeżeli się listy otwiera, a wiadomo, że się otwiera, nazywa się to "dewizową kontrolą". Gdyby zarzucić, że robi się fotografie pewnych listów, oraz że jest ogromny wykaz nadawców i adresatów, których listy są z zasady cenzurowane i dlatego długo idą — zapewne spotkalibyśmy się z kategorycznym zaprzeczeniem. Zanim takie zaprzeczenie uzna się za dobrą monetę, nie zaszkodzi mały eksperyment. Proszę spróbować wysłać do kogokolwiek w Polsce list, podając jako nadawcę któregoś z polityków emigracyjnych, choćby niedawno zmarłych. List jeśli dojdzie w ogóle, to po wielu tygodniach.

Nie ma również cenzury prasy, jest tylko "kontrola" prasy. Różnica w praktyce żadna. Każda strona czasopisma przed oddaniem na maszynę drukarską musi uzyskać pieczątkę i inicjały cenzora. W przedwojennej Polsce nazywało się to cenzurą prewencyjną i obowiązywało tylko w czasie wojny. Przy tej cenzurze nie wolno pozostawiać białych plam po skonfiskowanym tekście, lecz należy białe miejsce wypełnić inną treścią, wzgl. przerobionym artykułem. Podobnie i dziś w Polsce nie ma białych plam, natomiast są artykuły tak dokładnie zniekształcone przez cenzurę, że autor ich nie poznaje.

Ostatnio pewnego rozgłosu nabrała sprawa zwolnienia od cenzury "Trybuny Ludu" i tygodnika "Polityka". Stało się to jeszcze w marcu, ale wyszło na jaw dopiero teraz, w związku z tym, iż "Polityka" miała nadużyć wolności, zamieszczając niecenzuralny artykuł z pochwałą arystokracji.

Korespondent warszawski magazynu "Time" powiada w związku z tym, że sprawę trzymano w sekrecie od marca, aby nie budzić alarmów wśród partyjnych ortodoksów i zaniepokojenia w Moskwie. — Z rozmów, przeprowadzonych przez korespondenta z kilku warszawskimi dziennikarzami, wynika, że zniesienie cenzury wcale ich nie zachwyca, zwiększa to bowiem ich osobistą odpowiedzialność. Jest daleko bezpieczniej, jeśli artykuł lub jakieś zdanie przekreśli cenzor, niż by autor padł ofiarą oburzenia władz. To stanowisko dziennikarzy świadczy, do jakiego stopnia komunistyczna dyktatura i stosowany przez nią terror łamią charaktery ludzkie.

Oczywiście, w klatce jest bezpiecznie. Z cenzurą czy bez cenzury, — powiada "Time", każdy redaktor w Polsce wie, że istnieje i istnieć będzie wiele tematów nietykalnych, jak krytyka rządu i kierownictwa partii, jak kwestionowanie komunizmu jako doskonałego systemu i przyjaźni ZSRR.

My tutaj wprost nie pojmujemy, co znaczy prasa cenzurowana i jak wygląda zniekształcana przez nią prawda z przemilczaniem wszystkiego, co rządowi niewygodne. Kto jednak chciałby przekonać się, jak to wygląda, niech zaprenumeruje którąś z gazet warszawskich i niech spróbuje przez jej szpalty spojrzeć na świat.

Co Będzie z Argentyną?

Kto będzie rządził Argentyną? Wybrany peronista Hector Campora czy trockistowscy terroryści? Jest to pytanie, które najczęściej słyszy się w Buenos Aires, pisze koresp. UPI, Phil Newsom.

Wymuszenie $1 miliona od Forda w przeddzień inauguracji Campory było jaskrawym dowodem pogardy, zarówno dla odchodzącej junty wojskowej jak nowego prezydenta wybranego przez naród. Cień "Ludowej Armii Rewolucyjnej" z której wywodzą się terroryści, pada na Argentynę i wywołuje powszechny niepokój. Jest ona tajnym rządem i prez. Campora ma do wyboru bezwzględną walkę lub kapitulację. Walka z wielkomiejską partyzantką nie jest łatwa. Kapitulacja przyniosła by chaos i ewentualnie wojnę domową.

Po 18 latach peronizm wrócił do władzy w Argentynie, ale w okolicznościach zupełnie innych niż wówczas, gdy pobił umysły większości robotników. Campora głosił, że kandyduje w zastępstwie przebywającego za granicą Perona i jeżeli zostanie wybrany — ustąpi gdy b. dyktator wróci i zechce objąć władzę.

Peron przybył na krótko do Argentyny na inaugurację kampanii wyborczej Campory, ale nie jest to już ten sam Peron, który 20 lat temu czarował tłumy. Jest to 77 letni starzec, nie posiadający ani energii ani charyzmy z okresu swych tryumfów. Jest on mitem, który wypełnia próżnię polityczną. Jego zwolennicy nie chcą wiedzieć, że obecne kłopoty Argentyny mają swoje korzenie w korupcji i demagogii jego reżymu. Gdy Peron objął władzę, skarb państwa był przepełniony twardą walutą uzyskaną za mięso sprzedawane aliantom walczącym z Niemcami i Japonią. Obecnie Argentyna ma $4 biliony długu za granicą.

Campora idzie śladami Perona. Polecił podnieść płace od 10 do 50 procent i obniżył podatki na niektóre artykuły konsumpcyjne. Zarządzenia te mają na celu umocnienie popularności prezydenta wśród robotników, ale nie poprawią one, lecz pogorszą sytuację ekonomiczną kraju. Wobec inflacji dochodzącej do 50 procent rocznie, korzyści z podwyżki płac będą miały krótki żywot.

Chcąc spacyfikować lewicowe podziemie, Campora nawiązał stosunki dyplomatyczne z reżymem Castro, zalegalizował działalność partii komunistycznych i zwolnił więźniów politycznych, wśród których znajdują się terroryści oraz morderca b. prezydenta Aramburu. Mimo to nie zadowolił trockistów, którzy w oświadczeniu wydanym po zarządzeniach prezydenta, oskarżają go o spółkę z wojskiem i zagranicznymi "wyzyskiwaczami", zapowiadając walkę na śmierć i życie.

Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna i wzrastający terror postawią wojsko przed trudną decyzją. Zamach wojskowy bez poparcia poważnego odłamu społeczeństwa — mógłby doprowadzić do wojny domowej. Trockiści niczego bardziej nie pragną niż wojny między peronistami a wojskiem. Jest to niewesoła sytuacja.

Samochód Przyszłości

W 1980 r. samochód będzie około 700 funtów lżejszy niż modele z 1970 roku, będzie miał dwa razy więcej aluminium, o jedną trzecią więcej plastyku, ale mniej miedzi i stali. Motor (stratifiedcharge rotary engine) elektryczny silnik rotacyjny będzie miał mniej świec i wymagał paliwa zawierającego 90 proc., oktanu. Komputer będzie synchronizował i kontrolował działanie motoru, hamulców i. t. d.

Są to przepowiednie firmy "Roger Williams Technical and Economic Services" z Princeton, N.J., zajmującej się od lat badaniem tendencji rozwojowych przemysłu. Praca na temat przemysłu samochodowego zajmuje 600 stron druku i można ją nabyć za $12,000.

Budzi ona żywe zainteresowanie nie tylko przemysłu samochodowego, lecz wielu innych gałęzi gospodarki związanych z przemysłem samochodowym. Nie jest np. rzeczą obojętną dla przemysłu stalowego, ile stali będzie potrzebował w 1980 r., przemysł samochodowy. To samo odnosi się do innych dziedzin gospodarki. Jeżeli w 1980 r. samochód będzie miał dwa razy tyle aluminium co obecnie, a należy spodziewać się, że roczna produkcja wozów będzie również większa, wobec tego przemysł aluminiowy musi myśleć o poważnej rozbudowie istniejących i budowie nowych zakładów. Ponieważ do produkcji aluminium potrzeba dużo energii elektrycznej, plany nowych hut aluminiowych należy uzgodnić z Edison Co.

Nie wiemy w jakim stopniu spełnią się przepowiednie firmy Rogers. Nie są to wróżby z kryształowej kuli, lecz przepowiednie oparte na informacjach 400 firm i laboratoriów naukowych mających związek z przemysłem samochodowym.

Próby przebicia mroków przyszłości w oparciu o konkretne osiągnięcia i kierunek nadań naukowych, choć kosztowne, są nieodzowną częścią składową wielkiego i różnorodnego przemysłu. Bez nich niemożliwe byłoby sensowne planowanie inwestycji i — współdziałanie różnych gałęzi gospodarki narodowej.

Polowanie Na Nixona

DZIENNIK POLSKI — DETROIT — Watergate zaczyna być klęską dla kraju, w pełnym tego słowa znaczeniu. Opinia publiczna jest prokuratorem i sędzią, jest jednocześnie szpiclem. Z roli wolnego obserwatora zeszła do funkcjonariusza sprawiedliwości według własnego uznania. Jak na przykład wytłumaczyć fakt, że dopiero teraz wychodzi na jaw rzekomy plan zamordowania Castro za czasów Prezydenta Kennedy? Czy dlatego, że agent, złapany w Watergate jest związany z Nixonem?

Jeśli ktokolwiek zwracał pilniejszą uwagę na całe dochodzenie w sprawie afery Watergate, główne uderzenie nie było ani nie jest wymierzone w nikogo innego jak tylko w samego Prezydenta Nixona. Wykorzystuje się każdą plotkę, pogłoskę i insynuację, jaka może wiązać Nixona z Watergate. Główną ceną w tej aferze jest głowa Prezydenta — dosłownie, ponieważ przeciwnicy żądają nie tylko jego ustąpienia, ale także oskarżenia przez Kongres.

Watergate jest przedmiotem dochodzenia i sprawy sądowej ze strony federalnej ławy przysięgłych, która już wydała werdykt a sędzia Sirica swój wyrok: nie tylko Senat prowadzi specjalne przesłuchy, nie tylko Biały Dom czyni to samo, ale Departament Sprawiedliwości wyznaczył specjalnego prokuratora dla "całkowitego zajęcia się Watergate".

I kiedy dochodzenie jest w toku, wychodzi z Washington Post wiadomość "z wiarygodnego źródła rządowego" mówiąca, że prokuratorzy w swej dyskusji usprawiedliwiają powołanie Prezydenta Nixona do zeznań przed wielką ławą przysięgłych, prowadzącą dochodzenia w sprawie Watergate.

Prokuratorzy jak też ich zwierzchnicy w Departamencie Sprawiedliwości wierzą, jakoby Konstytucja zabraniała wzywania "urzędującego" Prezydenta przed wielką ławę przysięgłych.

Należy na to zwrócić pilniejszą uwagę, a mianowicie na fakt opublikowania tego przez Washington Post, który nigdy nie był przychylny dla Nixona i zawsze szukał coś, czym mógłby oczernić osobę Prezydenta. Nie bez przyczyny też jest, że Nixon nie myśli najlepiej o tym dzienniku. Ale jeśli w grę wchodzi kwestia powagi urzędu Prezydenta, pewien umiar winien być zachowany nawet przez nieprzyjazne pismo. Szukanie prawdy winno być głównym celem każdego organu prasowego, lecz szukanie sensacji za każdą cenę jest sprzeczne z etyką szanującego się pisma.

Z kolei chcielibyśmy przejść do rzekomo "rządowego źródła", na które powołuje się Washington Post. Źródłem tym mają być obecni członkowie personelu prokuratorskiego, bezpośrednio związani z dochodzeniem Watergate. Jak wiadomo jest ono w rękach federalnej wielkiej ławy przysięgłych, mającej działać z zachowaniem jak najściślejszej tajemnicy. Niestety, widocznie tajemnica obowiązuje tych, przeciw którym dochodzenie jest zwrócone. Jeśli rzeczywiście wiadomość o możliwości wezwania Prezydenta do zeznań była omawiana i została ujawniona pismu Washington Post, to ktoś popełnił poważne przestępstwo.

Bo nie chodzi tu o samą osobę Prezydenta lecz o zasadę nieujawniania niczego z dochodzeń ławy przysięgłych, póki sprawa nie znajdzie się na wokandzie sądowej. Jeśli ujawniono tę część dyskusji, to może być także odkryte wszystko inne.

Przypomina to sprawę kradzieży dokumentów Pentagonu przez Ellsberga i Russo, którzy dziś są uważani przez pewne odłamy za bohaterów. Wynoszenie tajemnic ławy przysięgłych oraz opinii prokuratorów ma tylko jedno na celu: zniesławić i tak oczernić Prezydenta Nixona, by nie pozostał na nim najmniejszy nawet ślad uczciwości i integralności.

Czy nie najwyższy czas, by przywrócić system naszej sprawiedliwości do roli takiej, jaka jest przewidywana przez nasz kodeks, że nikt nie jest winny, póki nie zostanie nim uznany? Wygląda na to, że istnieje jakaś zorganizowana konspiracja przeciw Prezydentowi Stanów Zjednoczonych. Ci, co walczą przeciw systemowi państwa policyjnego, sami zaczynają stosować te metody. Dojdzie do tego, że w końcu społeczeństwo straci zaufanie do całego ustroju. Obawiać się należy, że ktoś specjalnie dąży do tego. Społeczeństwo musi obudzić się na czas, bo jeśli sięga się do Prezydenta, to co może stać się z przeciętnym obywatelem?

Obalony Mit

NOWY DZIENNIK — Skandaliczna sprawa Watergate, która bez względu na to jakie będą ostateczne rezultaty, stanowić będzie plamę na historii administracji Nixona, ma już obecnie jeden pozytywny raczej skutek, o którym się jednak prawie, a właściwie w ogóle, nie wspomina. Przyczyniła się ona do obalenia mitu o zastraszaniu, terroryzowaniu czy cenzurowaniu środków rozpowszechniania wiadomości przez administrację. Przez lata czytaliśmy w dziennikach czy słyszeliśmy w radiu i telewizji po każdej krytyce prasy przez np. wiceprezydenta Agnew histeryczne wprost oskarżenia rządu o stosowanie totalistycznych, hitlerowskich metod, o próby "zabicia" wolnego słowa, o niebezpieczeństwie, w jakim znalazły się zastrzeżone konstytucją swobody obywatelskie. Zakłamani publicyści występowali w roli bohaterów, oczekujących jakichś straszliwych represji za swe artykuły. — Sugerowano, że tych niezłomnych obrońców wolności słowa i nieustraszonych krytyków administracji czeka straszliwy jakiś męczeński los.

To tandetne zgrywanie się rozhisteryzowanych panów i pań, produkujących swe bijące na alarm artykuły w liberalnej prasie, nigdy nie było przekonywające, ale znajdowało pożywkę w krytykach, wyrażanych od czasu do czasu przez reprezentantów administracji. Obecnie nie ma już nawet wzmianki o tych rzekomych represjach rządowych, grożących jakoby niezależnej prasie, poświęcającej od wielu tygodni swe łamy na cztery co najmniej wiadomości, pogłoski, spekulacje, komentarze, omówienia, artykuły itd. na temat sprawy Watergate. Chwyta się każdą podchwyconą — jeżeli nie wymyśloną — "na miejscu" plotkę czy "przeciekniętą" informację, opatrując ją insynuacjami pod adresem prezydenta.

W tej sytuacji trudno oczywiście reprezentantom środków szerzenia wiadomości nadal udawać, że straszliwie się boją ewentualnych represji ze strony administracji o "totalistycznych zapędach". "Wystraszona" dotąd prasa amerykańska raczej sama obecnie gratuluje sobie, jaka to była i jest odważna, dzięki czemu w ogóle wyszła na jaw afera Watergate, a w dalszej konsekwencji zwolnienie innego "męczennika" Daniela Ellsberga, oskarżonego o kradzież i skopiowanie celem oddania do publikacji tajnych dokumentów Pentagonu.

W związku z ostatnią tą sprawą podkreślono, choć nie tyle w bezpośrednich wypowiedziach prasowych, ile kierowanych do redakcji listach — różnicę w traktowaniu sprawy Ellsberga a afery Watergate. "Obywatele amerykańscy dowiedzieli się — stwierdza jeden z takich listów — że jest zupełnie bezpiecznym obrabowanie tajnego archiwum departamentu Obrony, ale niebezpiecznym jest obrabowanie archiwum opozycyjnej partii". Autor innego listu oświadcza, że "gdyby to ode mnie zależało, postawiłbym w stan oskarżenia sędziego Matta Bryne (który przerwał proces Ellsberga zwalniając oskarżonego)... Sprawy Ellsberga i Watergate są równoległe i ze sobą powiązane. Jeżeli więc likwiduje się jedną z nich, należy zlikwidować też drugą".

Kradzież dokonana przez chodzącego w tanio nabytej aureoli męczennika Daniela Ellsberga uchodzi jednak za cnotę, podczas gdy sprawy Watergate i kradzież dokumentów, dotyczących kuracji Ellsberga u psychiatry są zbrodnią.

Polonia Francuska

Od zakończenia wojny coraz więcej Polaków we Francji głosuje i—na skutek skupienia ich w poszczególnych okręgach wyborczych — coraz więcej mają do powiedzenia. Ale tak jak Monsieur Jourdain z komedii Moliera nie wiedział, że całe życie mówił prozą, tak jak nasi rodacy-wyborcy francuscy nie wiedzieli, że ich kartki wyborcze ważą więcej niż papier na których są wydrukowane.

Ta świadomość nie przyszła od razu, dłużej nie miało jej pierwsze pokolenie wyborców (urodzone w Polsce lub w Niemczech), a i dziś jeszcze nie można ryzykować twierdzenia, że jest powszechna.

W każdym razie marcowa kampania wyborcza zrobiła wielki krok na drodze do tej rewolucji, której nie unikniemy, a nie daj Boże żeby za nas zrobili ją inni, na przykład "goszyści" czy Francuska Partia Komunistyczna.

Dzięki wysiłkowi rozpoczętemu 20 lat temu przez grono ludzi odważnych "cywilnie", a w latach następnych na skutek wysiłków "wojującej mniejszości" społeczność polska we Francji straciła swój emigracyjno-uchodźczy charakter i zamieniła się we wspólnotę obywateli francuskich działających i upominających się o swoje sprawy metodami politycznymi.

Nigdy jeszcze w tym stopniu co w czasie ostatniej kampanii wyborczej w różnych regionach Francji Polacy nie tylko wybierali między licznymi nieraz kandydatami, ale przedstawiali im swoje problemy i żądali zobowiązań. Pierwsza mobilizacja miała miejsce na jesieni, z okazji przyjazdu Gierka do Francji. Wielu przyszłych kandydatów dowiedziało się wówczas, że mogą liczyć na głosy mas polskich o ile nie będą tańczyć w około Pierwszego Sekretarza PZPR, który dla nas reprezentantem Polski nie jest i być nie może.

Potem przyszła akcja zbierania podpisów na apelu do Ministra Oświaty o wprowadzenie języka polskiego do matury francuskiej, bez ograniczeń dla kandydatów. Organizatorzy tej akcji, która jest inicjatywą oddolną, z t. zw. "terenu" nie chcieli języka polskiego przy maturze jako przywileju dla Polaków w pierwszym czy drugim pokoleniu mieszkających we Francji, ale jako miejsca dla naszej kultury w szkolnictwie tego kraju.

Również oddolna była inicjatywa znaczka pocztowego dla uczczenia 50-ej rocznicy masowego osiedlenia się Polaków we Francji. Dzięki inicjatywie jednych, a uporowi drugich osiągnięto decyzję polityczną i znaczek ukazał się przed wyborami marcowymi. Jest to zresztą — o ile się nie mylimy—jedyny znaczek wydany przez obcą pocztę nie ku czci takiego czy innego wielkiego Polaka (np. dziś Kopernika), ale jako hołd dla wkładu masy polskiej w życie Francji. I to jest może politycznie najważniejsze.

Akcja polityczna ma to do siebie, że się praktycznie nigdy nie kończy: od jednego etapu przechodzi się do drugiego i walczy się o realizację coraz to nowych zadań. To też ledwie się wybory zakończyły, a już Komitet Wyborczy Polaków-Naturalizowanych zwrócił się do nowowybranych posłów nie-komunistycznych (ale z socjalistami włącznie) przedstawiając im żądania wyborców polskich.

Składając im życzenia z powodu wyboru do Zgromadzenia Narodowego Komitet przypomniał około 250 posłom, że Polacy-obywatele francuscy oczekują od nich: 1—w dziedzinie kultury—organizacji nauczania polskiego, a zwłaszcza załatwienia po linii naszych życzeń sprawy języka polskiego przy maturze, a 2—w dziedzinie polityki zagranicznej — obrony prawa narodu polskiego do decydowania o swoim losie, z okazji Konferencji w Helsinkach i innych spotkań międzynarodowych.

Dziś już pozostała niewielka grupa ludzi, którzy z przekonaniem twierdzą, że Polacy we Francji powinni umrzeć jako "uchodźcy" a ich dzieci też. Inna — malejąca również — grupa twierdzi, że "prawdziwy" Polak powinien mieć reżymowy paszport z gęsią.

Ale tych tępi zdaje się nawet Francuska Partia Komunistyczna, bo odbiera to jej trochę głosów. Jeżeli więc przeszliśmy przez swoistą — chociaż bezkrwawą i ograniczającą się tylko do krzyków — rewolucję, jeżeli zmieniły się kategorie naszego myślenia politycznego, jeżeli zdecydowaliśmy się być we Francji nie "na obczyźnie", ale u siebie — to musimy z tego wyciągnąć praktyczne wnioski.

Na płaszczyźnie kulturalnej —musimy organizować nasze działanie (szkolnictwo, czytelnictwo książek i pism, teatr, chóry itd., a także i polskie nabożeństwa kościelne) w oparciu o możliwości, jakie pociąga za sobą posiadanie obywatelstwa francuskiego.

Francja dzisiejsza nie jest jakimś monolitem narodowościowym. Kilka milionów jej obywateli (nie licząc 3,000,000 cudzoziemców tu mieszkających) nie uważa się za Francuzów. Jak pisał niedawno "Combat", Francja jest pod względem narodowościowym krajem typu Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii, a nie dzisiejszych Niemiec czy dzisiejszej Polski. W ostatnich wyborach bretońska partia Strollad Ar Vro wystawiła 15 kandydatów w czterech departamentach, Katalończycy wzywali w Pyrenees Orientales na głosowanie na Esquerra Catalana dels Treballadors lub na Accio Regionalista Catalana, Baskowie święcili 21 kwietnia "Aberi Aguna" (dzień ojczyzny baskijskiej), Korsykanie zażądali wprowadzenia języka korsykańskiego w szkołach departamentu Val-de-Marne, u bram Paryża.

Powiecie, że to "autochtoni", że mieszkają tu od wieków! Ale przecież dziesiątki merów (zwłaszcza w Lotaryngii) nie tylko nie ukrywa swojego włoskiego pochodzenia, ale sprowadza swoich kolegów z Włoch w gorących okresach kampanii wyborczych np. dla odwiedzenia miejscowych oddziałów tow. Dante Alighieri. Prasa paryska przed wyborami dyskutowała nad tym jak będą we Francji głosować Żydzi (jest ich około 600,000) i jakimi powodami będą kierowali przy wyborze kandydata.

Wszystkie odłamy partii komunistycznej (staliniści, trockiści i maoiści) zalepiają Paryż i inne miasta Francji afiszami po portugalsku, po hiszpańsku i po arabsku.

To też nie bójmy się domagać się tego, żeby polski język i polska kultura znalazły swoje miejsce w tym kraju, którego jesteśmy obywatelami, nie tylko lojalnym ale i "wiernymi w potrzebie", jak o tym świadczą cmentarze wojenne. Lecz tego rodzaju akcja będzie skuteczna dopiero wówczas kiedy Francję uznamy za kraj w którym jesteśmy u siebie w domu. Ta rewolucja w umysłach częściowo się już dokonała, ale jest jeszcze wiele do zrobienia w pokoleniu dorosłym. Jej ceną jest zachowanie lub stracenie młodzieży, która — we Francji urodzona i wychowana—nie chce przyjąć, że w tym kraju jest "na obczyźnie".

* * *

Przejdźmy teraz do spraw międzynarodowych! Polacy w różnych krajach—i nie tylko Polacy—wyrażają obawy czy Zachód ze Stanami Zjednoczonymi na czele nie dopuści do zamienienia Konferencji w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej w Helsinkach na nową Jałtę, w której niewolnictwo narodów środkowo i wschodnioeuropejskich będzie przypieczętowane nie dwoma podpisami Zachodu ale dwudziestu kilkoma.

Wiele ośrodków wzywa do prewencyjnego przeciwdziałania. Słusznie, niech każdy Polak, od Norwegii poprzez Luksemburg aż do Portugalii, niech każdy Polak w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, które zasiądą za stołem w Helsinkach — działa informując, ostrzegając, dostarczając przekonywujących argumentów. To może robić każdy Polak gdziekolwiek mieszka w Europie czy w Ameryce Północnej, byle jako tako władał językiem danego kraju.

Nie każdy jednak może w tej akcji dać swoim rozmówcom do zrozumienia, że posiada sankcje polityczne w stosunku do nich. Takie sankcje posiadają tylko obywatele-wyborcy! Tylko oni mogą żądać (a nie prosić) od rządu i parlamentu ich kraju, żeby tam gdzie będzie zapadała decyzja interesy polskiego i innych narodów "podsowieckiej" części Europy zostały uszanowane. Dlatego właśnie Komitet Wyborczy Polaków-Naturalizowanych we Francji zwrócił się w swoim liście z żądaniem by delegaci rządu francuskiego bronili nie PRL, ale narodu polskiego, który nie będzie miał swoich przed-

(ciąg dalszy na str. 5-ej)

Theatre On The Lake Has 21st Birthday

Theatre on the Lake, Chicago's oldest and most successful repertory theatre, celebrates its 21st season this summer, announced Ruth Schwartz, drama supervisor for the Chicago Park District. Frome June 12 through Sept. 1, the 12 best productions by local park district drama groups will bep resented at Lincoln Park's Fullerton Pavilion, an arena-styled theatre picturesquely situated on a natural rock peninsula that juts into Lake Michigan at Fullerton Parkway and the Outer Drive.

Each play is performed Tuesday through Saturday. Curtain time is 8:30 p.m. Season tickets are $18. Single ticket admission is $1.50.

Tickets may be purchased by writing the Chicago Park District, Office of the Treasurer, 425 E. McFetridge Dr., Chicago, Ill. 60605. For single ticket reservations, call 294-2375 weekdays between 9 a.m. and 4:30 p.m. Ample free parking is available in the lot at Fullerton and Cannon Dr.

Theatre on the Lake was begun in 1953 as a small venture playing to a handful of friends and relatives, with only two performances weekly. However, when word spread about the excellent caliber of plays, direction, acting, and staging, audiences responded with growing enthusiasm.

The schedule expanded to five nights each week of royalty plays which included experimental theatre as well as Broadway successes. In 1959 the season subscribers totaled 30. By 1965 the number had risen to 1,400, a figure limited only by the theatre's seating capacity.

Many of Theatre on the Lake's audiences have never or seldom attended the legitimate theatre. This introduction to theatre-going provides a valuable service, enriching both the community and the theatre, Mrs. Schwartz said.

Theatre on the Lake Plays for 1973

Program Subject to Change

June 12-16, "The Music Man," musical by Meredith Wilson. Director Dick Sitt, Riis Park Theatre Guild.

June 19-23, "Night Must Fall," mystery by Emlyn Williams. Director Everett Smith, Lincoln Park Players.

June 26-30, "The Impossible Years," comedy, by Bob Fisher and Arthur Marx. Director, Cassie Williams. Margate Masquers.

July 3-7, "Generation," comedy by William Goodhart. Director Gregory Morrison. Amundsen-Hiawatha Players.

July 10-14, "Harvey," comedy by Mary Chase. Director Delores Masonick. Kilbourn-Indian Boundary Players.

July 17-21, "Forty Carats" comedy, by Jay Allen. Director Dave Schlesinger, Field Footlighters.

July 24-28, "Elizabeth the Queen" drama by Maxwell Anderson. Director Jerry Epperson. Theatre First Players.

July 31-Aug. 4 "The Last of the Red Hot Lovers," comedy by Neil Simon. Director Robert Reddington. Community Theatre Players.

Aug. 7-11 "Of Mice and Men" by John Steinbeck, drama. Director Marie Roach. Loyola Park Players.

Aug. 14-18, "A Funny Thing Happened on the Way to the Forum," musical, by Burt Shevelove and Larry Gelbart. Director Frances Carter. LaFollette Park Players.

Aug. 21-25, "Born Yesterday" comedy by Garson Kanin. Director Ruth Schwartz. Chicago Park Guild.

Aug. 28-Sept. 1, "Bells are Ringing" musical, by Betty Comden and Adolph Green. Director Ron Dluger. Norwood Park Players.

Three Hawks On 2nd Star Team

Dryden

Defenseman Bill White, left wing Dennis Hull and goalie Tony Esposito were named to the NHL's All-Star second team recently, but that was as high as any Black Hawk got.

The Stanley Cup winning Montreal Canadiens captured three positions on the first team. Goalie Ken Dryden, Vezina Trophy winner, was the top vote-getter with 238 out of 240 possible points. Other Canadiens were winger Frank Mahovlich and defenseman Guy Lapointe. Defenseman Bobby Orr and center Phil Esposito, both of Boston, and winger Mickey Redmond were the other first-team members.

Joining the Hawk trio on the second team were Yvan Cournoyer of Montreal, defenseman Brad Park of the New York Rangers and the NHL's MVP Bobby Clarke of Philadelphia at center.

Each member of the first team will receive $2,000 and second-team players each get $1,000. The teams were selected by the Professional Hockey Writers of America.

Softball Team In A Benefit Game

A double header softball game benefiting the Leukemia Research Foundation will pit the Chicago of Eenvironmental Control against the WIND "Whiflers."

The second game matches a team of Andy Frain Ushers against a team of Media All Stars.

The benefit program is scheduled for Thursday, June 28, at Thillens Stadium, Devon and Kedzie. The first game, the Ushers—All Stars contest begins at 7 p.m. with the featured game immediately following.

Thillens Stadium was donated free of charge for this benefit game. All proceeds go to the Leukemia Research Foundation, working to find a cure for this blood disease.

Tickets will admit one adult or two children, are now on sale at $1.50, but will cost $2 at the gate. In the event of rain, the tickets may be used for any other event at Thillens.

Information regarding tickets and the game is available by calling 744-4070.

The WIND team is made up of personnel from the radio station. The Environmental Control team is sponsored by the Billy Goat Tavern, 430 North Michigan Avenue, lower level and competes in the Grant Park Continental League.

Frazier Meets Bugner

Bugner

Philadelphia (UPI)—Former world's heavyweight champion Joe Frazier recently signed for a 12-rounder with European heavyweight champion Joe Bugner July 2 in London, saying he "can't afford to take any more whippings." The bout will mark Frazier's first ring appearance since losing his title to George Foreman in Jamaica last Jan. 22 on a second-round TKO.

"This fight is very important to me," Frazier said. "I have to prove I'm the same Frazier I was before. I can't afford to take any more whippings. I already took one." Bugner, 23, was outpointed by Muhammad Ali in his last appearance, going the 12-round distance in Las Vegas Feb. 14.

Cubs-Phillies Twin Bill

The rained-out game of May 20 between the Cubs and Philadelphia Phillies in Philadelphia will be played as part of a twi-night doubleheader Tuesday, July 31. The Phillies' also have scheduled their May 23 rain-out with Pittsburgh for Saturday Aug. 4, as part of a twi-night twinbill.

Car Decals

In Warsaw these days more and more cars are sporting Royal Castle window decals — a new gimmick to raise funds for the restoration of Poland's most cherished landmark.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. DOBIN

WISŁA — US '72 2:3

Po doskonałym ale trudnym meczu Wisła uległa w nieznacznym stosunku do mocnego przeciwnika. Wisła grając do przerwy z wiatrem prowadziła nawet 2:0 ze strzałów J. Gogoli i Zygmunta Wilka — i wydawało się, iż zespół polski ma nawet szansę wygrania tego spotkania. Niestety przeciwnik zaczął dość brutalną grę, a sędzia nie reagował na te wyskoki. I tak słabszy fizycznie zespół Wisły zastraszony osobistym niebezpieczeństwem ze strony rosłych i ostro grających zawodników US '72 nie tylko że oddał inicjatywę w ręce przeciwnika, ale w końcu uległ drużynie gości 2:3.

* * *

Bramkarz Wisły (junior) S. Oparowski wcale nie ponosi winy za utracone bramki, — gdyż obronił dużo groźnych sytuacji. Wszystkie bramki US '72 zdobyte zostały w zamieszaniu podbramkowym, kiedy przeciwnik zepchnął Wisłę na jej pole karne. Wisła dała z siebie wszystko, ale fizycznie nie dorównała przeciwnikowi. Z meczu na mecz wyróżniają się ci sami gracze dobrym przygotowaniem. Natomiast u innych daje się zauważyć, że w dalszym ciągu są bez kondycji. Miejmy nadzieję, iż kierownictwo Wisły wyciągnie odpowiednie wnioski celem polepszenia wyników zespołu polskiego w tej dywizji

* * *

Reprezentacja Juniorów Chicago w Filadelfii

Specjalnym telefonem z Filadelfii otrzymaliśmy ogólną wiadomość, iż reprezentacja chicagoskich juniorów, uzyskała doskonałe wyniki w rozgrywkach międzystanowych i zajęła czołowe miejsce, wygrywając z Filadelfią 3:2 w sobotnim meczu, przy czym junior Wisły Mariusz Kuczyński zdobył dwie bramki dla barw Chicago. Dwa następne mecze również wygrali juniorzy Chicago z juniorami Virginia 2:1 i Filadelfia All Stars 4:1. Więcej szczegółów podamy w następnym wydaniu.

* * *

Mecze Piłkarskie

W ćwierćfinałowym meczu piłkarskim grupy zachodniej, dopiero w dogrywce zespół Chicago Kickers pokonał Milwaukee Brewers 3:1. W normalnym czasie wynik remisowy zakończył spotkanie.

* * *

W ligowych spotkaniach — Lions niespodziewanie zremisował z drużyną niemiecką Green-White 2:2; natomiast zespół Sparty wygrał z silną drużyną Croatans 3:1, Youths pokonało gładko Juventus 5:0, Rams wygrał z Vikings 5:2.

* * *

MEDALOWY BILANS POLSKICH PIŁKARZY

W ub. piątek rozpoczęły się w Belgradzie bokserskie mistrzostwa Europy. Oczekiwać należy ich z nadzieją, że — wśród tych, którzy staną na podium zwycięzców nie zabraknie Polaków. Warto przy tej okazji przytoczyć nieco statystyki pięściarskich mistrzostw Europy, a zwłaszcza przypomnieć medalowe zdobycze Polski.

* * *

Statystyka jest dla polskich reprezentantów niezwykle korzystna, gdyż w dotychczasowych mistrzostwach kontynentu zdobyli oni w sumie 74 medale, w tym 27 złotych.

* * *

W 1930 r. w Budapeszcie — Forlański (w. musza) i Majchrzycki (półśrednia) wywalczyli srebrne medale. Mistrzostwa w 1934 r. (również w Budapeszcie) były pomyślniejsze, Majchrzycki (średnia) i Antczak (półciężka) zdobyli tytuły wicemistrzowskie, zaś Rotholc (musza), — Rogalski (kogucia) i Forlański (piórkowa) uplasowali się na trzecich miejscach.

* * *

Pierwsze tytuły mistrzowskie dla polskich barw zdobyli w 1937 r. w Mediolanie — Polus (piórkowa) i Chmielewski (średnia). W tych samych mistrzostwach Sobkowiak i Szymura zostali wicemistrzami. W 1939 r. w Dublinie na najwyższym podium stanął Kolczyński; Czortek, Pisarski i Szymura wywalczyli srebrne medale, zaś Kowalski — brązowy. Po wojennej przerwie mistrzostwa odbyły się w 1949 r. w Oslo, — gdzie w wadze muszej triumf święcił Kasperczak. W 1951 r. w Mediolanie złoty medal wywalczył Chychła, brązowy Paliński.

* * *

Ogromny sukces święcono w 1953 r. w Warszawie. Mazurka Dąbrowskiego — grano w czasie finałów aż 5 razy — dla Kukiera, Stefaniuka, Kruży, Drogosza i Chychły. Grzelak i Węgrzyniak zdobyli srebrne medale, a Antkiewicz i Pietrzykowski — brązowe.

* * *

W 1955 r. w Berlinie Zachodnim złote medale wywalczył wtedy Stefaniuk, Drogosz i Pietrzykowski; Kukier uplasował się na III pozycji. W 1957 r. w Pradze triumfowali: Paździor i Pietrzykowski; Walasek zdobył medal srebrny, zaś Boczarski i Milewski brązowe. W Lucernie w 1959 r. na najwyższym podium zajęli miejsca Adamski, Drogosz i Pietrzykowski; Dampc i Walasek zostali wicemistrzami; Zawadzkiemu i Jędrzejewskiemu przypadły brązowe medale.

* * *

W 1961 r. w Belgradzie złoty medal wywalczył tylko — Walasek, srebrny — Gutman, Kasprzycki, Józefowicz i Gugniewicz zajęli trzecie lokaty. W 1963 w Moskwie Kulej i Pietrzykowski zostali mistrzami, Adamski zdobył brązowy medal. W 1965 w Berlinie — triumfował Kulej; — Skrzypczak, Gałązka, Bendig i Grudzień zdobyli srebrne medale, Słowakiewicz — brązowy.

* * *

Pomyślny był rok 1967, kiedy to w Rzymie na najwyższym podium stanęli Skrzypczak, Petek i Grudzień; Kulej i Stachurski zostali wicemistrzami. Słabe rezultaty osiągnęli Polacy w 1969 r. Podczas mistrzostw w Bukareszcie ani jeden polski pięściarz nie stanął na najwyższym podium, nie zdobył nawet srebrnego medalu. Zadowolono się brązowymi medalami Rożka, A. Olecha, Petka, Jakubowskiego i Denderysa.

* * *

Madryckie Mistrzostwa Europy wszyscy jeszcze dobrze pamiętają. Rewelacją okazał się debiutant Ryszard Tomczyk, który podobnie jak Jan Szczepański w pięknym stylu wywalczył złoty medal. — Błażyński został wicemistrzem, zaś Rożek, Rudkowski i Denderys zdobyli medale brązowe. A jak będzie w Belgradzie? — Konkurencja jest niezwykle silna, trudno jednak przypuścić, by Polacy nie zdołali się włączyć do walki o najwyższe trofea.

* * *

GÓRNIK BEZ SZANS NA TYTUŁ MISTRZA

Omówienie spotkań I ligi piłkarskiej wypada rozpocząć od zabrzańskiego Górnika. Mimo iż od dawna wiadomo, że drużyna ta przechodzi głęboki kryzys, jej porażki z outsiderami są nadal wydarzeniami nr 1 w ekstraklasie. Wydaje się jednak, że jeszcze kilka podobnych występów i sympatyków futbolu zaczną dziwić... zwycięstwa zabrskich Górników.

* * *

Ostatnia porażka z Pogonią w Szczecinie przekreśliła praktycznie nadzieje zabrzan na mistrzostwo Polski. Z walki o tytuł odpadły też w zasadzie drużyny Wisły (po porażce z Ruchem) i Gwardii (po remisie ze Stalą). Zespoły zajmujące miejsca od 3 do 6 rywalizują już tylko o udział w Pucharze UEFA.

* * *

Na placu boju o mistrzowski tytuł tytuł pozostała mielecka Stal i chorzowski Ruch. Z tym, że trudno będzie Ruchowi odrobić 3-punktową różnicę, dzielącą go od mielczan. W ostatnich trzech kolejkach Stal gra bowiem dwa mecze na własnym boisku i chyba można na tej podstawie przypuszczać, że prowadzenia w tabeli nie odda do końca rozgrywek.

* * *

Nie wykorzystała ostatniej szansy Odra, przegrywając w Opolu z ROW-em. Nic już chyba nie zdoła uchronić drużyny opolskiej przed spadkiem. Natomiast następnego II-ligowca poznamy nieco później. Nie jest wykluczone, że walka o utrzymanie się w ekstraklasie trwała będzie — do ostatniej kolejki spotkań.

* * *

Tylko osiem bramek padło w sześciu spotkaniach, których większość stała w dodatku na słabym poziomie. Do 10 czerwca jest spokój w lidze. W międzyczasie jest mecz Polska - Anglia.

Polonia Francuska

(dokończenie ze str. 4-ej)

stawicieli w Helsinkach, jak nie miał ich w Jałcie. Dotychczas otrzymane odpowiedzi od polityków wysokiej klasy świadczą, że apel Komitetu znalazł zrozumienie. Ale to jeszcze nie jest właściwa akcja, a dopiero jej początek.

I tu dotykamy problemu bardzo bolesnego i istotnego: sensownych materiałów informacyjnych w językach krajów, które obradować będą w Helsinkach, a przynajmniej w najważniejszych językach europejskich. Materiałów tych wciąż brak, a nie stać nas na pisanie memoriału do każdego z polityków, który chce być informowany. W języku polskim takich materiałów nie jest zbyt dużo, ale istnieją. To też wielką przysługę sprawie polskiej oddaliby ludzie mogący podjąć się tłumaczeń na języki obrad Konferencji. O takich ludzi trzeba wołać już teraz, zanim obrady w Helsinkach zostaną rozpoczęte.

Konferencja w Helsinkach nie będzie jedynym wydarzeniem o znaczeniu europejskim, o ile nie światowym. Rokowania w sprawach zbrojeń w Wiedniu i w Genewie, a także zapowiadana konferencja w sprawach handlu i waluty między Stanami Zjednoczonymi i Europą zachodnią będą Konferencję w Sprawach Bezpieczeństwa uzupełniały. O ile nie będą warunkiem jej odbycia.

No a co z Europą? Ostatni "szczyt" w październiku ubiegłego roku stworzył pewne nadzieje, bo nawet ustalił kalendarz . . . aż do 1980 roku dla zjednoczenia politycznego. Potem były w różnych krajach wybory, a po nich nastała cisza.

Ciszę tę przerwała w ostatnich dniach amerykańska propozycja Kissingera podpisania "nowej Karty Atlantyckiej". Wywołała ona niepokój, gdyż są obawy przed wycofaniem się Amerykanów z obrony Europy zachodniej, choć rzecznik Białego Domu dość mętnie nakreślił linie polityczne tej nowej Karty. My, Polacy, możemy dodać, że o ile nowa karta ma być tak samo wykonywana jak dotychczasowa, to nie ma potrzeby jej zmieniać.

Rok 1973 może przynieść wiele zmian, dostarczyć wielu niespodzianek. Czy będą one dobre, w pewnej mierze zależy to od naszego aktywnego działania politycznego. Wzdychania, biadolenia, narzekania i przekleństwa niczego politycznie nie zmienią. Trzeba atakować na wszystkich frontach, a główną siłą ataku powinni być obywatel krajów, które zasiądą za stołem w Helsinkach, z Polonią amerykańską na czele. Jesteśmy — poza granicami Polski — jedną trzecią całego narodu.

Obradujący nad losami kontynentu powinni czuć naszą obecność w wolnych krajach Europy, powinni słyszeć nasz głos. I to nie tylko protesty, ale i propozycje!

"Polska w Europie"

Wiadomości z Gminy 87 ZNP

Wycieczka Gminy 87 ZNP Do Yorkville

Zarząd Gminy 87 ZNP podaje do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom Gminy, Grupom przy Gminie 87 ZNP, młodzieży, przyjaciołom oraz Polonii, że urządzamy wycieczkę do obozu młodzieżowego w Yorkville, Ill., w niedzielę, 29go lipca, punktualnie o 9 rano, z przed sali Lipskich, pnr. 2059 West 19ta ulica.

Koszt przejazdu dla starszych będzie wynosić $3.00, zaś dla dzieci do 12-tu lat $2, przeto upraszamy zamawiać swoje bilety przed czasem, aby sobie zapewnić miejsce w autobusie. Bilety na przejazd już można nabywać od kasjera Gminy 87 ZNP, Waltera Lipski, pnr. 2059 West 19ta ulica w każdy dzień w tygodniu.

Za Zarząd Gminy 87 ZNP.:
Michał Latka — prezes;
Lottie Poremba — sekr.;
Walter Lipski — kasjer.

Posiedzenia:

Tow. Bartosza Głowackiego Grupa 899 ZNP — zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 8 czerwca, w sali Lipskich ,pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godz. 7:30 wiecz.

Tow. Sokół Polski, Nr. 1-y Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP, przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 10go czerwca, w sali parafialnej St. Stephen's Parish Hall, pnr. 1852 W. 22nd Place, o godz. 2-ej po południu.

Tow. Bolesława Chrobrego, Grupa 1971 ZNP — zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, które odbędzie się w niedizelę, 10go czerwca, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19ta ulica, o godz. 2ej po południu.

Powróciła z Wizyty Do Niemiec

Znana związkowczyni, pani Violet Latka, żona prezesa Gminy 87 ZNP, Michała Latka, powróciła do swego domu po miesięcznej wizycie u swoich krewnych i znajomych w Niemczech.

Pogrzeb Członka Grupy 1797 ZNP.

Dnia 30 maja, zmarł w młodym wieku śp. Józef Woźniak —członek Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, krewny zmarłego prezesa Gminy 87-ej ZNP, śp. Stanisława Woźniaka.

Pogrzeb odbył się w sobotę, 2 czerwca, z zakładu pogrzebowego Zieliński Funeral Home, pnr. 2153 W. 18ty Place, do kościoła św. Wojciecha, zaś stamtąd na cmentarz Zmartw. Pańskiego na parcelę familijną.

Zmarły pozostawił w smutku pogrążoną żonę Stefanię z domu Pileczko, oraz całą rodzinę i przyjaciół.

Krótkie Ale Ciekawe

— Na Kubie bawiła delegacja państwowo-partyjna z PRL z udziałem m. in. "prezydenta" Jabłońskiego, ministra spraw zagr. Olszowskiego i ministra obrony gen. broni Jaruzelskiego.

— Z powodu złego urodzaju tak wzrosły ceny ziemniaków w Irlandii, że opłaci się ich przemyt ze Szkocji.

— Co roku przybywa w Polsce około 150,000 maturzystów i 35,000 magistrów.

— Na wsi w Polsce pracuje na własnym gospodarstwie — lub w gospodarstwie rodziców 1,800,000 młodych włościan.

— Księżna Lee Radziwiłł, siostra Jackie (Kennedy) Onassis nosi na szyi jako ulubiony klejnot srebrnego orła polskiego.

— Co trzeci mieszkaniec wsi w Polsce czerpie dochody z dwóch źródeł — z pracy w rolnictwie i poza rolnictwem.

— Na wyjazd do NRF zgłosiło się dotąd 300,000 rodzin obywateli PRL pochodzenia niemieckiego.

— Zmarł w Kanadzie Dmytro Doncew (90), wybitny ongiś we Lwowie nacjonalista ukraiński, emigrant zza Zbrucza, propagujący współpracę polsko - ukraińską przeciw Rosji.

— Z powodu bezrobocia Szwecja zaostrzyła przepisy imigracyjne, a azylu będzie udzielać tylko z bardzo ważnych powodów.

— W Londynie wystawiono na licytacji słynny obraz Bouchera "Apollo czekający na Wenus". Został on skradziony z Muzeum Narodowego w Warszawie i wywieziony przy udziale — jak twierdzi "The Sunday Times" — wysokich urzędników PRL.

— W ubiegłym roku zwiedziło ZSRR około 3,000 businesmenów amerykańskich.

— Zjazd polskich placówek Legionu Kanadyjskiego wysunął zastrzeżenia przeciw masowemu nadawaniu odznaczeń i stopni wojskowych — prze zpolskie władze emigracyjne w Londynie. Wielu weteranów już tych odznaczeń nie nosi.

— W Nowej Hucie odsłonięto 6-metrowy pomnik z brązu Lenina. Autorem projektu jest prof. M. Konieczny, rektor krakowskiej ASP.

— Wywołanie sztucznego deszczu na Florydzie kosztowało $165,000 ale wartość tego deszczu obliczono na $5 milionów.

Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie zarządu i Dyrekcji Związku Klubów Małopolskich odbędzie się w piątek, 8 czerwca, o godzinie 8-ej wieczorem, w Domu ZMK pnr 1401 W. Superior ul. Na posiedzeniu tym będą omawiane ważne sprawy, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków zarządu i dyrekcji ZK Małop.

Kazimierz Kuczak, prezes; Anna Nikiel, sekretarka.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY
Stacja WEAW 140 KC
W KAŻDĄ SOBOTĘ
o godz. 9:30 do 10:00 rano
I W NIEDZIELE
WJOB — 1230 KC
(Hammond, Ind.)
1:30 do 2:00 po poł.

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00 - 9:00 rano
— i —
2:00 - 3:00 po południu
oraz
Sobota
8:00 - 9:00 rano
1:00 - 2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00—4:30 po południu
Sobota 12:00—12:30
Niedziela 10 rano - 1 po poł.
Niedziela 3:00—3:30 po poł.
Stacja WYLO — 540 KC
CHET GULINSKI
dyrektor programów
Oficjalne Święta
11:00—12:00 w południe
Stacja WTAQ — 1300 KC
CHET GULINSKI TV SHOW
Sobota 5—6 wieczorem
Kanał 26

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY, Kierow

"POLSKA W MUZYCE. PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
Adam Grzegorzewski
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

'KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Wiesław Danielak

Nowa Karta Dziecięcego Raju

Przedwojenna Rabka cieszyła się w Polsce dużym rozgłosem, ale w jej sławie "dziecięcego raju" dźwięczała też nuta melancholii. Do Rabki kierowano bowiem dzieci, które dotknęła choroba — uważana przed pół wiekiem za jedną z najcięższych—gruźlica. Uzdrowisko położone nad rzeczkami Rabą i Poniczanka, rozrastało się w szerokiej dolinie pod Gorcami, wolnej od wiatrów i mgieł, obfitującej w źródła z dużą zawartością sodu, chloru, jodu i bromu. Owe solanki, a także wyjątkowo łagodny klimat sprzyjały leczeniu chorób płuc i gardła.

Spacerując dziś ulicami Rabki, ciągnącymi się wzdłuż obu rzeczek, bez trudu można przekonać się, że żadne chyba z polskich uzdrowisk nie przeszło tak wielkich przemian w ostatnim ćwierćwieczu, jak właśnie Rabka. Uzdrowisko pozostało bowiem nadal dziecięcym rajem, ale nie unosi się już nad jego dachami i alejami owa melancholia, związana z nieuleczalną chorobą. Tuż po wyzwoleniu miasteczka w 1945 r. w sanatoriach tutejszych podjęto leczenie dzieci chorych na gruźlicę, postęp w medycynie okazał się jednak tak szybki, że po kilkunastu latach gruźlica wśród dzieci w Polsce przestała być tak rozpowszechniona, aby dla dotkniętych tą chorobą rezerwować atrakcyjne uzdrowisko. Dzięki systematycznym szczepieniom przeciwgruźliczym dzieci i dzięki nowym lekom udało się tak ograniczyć liczbę zachorowań, że resort zdrowia wspólnie z władzami miejskimi podjęły decyzję likwidacji leczenia gruźlicy w Rabce. Przed pięcioma laty zatem karta w dziejach uzdrowiska odwróciła się, bynajmniej jednak nie zaważyło to na jego rozwoju.

Rabka współczesna spełnia wszystkie warunki jakie stawia się przed uzdrowiskami. Okazało się bowiem, że naturalne właściwości lecznicze, które przyroda skupiła tu w postaci klimatu i wód mineralnych pozwalają nie tylko leczyć, ale i zapobiegać wielu dolegliwościom. Szczególnie korzystne są tu warunki leczenia takich niegruźliczych schorzeń jak nieżyty gardła, tchawicy i oskrzeli oraz krzywic i dolegliwości uczuleniowych. Z dobrodziejstwa wód i klimatu oraz urządzeń medycznych korzysta obecnie w Rabce równocześnie około 2200 dzieci w czterech dużych ośrodkach sanatoryjnych.

"Uzdrowisko Rabka" ma obecnie 8 sanatoriów, które mogą przyjąć jednorazowo 436 dzieci i 131 dorosłych. Przychodnia tego przedsiębiorstwa, gabinety lekarskie i zabiegowe oraz pijalnia wód służą też tysiącowi kuracjuszy, którzy mieszkają w pensjonatach w mieście. Dziecięcy Ośrodek Chorób Płuc w Rabce zapewnia leczenie przewlekłych chorób płuc i oskrzeli. Ośrodek ten wyróżnia się doskonale wyposażonym zakładem, specjalizującym się w rozpoznawaniu chorób u młodych pacjentów. Służy 800 dzieciom. Śląski Ośrodek Rehabilitacji Dzieci dysponuje miejscami dla 740 dzieci ze schorzeniami układu oddechowego, gardła, mięśni, stawów i kości. Sanatorium Polskich Kolei Państwowych zajmuje się przede wszystkim leczeniem schorzeń górnych dróg oddechowych u 220 małych pacjentów.

Ambicją władz miasta i gminy Rabka jest rozbudowa wymienionych sanatoriów oraz budowa nowych pawilonów, które w najbliższych latach pozwoliłyby objąć leczeniem około tysiąca dorosłych kuracjuszy.

Ostatnie badania wykazały bowiem, że pewne schorzenia dorosłych dają się leczyć najskuteczniej tylko w Rabce, a w związku z tym trzeba dużej grupie ludzi stworzyć dobre warunki kuracji.

Rabka pragnie w jak najpełniejszy sposób wykorzystać szansę, jaką stworzyły natura w połączeniu z postępem medycyny. Magnesem, który ma przyciągać kuracjuszy i turystów, także zagranicznych, do Rabki na równi z wodami i klimatem, staje się w coraz większym stopniu, piękno krajobrazu i urok przeszłości. Warto przypomnieć bowiem, że Władysław Orkan, piewca niedoli ludu Podhala pochodził właśnie spod Rabki. Pamięć wielkiego pisarza, który obok ubóstwa "komorników" opisywał też bogactwa naturalne ziemi i jej piękno, pielęgnuje w Rabce Muzeum im. Władysława Orkana, posiadające piękne zbiory rzeźby ludowej, wystawione w budynku kościółka z XVII w. Muzeum to jest placówką prężną i żywą; nie tylko gromadzi dokumenty i przedmioty, związane z dziejami regionu, ale organizuje wśród ludności Rabki i okolic oryginalne konkursy, na przykład konkurs na najlepsze tradycyjne potrawy góralskie lub na najpiękniejsze obrzędy wielkanocne. Ponieważ zbiory rozrastają się i brakuje już miejsca w dawnym kościółku—zdecydowano zbudować nakładem wielu milionów złotych regionalny ośrodek kulturalny, w którym znajdą pomieszczenia; muzeum, biblioteka, żywo rozwijający się od wielu lat teatr lalek "Rabcio Zdrowotek", a także amfiteatr.

Podobnie jak w innych dziedzinach także i w planach rozwoju kultury uwzględniono zainteresowania dzieci. W muzealnej części regionalnego ośrodka kultury powstanie bowiem muzeum zabawek ludowych, z których słynie Podhale. Muzeum takie stanie się z pewnością wielką atrakcją nie tylko dla najmłodszych, gdyż ludowe kołyski, wózki, wiatraczki, lalki i ozdoby z Podhala uważane są za małe arcydzieła utalentowanych rzemieślników.

Atrakcją kuracyjnego lub wczasowego pobytu w Rabce jest wieczorny spacer konną bryką lub sankami przy dźwięku dzwonków (zależnie od pory roku) w towarzystwie woźnicy z góralskim stroju.

Na tle wyniosłych wzgórz malowniczo rysują się kosmate świerki, wśród nich zaś migają kwadraty oświetlonych okien w licznych sanatoriach. Wiele zarówno sanatoriów, jak i budynków mieszkalnych jest nowo zbudowanych, ale najważniejszą z przemian w Rabce w ostatnim dziesięcioleciu jest pozbycie się atmosfery pewnego smutku i melancholii, które towarzyszyły swego czasu leczeniu gruźlicy. Karta dziecięcego raju, nie tylko odwróciła się, ale i rozjaśniła.

Zakończenie Roku w Szkole Sienkiewicza

Zarząd Koła Rodzicielskiego i Rady Pedagogicznej polskiej oraz dziatwa szkoły im. H. Sienkiewicza w Cicero zaprasza rodziców i szan. publiczność na uroczystość zakończenia roku szkolnego, która odbędzie się w niedzielę, 10-go czerwca, w budynku szkolnym pnr. 4940 W. 13-ta ulica (narożnik 50-ej avenue) w Cicero, Ill.

Program przedstawia się następująco: godz. 10:30 rano msza św. w kościele św. Walentego, zaś o godz. 11:45 przed poł. odbędzie się część artystyczna, połączona z rozdaniem świadectw, jak również wręczenie przez młodzież szkolną składek na Fundację Kopernikowską

W roku bieżącym zaszczyci nas swoją obecnością dr Edward C. Różański, jako gość honorowy.

Józef I. Iwaszkiewicz, prezes Koła Rodzic.; Irena I. Iwaszkiewicz, sekr. koresp.

Eksperci Mówią: Tak

W Hanowerze mieszka niejaki Piotr Wilk, uważany za Niemca, który jednak w jakiś sposób dowiedział się, że został w roku 1944 wywieziony z Polski i jako rasowo bez zarzutu wychowany na Niemca. W ostatnich latach rozpoczął on poszukiwania swej rodziny w Polsce i osiągnął pewność, że jest synem zamordowanego podczas okupacji małżeństwa Wilk z Otwocka.

Pewność ta opiera się nie na dokumentach, których brak, lecz na żmudnych badaniach ikonograficznych i serologicznych, przeprowadzonych na hanowerskim Wilku i rodzinie Wilków w Polsce. Badania te wykazały tak daleko posuniętą zbieżność w cechach dziedzicznych, że eksperci zarówno polscy jak niemieccy uważają pokrewieństwo za udowodnione.

COLUMBIAN FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim.
ANASTAZJA ZALEWSKA

STANISŁAW WYGODZKI

Wywiad w Stylu Szwejka

W końcu listopada 1972 sztab wojsk sowieckich okupujących Czechosłowację odznaczony został kolektywnie Złotym medalem Praskiego Uniwersytetu im. Karola. Do tej pory medale takie przyznawane były zagranicznym wybitnym osobistościom, które przebywały w Pradze.

Kolektywne odznaczenie sztabu wojsk okupacyjnych oznaczałoby, że ciało to składa się z osobistości o wybitnych walorach naukowych i intelektualnych, trudno bowiem sobie wyobrazić, aby uniwersytet przyznawał swój medal osobom nieuczonym i na niskim poziomie umysłu. Uniwersytety nie tylko w Pradze, przyznawają swoje odznaczenia osobom zasłużonym w dziedzinie nauki, wiedza jaką posiadają sztabowcy sowieccy, przebywający w Pradze, jest wiedzą szczególną. To, że są oni pochodzenia zagranicznego oraz to, że przebywają w Pradze nie ulega kwestii. Nie jest również wykluczone, że Uniwersytet im. Karola w Pradze, uczelnia o niezwykłej tradycji w dziejach kultury europejskiej, stał się — w kraju okupowanym — zaprzeczeniem tej tradycji. Okupanci znaleźli się w Czechosłowacji dlatego, że Czesi i Słowacy pragnęli pozbyć się troskliwej opieki Moskwy. Dlatego też złoty medal dla generałów i pułkowników sowieckich zakrawa na dowcip w stylu Szwejka.

* * *

Szwejkowski jest wywiad, jakiego udzielił w początkach stycznia br. świetny pisarz, Vaclav Vaculik, autor m.in. głośnego manifestu "20000 słów", z okresu wiosny praskiej. Vaculik, żyjący w Pradze, skazany na milczenie, uważa siebie za legalistę, lecz nie dlatego jest on legalistą, że postawa taka może zagwarantować wolność. Pragnie on działać legalnie, ponieważ nielegalność równa się zerwaniu więzi ze społeczeństwem. W ramach tej legalności, w oparciu o istniejące i obowiązujące przepisy, Vaculik, podobnie zresztą jak "opozycja" sowiecka, pragnie wymusić na władcach, aby szanowali swoje własne prawa i ustawy. To też, udzielając wywiadu, powiada wręcz, iż pragnąłby tekst przesłać, przed ogłoszeniem, prokuratorowi, aby ten uznał czy tekst nie zawiera wezwania do buntu, ani obrazy republiki, ani zdrady tajemnicy państwowej, ani szkodliwego działania na rzecz wrogów ustroju, ani występnych działań przeciwko interesom republiki zagranicą, ani nieprawdziwych wiadomości. Rejestr możliwych przestępstw, jakie by mu przypisano w związku z udzieleniem wywiadu jest długi; Vaculik powołuje się na paragrafy kodeksu karnego, jest zatym świadom za co mógł by być skazany. Aby tego uniknąć, nie mówi niczego, co mogłoby być potraktowane jako występek.

Ale nawet do legalizmu, powiada Vaculik, należy odnosić się z rezerwą: Na przykład konstytucja gwarantuje każdemu prawo do posiadania własnych przekonań, ale raczej należy rezygnować z wyrażania tych prawem zagwarantowanych przekonań. Lecz mimo tej groźby człowiek nie chce żyć, jak ten robak, który w przeczuciu niebezpieczeństwa udaje, że nie żyje. Obywatelom potrzebna taka gwarancja legalizmu, któraby im zapewniła prawo do wykonywania zawodu we własnym kraju, a nie na przykład w Szwajcarii lub w więzieniu czechosłowackim: potrzebne takie prawo, które pozwoliłoby pisarzowi pisać książki a nie przetaczać wagony towarowe na jakiejś stacji by w ten sposób zarabiać na życie. Nie powinno się wymagać od pisarzy, aby układali tory, podobnie jak nie żąda się od robotników na kolei, aby pisywali książki. Vaculik pozbawiony pracy, prawa do wykonywania swego zawodu, nie oczekuje posady w jakiejś redakcji, oczekuje jednak czasu w którym o książkach mówić się będzie jak o książkach, a nie jak o pistoletach, do których mają prawo szczególni osobnicy: pisarz oczekuje czasu, kiedy o planach wydawniczych mówić się będzie z zachowaniem kryteriów literackich, tymczasem w Czechosłowacji obecnie, o planach wydawniczych decydują osobnicy, którzy czytywali tylko powieści kryminalne i siebie utożsamiają z policjantami: o książkach ci policjanci powiadają, że im mniej ich będzie, tym lepiej dla rządu, dla partii i ustroju. Vaculik przytacza nazwiska kilku, nie wszystkich autorów, których dzieła zostały zakazane: niektórzy z pośród pisarzy są kelnerami, inni prowadzą taksówki, jeszcze inni przymierają najzwyczajniej głodem. Pewien pisarz o głośnym nazwisku, który kiedyś odgrywał znaczną rolę w wydawnictwie, nie może obecnie w wydawnictwie tym pełnić funkcji korektora.

W całym wywiadzie mowa jest właściwie o tym czy prawo jest jeszcze prawem, czy też zwykłym świstkiem, przepisy są bowiem uzupełniane stale poufnymi, wewnętrznymi przepisami, nieznanymi szerszemu ogółowi, społeczeństwo żyje więc w stanie niewiedzy, łamiąc nieświadomie istniejące prawo. I tak Vaculik dowiedział się, że z pośród 15 milionów Czechów i Słowaków, bank posiada wykaz 15 osób, którym wbrew przepisom, nie wolno wypłacać zagranicznych honorariów według relacji obowiązującej wszystkich pozostałych obywateli republiki.

Co robi Vaculik? Pisze do banku i prosi o wyjaśnienie, bank odpisuje, lecz z treści odpowiedzi wynika, iż dyrekcja, rzekomo, nie zrozumiała o co petentowi chodzi, a jest to instytucja o dobrej tradycji, istniejąca od 1868 roku. Vaculik ponownie prosi o wyjaśnienie, czy istnieje w banku wykaz osób, którym nie wolno wypłacać zagranicznych honorariów: Vaculik jest osobiście zainteresowany, ponieważ oczekuje honorariów z zagranicy. Odpowiedź banku brzmiała, iż "niestety nie posiada żadnych uprawnień do udzielania tego rodzaju informacji". Wobec tego Vaculik postępuje tak, jakby bank w ogóle nie istniał, prosi swych wydawców za granicą, aby mu przekazywali pieniądze przez znajomych... Kiedy Vaculik jednak ustalił, że taki wykaz finansów, istnieje, dowodzi on, iż osoby twierdzące, że minister taki wykaz sprzeczny z prawem, sporządził, uważają go za idiotę, bo tylko idiota może przecież wydawać zarządzenia sprzeczne z prawem.

* * *

Śmiech, śmiechem, lecz czego Vaculik się obawia najbardziej, to że jutro inny minister sporządzi wykaz osób, którym nie wolno jeździć w wagonie kolejowym, tylko na platformie, jak kiedyś Murzynom. Kto był w krajach tzw. demokracji ludowej, zna smak tzw. przepisów wewnętrznych, niedostępnych obywatelom, pozwalających interpretować przepisy i normy prawne, jak tego sobie życzy aktualny minister lub sekretarz partii. Polecenie wydane uniwersytetowi w Pradze, by nadał złoty medal okupantom, należy do tego rodzaju zarządzeń, bowiem odznaczenie takie otrzymywali, do tej pory, ludzie wielkiego intelektu. Szwejk powiedziałby w tym miejscu, iż znał pewnego psa gończego o wielkiej inteligencji, który zasłużył na złoty medal...

Żbiki w Beskidach

W Parku Narodowym na stokach Babiej Góry żyją rzadkie okazy fauny beskidzkiej, w tym będące pod ścisłą ochroną żbiki. Zwierzęta mają tam świetne warunki do rozmnażania, co jest w znacznym stopniu zasługą tamtejszej służby leśnej, dokarmiającej zimą zwierzynę. W ostatnim czasie rozmnożyła się także zwierzyna łowna — jelenie, sarny, wzrosła również liczba rysiów i borsuków. Te ostatnie żyją także w lasach na stokach Madahory, Rycerzowej i Wielkiej Raczy, nieraz spotkać je można także na Pilsku i Hali Lipowskiej.

Jubileusz Biustonosza

W Stuttgarcie obchodzono niedawno szczególny jubileusz: 60-lecie biustonosza!

Stuttgart jest bowiem miejscem "urodzin" biustonosza, a właściwie pobliskie uzdrowisko, Bad Cannstatt.

Stamtąd właśnie pochodzą trzej bracia Lindauer, z których jeden podjął brzemienną — jak się okazało — w skutki decyzję odbycia podróży poślubnej do Paryża. Tam doszedł do wniosku, że tak doskonała część ciała kobiecego jak biust zasługuje na specjalne odzienie.

Było to w roku 1911: w ciągu niespełna 12 miesięcy bracia Lindauer przedstawili w Cannstatt swoją pierwszą koncepcję biustonosza. Po roku został zgłoszony patent na prototyp biustonosza pod nazwą "Hautana".

Narady Nad Przyszłością NATO

(dokończenie ze str. 1-ej)

brutto, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych pozycja ta wynosi 7.3%.

Ponadto Sekretarz Obrony poinformował dziennikarzy, że "wskaże swoim kolegom na konieczność usprawnienia broni tradycyjnych w NATO, nawet przy uwzględnieniu równoczesnej i zrównoważonej redukcji sił zbrojnych" w Europie środkowej. To zagadnienie nabiera specjalnej wymowy w świetle raportu NATO, dotyczącego zagadnień obronnych do końca obecnej dekady.

W kuluarach konferencji mówi się, że raport wskazuje na znaczną rozbudowę sowieckich sił zbrojnych w ciągu ostatnich pięciu lat.

Ta rozbudowa oznacza zwiększenie sowieckiej broni pancernej w Niemczech Wschodnich o 1,500 nowych czołgów, zwiększenie o 50% sowieckiego lotnictwa taktycznego oraz rozbudowę floty sowieckiej do rozmiarów największej potęgi morskiej w świecie.

Wspomniany raport uwzględnia także zwiększenie arsenału w obozie sprzymierzonych.

Schlesinger—naciskany przez dziennikarzy—przyznał, że nie oczekuje rozstrzygnięć w tych kluczowych sprawach odrazu w pierwszej fazie obrad, ale wyraził przekonanie, że zagadnienia te będą przez obydwie strony potraktowane z należytą powagą i troską.

Zmiany w Sztabie Białego Domu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mii, mimo tego że w krótkim stosunkowo czasie dorobił się świetnej kariery w armii. — Haig towarzyszył prezydentowi w rozmowach jakie odbył wczoraj wieczorem z Connally.

Nixon wyraził także wielkie zaufanie do zdolności sekretarza prasowego Białego Domu, Ronalda L. Zieglera, — który obejmie obowiązki Herbert G. Kleina, szefa środków komunikacyjnych Białego Domu, a który zrezygnował ze stanowiska ażeby objąć prezesurę w prywatnej firmie.

Ziegler będzie spełniał dalej obowiązki sekretarza prasowego Białego Domu, — ale będzie także brał udział w zebraniach gabinetu, z głosem doradczym.

Laird

Laird po konferencji z prezydentem Nixonem i przyjęciu ofiarowanego mu stanowiska, powiedział dziennikarzom że "musimy stanowczo przystąpić do ruszenia w ruch aparatu administracyjnego, — gdyż w pewnych dziedzinach naszego rządu, powstał zastój i nie możemy pozwolić na to ażeby taki stan rzeczy trwał dalej.

Musimy także nawiązać — bliższy kontakt z Kongresem, — gdyż tego wymaga dobro państwa". Laird, który przez dziewięć terminów na urzędzie kongresmana ze stanu Wisconsin, zaskarbił sobie przyjaźń wielu członków Kongresu, starał się będzie złagodzić naprężone stosunki jakie zaistniały między członkami Kongresu a prezydentem.

Laird powiedział dziennikarzom, że ma osobiste zapewnienie prezydenta Nixona, że nie wiedział on nic o włamaniu do "Watergate" ani też o próbach zatuszowania całej tej afery przez członków jego sztabu.

Inflacja

Laird w rozmowie z dziennikarzami, powiedział — że przedłoży Prezydentowi pewne propozycje dla skuteczniejszej walki z inflacją — przez wzmocnienie kontroli cen i płac. "Spekulatorzy— którzy dążą do obniżenia wartości dolara amerykańskiego — jak powiedział Laird — będą tego żałować w bliskiej już przyszłości, gdyż przekonają się że popełnili wielki błąd."

Laird mówił dalej że jednym z jego głównych celów będzie przeprowadzenie pewnych posunięć które doprowadzą do przywrócenia pełnej wartości dolara amerykańskiego zagranicą.

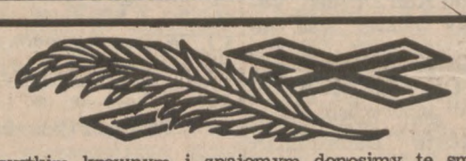

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i brat nasz, zięć mój i wuj nasz, śp.

Wacław Borucki

(brat śp. Marii Janickiej)

Komnedant Placówki Nr. 9 SWAP, Członek Skarbu Jedności Narodowej, Tow. Serca Jezus Nr. 308 ZPRK, Tow. Św. Anny Grupa 2368 ZNP, Klubu Syrena i Klubu Kujawiaków na Town of Lake, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go czerwca 1973 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go czerwca, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Nicholas of Tolentine, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Gempa**), żona; **Krzysztof i Diana,** syn i córka; **Franciszek,** brat; **Ignacy** z żoną **Wandą** i rodziną, brat w Polsce; **Helena Gempa,** teściowa w Polsce; oraz siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się **Fortuna Funeral Home.**
Telefon: LA 3-7781. (7, 8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Alojzy (Louis) Fialkowski

(mąż ś.p. Bessie (z domu Dombrowski)

Członek Royal Arcanum Lodge, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5go czerwca, 1973 roku, o godzinie 6:25 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9go czerwca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego DeNicolo-Lesniak pnr. 5734-40 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Stanisława Kostki (Msza św. o godz. 10ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward Sr. (Cecelia), syn i synowa; **Florentyna,** córka; **Edward Jr. (Linda),** wnuk z żoną; **Beth Anne,** prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się DeNicolo-Lesniak, Telefon 889-0115. (7, 8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś.p.

Jan Czarnik

(mąż ś.p. Stefanii z domu Prorok)

Członek Klubu Leczan. Podgorska Wola, Gr. 1533 ZNP, były prezes Nr. 263 Z.P.R.K. i członek Telephone Pioneers of America, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5go czerwca, 1973 roku, nad ranem, w sędziwym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George St. (Central Park blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Genowefa (Kazimierz) Gonsiorek, córka i zięć; **Richard (Ann), James** i **John,** wnuki; **Maria Kupon,** szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryszard J. Demnicki,
Telefon 772-6630. (6, 7)

★ Pomoc Domowa

COMPANION
For elderly woman. Live in Chicago North side. Steady. Good home for right person. References. Good transportation.
333-0858

KOBIETA do pracy domowej, własny pokój i telewizor.
298-4373

Śmierć 2 Osób w Pożarze Domu

W pożarze, jaki wybuchł w środę w domu apartamentowym pnr. 4800 N. Lawndale ave., dwie osoby straciły swe życie, zaś kobieta, która skoczyła z 3-go piętra do siatki trzymanej przez strażaków, doznała obrażeń i skierowana została do szpitala Swedish Covenant.

Śmierć wskutek uduszenia się dymem ponieśli Akber Merchant, lat 28, oraz Iqbal Akhtar, lat 21, obaj stali lokatorzy w tym domu.

20-letnia kobieta Arlene Basken, również lokatorka, po skoku do sieci znajduje się w zadowalającym stanie w szpitalu. Przeszło 20 innych lokatorów zdołało wybiec z domu, dzięki ostrzeżeniu przez policję.

Pożar rozpoczął się w rejonie klatki schodowej, na froncie domu.

"Niewiarogodna Chciwość"

New York (UPI). — Multimilioner Leon Weiss, lat 56 z Mount Vernon, N. Y. który dostarcza różne towary — do świetlic wojskowych, został skazany na 18 miesięcy więzienia i $176,000 kary, — za wystawianie fałszywych rachunków na sumę $42,000. Żona Weissa, Ethel, została skazana na jeden rok więzienia z zawieszeniem kary i $5,000 kary, oraz dwie zarządzane przez Weiss'ów firmy — na $11,000 kary, za te same przewinienia.

Sędzia Lloyd MacMahon — skazując Weissa na karę więzienną i finansową stwierdził że "jako multimilioner dopuścił się wprost niewiarogodnej chciwości, mają roczne obroty w sumie przeszło $140 milionów przy zaopatrywaniu w towary amerykańskie świetlice na całym świecie".

Weiss i jego żona zostali oskarżeni o defraudację rządu Stanów Zjednoczonych, defraudację poczty i stawiania przeszkód sprawiedliwości. Weiss został skazany za wystawianie sfałszowanych rachunków za towar dostarczony do świetlic wojskowych w Sajgonie i w Południowym Wietnamie.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i brat mój, ś.p.

Thaddeus Stefan

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6go czerwca, 1973 roku, rano, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7600 W. Grand Ave., Elmwood Park, do kościoła St. Cyprian (Msza św. o godz. 10ej), a stamtąd na cmentarz Św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mary (z domu **Szpara**), żona; **Kenneth,** syn; **Evelyn Gram,** siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Lewis Funeral Home,
Telefon 453-1234.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i brat mój, ś.p.

Wacław Borucki

(brat śp. Marii Janickiej)

Komnedant Placówki Nr. 9 SWAP, Członek Skarbu Jedności Narodowej, Tow. Serca Jezus Nr. 308 ZPRK, Tow. Św. Anny Grupa 2368 ZNP, Klubu Syrena i Klubu Kujawiaków na Town of Lake, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go czerwca 1973 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go czerwca, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła St. Nicholas of Tolentine, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Gempa**), żona; **Krzysztof i Diana,** syn i córka; **Franciszek,** brat; **Ignacy** z żoną **Wandą** i rodziną, brat w Polsce; **Helena Gempa,** teściowa w Polsce; oraz siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się **Fortuna Funeral Home.**
Telefon: LA 3-7781. (7, 8)

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

CENTRAL SUPPLY EDGEWATER HOSPITAL

7 A.M.—3 P.M. 11 P.M.—7 A.M.
HOSPITAL EXPANDING!
Challenging positions for LPN's and Nurses-Aids.
Earn while you learn! — Full fringe benefits..
Air-conditioned department. — Contact:—

CENTRAL SUPPLY DEPARTMENT
EDGEWATER HOSPITAL
UP 8-6000

Potrzeba Kobiety lub Dziewczyny

Do ogólnej pracy
w restauracyjnej kuchni.
Zgłosić się po 4-ej godzinie.
4518 W. FULLERTON

EXPERIENCED WOMEN

Needed for ASSEMBLY and LIGHT MACHINE WORK on MUSICAL PARTS

Steady Work—Overtime
Apply At Once

Kluson Mfg. Co.
3830 NO. KILBOURN AVE.

ANSWERING PHONE and order desk work, no typing. Small Loop office, 108 W. Lake St., Room 200. Phone 372-8600 — Mr. Thomas.

SZTUKA Benedyktyńska. — 427-2541.

SECRETARY

SMALL LOOP OFFICE
Secretarial and General Office. Some light bookkeeping. Will train if necessary.
SALARY OPEN.
Call 782-0915

Drapery Machine Operator

EXPERIENCED.
478-7277
3214 W. LAWRENCE

★ PRACA

SUMMERTIME WORK
BOYS and GIRLS
13 — 16

Work evenings on special assignment for "Chicago Today" and "Chicago Tribune". Not a paper route.

222-3824
MR. LOGAN

Na Pełen Czas i Dorywczo
POTRZEBNY
PERSONEL DO SPRZĄTANIA BIUR
Dzwonić 274-5611

Sewing Machine Operators

Experienced on attachments and all-around sewing.
Call after 10:00 A.M.
FI 6-3060

JANITORÓW i JANITOREK

POTRZEBA ZARAZ
DO SPRZĄTANIA BIUR.
Doświadczenie nie potrzebne.
Jeden z większych kontraktorów-czyścicieli ma pracę na noc. — Mężczyźni $3.50½ na godzinę — kobiety $2.86 i ½ na godzinę. Płatne wakacje i ubez. szpitalne.
Zgłoszenia osobiście

MAINTENANCE SERVICES CO.
319 S. Wacker Dr.
Chicago, Ill. 60606

★ Pomoc Domowa

DOCHODZĄCA kobieta do dzieci na poniedziałek, środę, czwartek i piątek, od 10ej do 5:30.
283-8151

MATURE woman wanted. Live-in housekeeper. — Private room, bath and entrance. Housekeeping and occasional baby-sitting. Some English necessary. North Shore.
945-4974

Housework and Assistant Child Care
Own room and bath. $70 per week. Weekends off. Must like children. Live in. References required
Prefer some one under 30.
Must speak English. Skokie area.
674-7161 After 12:30 P.M.

POTRZEBA GOSPODYNI
do polskiej rodziny w zachodniej podmiejskiej dzielnicy miasta Chicago.
Mówimy po polsku.
Znajomość troszeczkę angielskiego będzie pomocna.
Transport dostarczymy.
Tel. 323-1322

GOSPODYNI

Do domu w Highland Park. 2 małych dzieci. Własny pokój, łazienka, T.V. Wymagane referencje. Musi mówić i rozumieć po angielsku.

Tel. 433-5391

HOUSEKEEPER
Live in. Light cooking for couple, top salary. Own room, bath and TV. Near North, Chicago. References, some English necessary. Good transportation.
446-2919

WANTED GIRL

FOR FOOD PLANT
GOOD STARTING PAY
Interviews 9:00 a.m.—3:00 p.m.
Monday thru Friday.

ANN-DE Food Products
2937 N. ELSTON 539-7724

POTRZEBNA pomoc w sklepie do sprzedaży. Musi mówić po angielsku. M. & R. Food Market, 2059 N. Clark. 549-4472. Dzwonić od 11-ej — 6:30, 6 dni w tygodniu.

★ Praca Męska

MASSEUR

FULL TIME
EXPERIENCED
• Salary — Vacation
• Insurance—Fringe benefits
• Excellent working conditons
HEALTH CLUB
Call 675-2200
Ask for Herb or Al.

Mayer Kaplan J.C.C.
5050 Church St., Skokie

WELDER— FITTER

GOOD ASSEMBLER.
Must be able to read Blueprints and speak English.
• Steady work.
• All benefits.
Apply

Braner Engineering Inc.
846 W. Superior Chicago

AUTODYNAMICS CORP. OF AMERICA
Has immediate openings for
EXPERIMENTAL TRIMMER
To Set-Up Trim Dept.
Automotive prototype, custom and show car. Must be able to work to engineering specifications. Excellent growth potential and fringe benefits.
CALL MR. MACINTYRE
(313) 566-6380
29380 Stephenson Hwy.
Madison Heights, Mich. 48071
An Equal Opportunity Employer

State of Illinois Class II
SEWER PLANT OPERATOR
Liberal employee benefits. Western suburbs. Excellent opportunity to advance with a growing community. Send resume to:—
W. R. ANDERSON, Chairman Public Works Committe, Village of Winfield, OS 165 Church St., Winfield, Ill. 60190

COLD HEADERS

EXPERIENCED SET-UP MEN
• **HEADERS**
• **ROLLERS**
• **SLOTTERS**
• **BOLT-MEN and HELPERS**
Night shift — 4:30 p.m. - 2:00 a.m.
• 50 HR. WEEK
Call Bob Korda — 455-7300

American Cold Heading
10900 W. Belmont, Franklin Park

METAL SPINNER

EXPERIENCED — STEADY.
• Top wages — All benefits.
• 2 weeks vacation.
CHICAGO METAL SPINNING CO.
237-4247

SHOP MECHANIC

EXPERIENCED
to work in job shop.
Lathe & Milling Machine work.
Must be self starter.
Must speak English.

KELLY SYSTEMS
422 N. Western Ave.
733-3230

FULL-TIME Grill Cook

Phone Don Pierce for appt.
799-5600
CHERRY HILLS COUNTRY CLUB

MECHANIC
Experienced — with tools
Apply in person.
LEONARD'S COLONIAL STANDARD
Rand & Quentin Rds.
Lake Zurich, Ill.

★ Praca Męska

SHIPPING CLERK

6 P.M. — 2 A.M.
AUGUSTA BAKERY
901 N. Ashland
HU 6 1017
Apply 8 a.m. — 4 p.m.

MACHINIST

Excellent opportunity for all-around journeyman. Small shop, steady work with good wages and benefits. Not a Job shop.

Kerrigan Lewis Mfg. Co.
4421 W. Rice St.
772-7208

Automatic B-S

Set up. Operate. Overtime. Steady.
927-8008
2509 W. Cermak

Welders & General Machine Shop

Apply in Person
WESTERN BORING EQUIPMENT CO.
138 E. Quincy Westmont

AUTO BODY MEN Experienced Only

50-50 + guarantee. Busy shop.
1517 E. 75th St.
BU 8-7266, Tony

LABORER

WHOLESALE MEAT HOUSE
Good starting salary and fringe benefits.
Call Carl or Frank
263-1361

MECHANIC

• Diesel and Gas • Full Time Experience Preferred.
Call 543-4650
MONROE CARTAGE INC.
425 W. Factory Rd.
Addison, Ill.

POSŁUGACZ

Natychmiast przyjmiemy na pełen czas mężczyznę z pewnym doświadczeniem w ogólnej pracy janitorskiej. Musi mówić choć trochę po angielsku. Zgłoszenia osobiście do Personnel na 4-tym piętrze.

KROCH'S & BRENTANO'S
29 S. Wabash

ELECTRICIAN
Young married electrician for full-time outside work in sign shop. Must have electrical background. Will train B. card or will help obtain after training.
Phone 339-5444 or 339-7044
8 A.M. — 5 P.M., Mon. — Sat.

Potrzeba
MASZYNISTÓW
TOKARZY - FREZERÓW
Dobre zarobki,
ubezpieczenia, ubrania.
R. & P. MFG. CO.
2906 Birch St., Franklin Park, Ill.
Dzwonić do
p. Ryszardą Baworskiego
455-7908

Janitor Maintenance

NEW 73 APT. BLDG.
2½ STORY — GAS HEAT
O'Hare Airport Area.
SALARY PLUS APT.
561-4144

DRIVERS
Experienced Household Goods Owner/Operators
We want the EXPERIENCED PROFESSIONALS. We'll pay FOUR FIGURE BONUS FOR YOUR EXPERIENCE. THIS IS NOT A GIMMICK. IF YOU HAVE THE EXPERIENCE, WE WILL PAY FOR IT.
$ Bonus for Experienced Only.
Must be available immediately!
Guarantee to have you on the road within 5 days or will make your tractor payment or will give you the equivalent cash amount. For details, contact collect 317-353-6653, Mr. Roy Bullington or Mr. Arlington Prince.

American Red Ball Transit Co.
1335 Sadler Circle, East Drive Indianapolis, Indiana
Offer good until June 15th, 1973.
Bring this ad to qualify.

U. S. STEEL SUPPLY DIVISION

13535 S. Torrence Ave.
Chicago, Ill.

• **MACHINIST**
WAGES TO $5.33 PER HOUR
OVERTIME
Full benefit program including vacations, 9 paid holidays, paid Blue Cross and Blue Shield.
For interview contact:

M. Labahn
646-3211, Ext. 235
An Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska ★ Praca Męska

WIRERS & SOLDERERS Experienced or Trainees

PERMANENT FULL TIME JOBS!
NO LAYOFFS SINCE 1939!

EXPERIENCED or INEXPERIENCED

We will train qualified people for permanent, full time Wiring and Soldering jobs. Experience desired, but good manual dexterity qualifies you too!

You'll be doing progressive line wiring and soldering on automobile test equipment. 7:00 A.M. to 3:30 P.M. five day week.

FREE PROFIT SHARING & TOP WAGES

When you join our company. Free hospitalizatiton, life insurance, vacations too. ($3.20 an hour maximum plus profit sharing earns you $3.68 an hour!)

GOOD CTA BUS SERVICE

Take CTA Bus No. 85A out of Jefferson Park. Get off at Touhy and Melvina. Walk 3 short blocks north on Melvina to Gross Point Road and our new, modern building with Air Conditioned assembly area.

(We're near the Leaning Tower YMCA at 6300 West Touhy Ave.))

Call Richard Braun at 775-8444

PEERLESS
INSTRUMENT CO.
6101 Gross Point Road
Niles, Illinois

UWAGA

"Dobry Doświadczony RZEŹNIK ma zawsze zapewnioną pracę w Stanach Zjedn."

Zatrudnimy nowych kandydatów do nauki popłatnego zawodu Rzeźnika. Specjalności:—

• **DZIELENIE MIĘSA**
• **NAUKA BEZPŁATNA**
• **MOŻLIWOŚĆ AWANSU!**

Zapewniona początkowa stawka $3.75 na godzinę.
Ciężka praca. — Wiele nadgodzin.
Zgłaszać się osobiście.

do HENRYKI STASHWICK

AMERICAN MEAT PACKING CO.
3946 S. Normal Ave.
538-7000

Godziny biurowe od 7:30 rano do 4:00 po południu.
W sobotę od godz. 8:00 rano do 12:00 w południe.

SET-UP MEN

METAL TRUNING MACHINES P. & J. 200's; CONES; CHUCKERS AND LATHES
ON ALL SHIFTS
Minimum 3 years experience. Work from Blue-prints. All Benefits. Excellent Opportunity!
CALL MR. CHESLEY
(313) 759-3850 for Apponitment

DETROIT AUTOMOTIVE
11445 Stephens Drive, Warren, Michigan 48090
Suburb of Detroit
An Equal Opportunity Employer

MECHANICAL YOUNG MAN

Bright, clean-cut young man who has had experience on precision mechanical work, and is familiar with the use of a 1" micrometer. Must have at least U.S. Grammar School education.

ENGRAVERS

Journeyman status or equivalent. Must also do some hand tooling on steel punches.

TOP WAGES.
AUTOMATIC INCREASES.

LUDLOW TYPOGRAPH CO.
2032 N. Clybourn Ave.
549-5151

POSZUKUJĘ młodego masarza z Polski. — 545-7105.

AUTO BODY MAN
Super - Good
For Northwest Suburb Location
Good Pay
CALL 546-8055 OR 546-5681

POTRZEBA MĘŻCZYZNĘ
Do Pracy Przy Częściach Samochodowych
Doświadczenie i znajomość angielskiego nie potrzebne.
478-6755 Pytać o Stanley
3015 W. MONTROSE

Tool-Room Machinist

EXPERIENCED
All machine tools. Be able to maintain, repair various machines, make own parts, etc. Good starting salary, all benefits, overtime, permanent.

A. LAKIN & SONS
2044 W. Dominick St.
477-2444

CRAFTSMAN

• WOOD • METAL
• PLASTIC
No two jobs alike.
Permanent position for a capable workman.
Call: Al Galuzka 243-1220

★ MILWAUKEE, WIS.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
To take complete charge of home —father and 3 children; 10, 8 and 5 years. Live in. Time off negotiable and salary open. Call
(414) 786-5100

★ ROZMAITE

CABINS TO BE MOVED
ALL OFFERS CONSIDERED
24x21, 14x10, 14x17 and other sizes; excellent condition. Located 15 miles north of Milwaukee on Hwy. 141. Take freeway to Grafton exit (Hwy. Q), west ½ mile to Schmit Motel.
(414) 377-4068

★ Ogrzewanie ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50

Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 - 889-4448

★ KONTRAKTORZY ★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty Ciesielskie • Obicia Aluminiowe i Inne • Dachy
• Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki
• Dodatkowe Pokoje • Fugowanie • Malowanie Domów zewnątrz i wewnątrz • Robota Gwarantowana
Dzwońcie do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

★ Praca Męska

PART TIME GUARD
Must have driver's license. No age limit. Men over 65 acceptable.
See Pete Or Call
DARLING AND COMPANY
4650 S. Racine
927-3000

• CUTTER

EXPERIENCED

• Sewing Machine Mechanic

For Manufacturing Plant in Beautiful North Carolina
High Salary, Paid Vacations Plus Holidays and Hospital Plan
Excellent Working Conditions

JONIDA, INC.
103 East Blue St.
St. Paul, N.C. 28384

DOCK FOREMAN
Large common carrier is looking for aggressive individual to work on outbound shift. Apply at
HENNIS FREIGHT LINES INC.
7700 S. CICERO
Between 8 AM-5 PM
See Mr. G. Belden
An Equal Opportunity Employer

EXPERIENCED ELECTRICIAN
ELECTRIC MOTOR REPAIRMAN
AC & DC
IESCO, INC.
3012 W. 77th 436-2737

WATCHMAKER

Live in Beautiful Colorado
Wanted top-notch man to do complete restoration of the old and antique as well as new. Only the best need reply. A good clock maker takes home $175 or more a week. For more infor. contact:
Dave Tousley
ROCKEY MT. CLOCK REPAIR
2739 S. Broadway
Englewood, Colo. 80110

SHIPPING CLERK. Must read English. Easy work. Will teach. 108 W. Lake St. — Room 200. Phone 372-8600, Mr. Thomas.

★ DO WYNAJĘCIA

7 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, w parafii Św. Jana Bożego. Depozyt asekuracyjny żądany. Dzwonić po 6-ej — 737-4812.

5 POKOJOWE mieszkanie. 1-sze piętro. Lokator ogrzewa. Tylko dorosłym. 287-8608. Dzwonić po 6-ej.

DO WYNAJĘCIA, 4-ry pokoje i 6 pokoi. $65 i $100. 1110 N. California. — EV 4-9154.

4 POKOJE świeżo odnowione, gazem ogrzewane, 2-gie piętro.
1744 N. Hoyne

4 POKOJE. 3-cie piętro. Gorąca woda. Przy Fullerton i Western. Jadwigowo. — 486-3586.

4 NIEUMEBLOWANE pokoje, 2-gie piętro w tyle. $90. Dzwonić od 10-ej do 1-ej — 226-2273.

4 POKOJE na pierwszym piętrze. 278-2911.

4 POKOJE, 2 sypialnie, odpowiednie dla małej rodziny lub 2 panów. Odliczamy za odnowienie. Okolica Fullarton i California— $145 wraz z użytecznościami. 722-5477 lub 397-1094 po 6-ej.

5 DUŻYCH pokoi, 2 sypialnie, duży salon i kuchnia. 823 N. Long $150 deposit. $150 miesięcznie. Dla dorosłych. Może być dwoje dzieci. — 378-5449.

4 POKOJOWE mieszkanie, czyste, 1-sze piętro, 2 sypialnie, bliska północno-zachodnia dzielnica. Dobra komunikacja.
276-4128 po 5:30 po poł.

3 POKOJE, piec do ogrzewania, 2-gie piętro w tyle, $35 miesięcznie. — 1246 N. Cleaver.

6 POKOI, ogrzewane, garaż, trochę mebli na sprzedaż. 3417 W. Evergreen — DIckens 2-3323.

4 POKOJE odnowione do wynajęcia, przy Laramie i Fullerton.
867-4537

★ FARMY

PÓŁNOCNY ZACHÓD
Puste 5 akrów dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki.
231-1025

★ ROZMAITE

FOR SALE
2 Burial Drawers in mausoleum. Memorial Park Cemetery. 2500 Ridge Rd., Evanston, Ill. Paid $7,000 in March 1955. Will accept reas. cash offer. Contact S. M. Roberts, Sr., 2401—25th Ave., Franklin Park, Ill. 60131.
Phone: 455-6400

★ Naprawa TV

TELEWIZORY kolorowe, czarno-białe, naprawia inż. Paprocki. — Telefonować: 235-0420 wieczorem. Gwarancja.

★ Ogrzewanie

W NASZE 25-LECIE
Zróbcie—raz—a dobrze i taniej
Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanalz. No. 10915 upoważnieni, bondowani. Workmens' Compens. i Gen. Liability Ins.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 278-1555

★ AUTA

1971 PONTIAC — 235-8196

NA SPRZEDAŻ 1968 Oldsmobile 98 z ochładzaniem, w bardzo dobrym stanie, $1,000 — 455-2340.

WE BUY USED CARS AUTO WRECKING
Running or not — '65 to '72
Used parts & tires. Battery service.
Phone: 955-3265 — 752-3153
TOWING SERVICE
6213 S. STATE ST.

★ DOMY

NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA
W PARAFII ŚW. WACŁAWA
Murowany, 2 mieszkania, 2½5. Garaż na 2 auta. 220 przewody. Gazem gorącą wodą ogrzewanie. Musi sprzedać.
Tel. IR 8-7697 lub 267-9767

KILKOLETNI LUKSUSOWY DOM
2x5, po 3 sypialnie, w okolicy Montrose i Harlem, na bocznej ulicy. 2 systemy ogrzewania, 2 oddzielne systemy ochładzania, garaż na 2½ auta, boczny wjazd. Cena na szybką sprzedaż.
Po więcej informacji dzwonić do MR. KAZMIERSKIEGO
LIS REALTORS
631-5700

6 POKOI, 3 sypialnie. Dom murowany. Plus 4 pokoje w suterynie i dwa na poddaszu. Garaż na 2 auta. Okolica Archer i Pulaski. LA 3-6960

CENA ZNIŻONA!
Z żółtej cegły w szachownicę murowany stylu Octagon, z dwoma sypialniami bungalow z legalnym 4-pokojowym mieszkaniem (garden).
BRYN MAWR- CENTRAL
Nadzwyczajna inwestycja! w $40-tce.
WILDWOOD 774-1155

BY OWNER
Open House—Saturday-Sunday
11 to 3
6-Room (3 Bedrooms)
California Ranch House
$37,500
5121 NORTH KILBOURNE
Call 685-5804

PRZEZ właściciela 4 mieszkaniowy, garaże, z żółtej cegły, okolica North-Central Aves. VI 8-6273.

CALUMET PARK, przez właściciela, z 3 sypialniami murowany dom, garaż murowany na 2 auta, blisko kościoła św. Izydora — 12629 S. Wood, 385-3605.

2400 PÓŁNOC—6000 ZACHÓD
1½ piętrowy, drewniany 6 i 4 pokoje, tylko $35,900.
Nowoczesne 6 pokojowe mieszkanie dla właściciela plus przytulne 4 pokoje. Osobne gazowe ogrzewanie.
DEDES REALTORS
6213 W. Belmont NA 2-6200

5700 West 1600 North
BLISKO ŚW. JAKUBA
Murowany, 7 pokoi, 3 sypialnie, 1½ łazienki, wykończony bezment z barem w pokoju rodzinnym. Gazem ogrzewanie. Nowoczesna kuchnia. Niskie podatki.
MUSI SPRZEDAĆ!
Niska $30ka. OBJĘCIE!
NANNI REALTORS
237-0996

DOCHODOWA posiadłość, 4 mieszkania. Okolica Chicago i Leavitt, $2,000 wpłaty. Sfinansuje, bez dodatkowych kosztów. Dochód pokryje miesięczne spłaty.
381-1465 — $10,950

4 POKOJOWA rezydencja murowana z żółtej cegły. Dwie sypialnie, pełen basement, 2 autowy garaż. Wpłaty $7,000.
BUDA REALTY — 486-6363

5 POKOI na 3cim piętrze z frontu na Iowa między Oakley i Western. — HU 6-1759.

★ OSOBISTE

HAVE ENOUGH CHILDREN?
Write for free information about permanent birth control for men.
Midwest Population Center
100 E. Ohio St. Chicago, Ill.
or call 644-3410

Rada Katol. Szkół Otwiera Dostęp. Dla Niekatolickich Uczniów

Na ostatnim posiedzeniu Archidiec. Rady Szkolnej w Chicago wysunięty został projekt rozciągnięcia rejestracji i przyjmowań do elementarnych szkół katolickich w Chicago również i uczniów niekatolickich, czyli otworzyć drzwi dla uczniów wszystkich wyznań.

Wniosek taki wysunęła Siostra zakonna Mary Henry Cornille, która zwróciła się równocześnie o rozważenie tego projektu jako posiadającego pierwszeństwo, na następnym zebraniu rady, które ma się odbyć w miesiącu sierpniu. Projekt ten został przedłożony do Komitetu mniejszości i ubóstwa.

Siostra Mary Henry podkreśliła, iż już wiele ze szkół przyjmuje uczniów nie katolickich ale rada ma zamiar traktować tego rodzaju rejestrację za obowiązującą. Katolickie szkoły elementarne mają politykę otwartej rejestracji, która zabrania odmowy zapisania się i przyjęcia ucznia ze względu na rasę, narodowość lub niemożność płacenia opłat szkolnych.

Propozycja ta, jeśliby została uchwalona na zebraniu w sierpniu, mogłaby wywrzeć mało znaczący wpływ na rejestrację jesienną. Jednakże, jak powiedziała Siostra Mary Henry, wprowadziłaby zasadę postępowania dla skonfrontowania tych szkół które odmawiają obecnie przyjmowania uczniów nie-katolickich.

Rada szkolna Archdiecezjalna zatwierdziła również na tym zebraniu tymczasowy budżet w wysokości $868,000 na centralny sztab superintendenta, na rok budżetowy 1974. W międzyczasie ogłoszone zostało, iż nauczyciele szkół katolickich uchwalili w głosowaniu nie urządzanie strajków o wyższe płace, a zamiast tego proponowała wszczęcie kampanii pisania listów do kard. Johna Cody celem wywarcia nacisku na rozważenie przez niego podwyżki 2-procentowej płac dla nauczycieli, jakiej on ostatnio odmówił.

Za strajkiem głosowało tylko 10 procent nauczycieli. Nauczyciele szkół katol. początkowo domagali się 5-procentowej podwyżki swych płac.

Na zdjęciu lektorzy, porządkowi i komentatorzy kościoła Św. Trójcy. Od lewej siedzą: — Jan Rydziński, Raymond Mamola, ks. proboszcz Kazimierz J. Czaplicki, Dennis Bednarz, Alex Kurpiewski, Felix Merczak.
Stoją (od lewej): — Tadeusz Krajenta, Roman Stefański, Walter Pietrucha, Frank Furgal, Mitchell Tomaszewski, William Gniazdowski, Jan Wójcik oraz Henry Kupczyk.

Szkolnictwo Przedstawia Swoje Trudności Legislaturze

W środę Rada Szkolna poinformowała legislatorów w Springfield, iż uczniowie szkół podstawowych klas 6-tych i 8-mych znajdują się daleko w tyle poza przeciętną dla kraju odnośnie zdolności czytania. 47 procent ośmioklasistów oraz 41 proc. uczniów, uczęszczających do 6-ej klasy jest opóźniona o dwa lata lub więcej jeżeli chodzi o umiejętność czytania.

Rada Szkolna przesłała 51-stronicową broszurę — do Springfield, wykazując w niej niskie wyniki nauczania w szkołach miejskich. Przedstawiono do wglądu przez członków legislatury także krótkometrażowy film o trudnościach edukacyjnych w naszym mieście.

W obliczu szacowanego deficytu na rok bież. w wysokości $60.8 miliona, — szkolnictwo stara się zdobyć dodatkowe fundusze w dotacjach stanowych. Bez pomocy finansowej szkoły będą musiały być zamknięte 21-go listopada, tj. o jeden miesiąc wcześniej niż normalnie przed feriami świątecznymi.

Odrębnym problemem szkół w Chicago jest wysoka absencja wśród uczniów. Każdego dnia na wagarach jest przynajmniej 17,000 uczniów — ze szkół średnich. Procent porzucania szkoły przez uczniów również wzrósł do 8.7 proc. wobec ogólnej liczby wpisowej. Oznacza to, że 12,000 nastolatków—chłopców i dziewcząt — znajduje się poza szkołą i w znacznej większości przypadków także bez pracy.

Plagą jest również ciągłe przenoszenie się z jednej do drugiej szkoły co w bardzo wysokim stopniu utrudnia proces edukacyjny. W roku szkolnym 1971—72, na przykład, 37 procent chicagoskich uczniów zmieniło szkoły.

Nie biorąc pod uwagę szkół podstawowych, — najwyższą frekwencją mogą się pochwalić szkoły przysposobienia zawodowego (vocational high schools), — stwierdza Rada Szkolna.

Wilgotna Pogoda Obniży Produktywność Farmerską

Wilgotna i chłodna pogoda na całym Środkowym Zachodzie w dalszym ciągu opóźnia wysiłki farmerów na większe zasiewy zboża i niweczy nadzieje konsumentów na obniżkę cen na produkty farmerskie.

Stan ten określa szereg stanowych służb raportowych dotyczących produkcji farmerskiej. Służby te ogłosiły, iż farmerzy są opóźnieni o co najmniej trzy tygodnie w zasiewach zboża, w plantacjach kukurydzy i soji.

Obydwa te produkty są podstawowymi w produkcji mięsa wołowego, wieprzowiny, drobiu i produktów mlecznych. Władze federalne zachęcały farmerów tej wiosny do wzmożonych zasiewów i użycia większych terenów niż zwykle w celu podniesienia produkcji mięsa i wyrobów mleczarskich.

Jednakże, jak raporty służby stanowej głoszą, zła pogoda nie tylko że opóźniła ukończenie zasiewów ale hamuje wzrost zasianego już ziarna. W ubiegłym tygodniu z powodu deszczów nie wiele można było pracować na roli na terenie środkowego zachodu, w rezultacie czego zdołano zasiać do końca ub. tygodnia — ogółem 80 procent ziarna, podczas gdy w zeszłym roku o tym samym czasie zasiewy doprowadzone były do 96 procent, a w latach poprzednich osiągały 95 procent.

Zasianych zostało tylko 37 procent soji w Illinois, gdy rok temu było zasianych 84 procent. Przeciętnie każdego roku o tym czasie zasianych było 74 procent soji.

Farmerzy w stanie Iowa wyprzedzili nieco farmerów w Illinois, w pracach rolnych. Jednakże i tam zasiewy są niższe w tym roku o przeszło 10 procent. W zeszłym roku zasiewy w Iowa osiągały pełnych 100 procent. Farmerzy w Iowa przeprowadzili zasiewy soji tylko w 48 procentach w ubiegłym roku było tam zasianych 82 procent, a przez inne lata 84 procent.

Zasiewy sojii i kukurydzy opóźnione są i mniejsze niż zwykle w stanach: Indiana, Missouri i Ohio, podczas gdy w Nebraska i Minnesota osiągnęły stan uzyskiwany w poprzednich latach.

Stulecie Parafii Św. Trójcy

Po odprawieniu uroczystej mszy świętej w czerwcu 1873 roku kościół Św. Trójcy (Holy Trinity), 1118 Noble Street, został po raz pierwszy oficjalnie otwarty. Położony w sercu najstarszej polskiej dzielnicy przeszedł on okres najcięższej próby w pierwszych 20-tu latach, kiedy piętrzące się trudności trzykrotnie zmuszały kościół do zamknięcia swoich podwoi przed parafianami. Pełni jednak poświęcenia parafianie, wśród których wielu było nowoprzybyłymi emigrantami z Polski, pokonali te trudności. Ich delegacje udały się do Papieża w 1890 roku z petycjami, w których proszono władze Kościelne o otworzenie i uznanie parafii Św. Trójcy w Chicago.

Ostatecznie w 1893 roku, dn. 5-go czerwca Arcybiskup Francis Satolli, pierwszy Delegat Apostolski w St. Zjednoczonych, odprawił mszę św na Trójcowie. Po tej uroczystości Arcybiskup udał się do Notre Dame, Ind., i poprosił władze zwierzchnie Zakonu Św. Krzyża o wyznaczenie jednego ze swoich kapłanów do objęcia funkcji proboszcza Św. Trójcy. 27-go czerwca 1893 Ks. Kazimierz Sztuczko, C.S.C. przybył z South Bend, Ind., do Chicago i został pierwszym stałym proboszczem polskiej parafii. Pełnił tę funkcję aż do swojej śmierci, 12-go sierpnia 1949 roku. W ciągu tych 56-iu lat parafia Św. Trójcy rozwinęła się, stając się ośrodkiem nie tylko religijnego życia Polonii ale i kulturalnego.

Jeszcze w roku 1894 powstała szkoła podstawowa przy Trójcowie, gdzie uczyło się czytać i pisać każdego roku ponad 700 uczniów. Pieczę nad szkołą roztoczyły Siostry Nazaretanki.

W 1906 roku kościół został odbudowany do postaci w jakiej znajduje się obecnie. — Drewnianą konstrukcję zastąpiono wówczas murowaną. W cztery lata później otwarto parafialną szkołę średnią pod protekcją Braci z Zakonu Św. Krzyża. Organizatorem szkoły oraz jej pierwszym pryncypałem był Brat Piotr, C.S.C.

Z czasem Trójcowo stało się jedną z największych i najbardziej znanych polskich parafii w całych Stanach Zjednoczonych. U szczytu swego rozwoju skupiała ona 15,000 parafian. W kościele pracowało 10-iu kapłanów.

W r. 1916 w maju rozpoczęto budowę nowych pomieszczeń dla szkoły podstawowej. W 1923 r. 3,181 chłopców i dziewcząt uczęszczało do tej szkoły. Jest to zarazem najwyższa liczba uczniów w historii szkoły.

Nowy gmach szkoły średniej oddano do użytku we wrześniu 1928 r. Koszt jej budowy wyniósł wówczas $543,-433.99. W grudniu 1948 roku wybudowano ponadto nowe pomieszczenia mieszkalne dla braci-nauczycieli oraz w 1959 ukończono nowe pomieszczenia dla Sióstr.

Po śmierci proboszcza Sztuczko w roku 1949 funkcję tę objął dr Ks. Stanisław Lisewski, C.S.C., który pozostał w parafii do 1964 roku. Następnym proboszczem był Ks. Bernard Niemier, C.S.C., który ze względu na słaby stan zdrowia ustąpił w roku 1971. Na jego miejsce przyszedł obecny proboszcz, Ks. Kazimierz Czaplicki, C.S.C.

W czasie wieku swego istnienia parafia jak i jej parafialne organizacje, w liczbie około 70, krzewiły polskie tradycje i kulturę na gruncie amerykańskim. — Odgrywały one znaczną rolę w amerykańskim i polonijnym życiu społecznym i ekonomicznym. Wielu parafian bierze aktywny udział w politycznym życiu miasta, stanu i kraju. Wielu inżynierów, lekarzy, muzyków, farmaceutów, adwokatów i dentystów jest wśród byłych wychowanków szkół parafialnych na Trójcowie.

Dzisiaj, chociaż liczba parafian zmniejszyła się ze względu na przesiedlenie wielu rodzin w czasie budowy Kennedy Expwy. (autostrada ta przecięła dzielnicę polonijną) oraz ze względu na nieustanne zjawisko "ucieczki na przedmieścia", wiele rodzin nadal pozostaje wiernymi parafianami, przyjeżdżają tutaj do kościoła z dosyć odległych dzielnic. Ci, słusznie do końca życia będą uważać Trójcowo za swoją jedyną parafię, bez znaczenia gdzie obecnie mieszkają.

W. S.

Młode Pary Bez Mieszkania

Jak donosi prasa warszawska, co siódma młoda para nie ma możliwości zamieszkania po ślubie pod wspólnym dachem. Co szóste młode małżeństwo mieszka w jednym pokoju z innymi dorosłymi, a co trzecie wspólnie z dziećmi. Połowa nowożeńców mieszka u rodziców. I wreszcie tylko co czwarte młode małżeństwo może liczyć na poprawę warunków mieszkaniowych w najbliższych latach.

W Krakowie powstał projekt wybudowania hotelu dla małżeństw, czekających na mieszkanie. W hotelowym pokoju będzie im lepiej niż w sublokatorskim za 1000-15000 zł miesięcznie, gdzie światło wyłącza się o godz. 23, ciepłą wodę oferuje się raz w tygodniu i zabrania się przyjmowania gości.

Aresztowani Za Narkotyki

Czterech mężczyzn oraz jedna kobieta zostało aresztowanych w mieszkaniu pnr. 5307 N. Winthrop Ave., kiedy policja otrzymała informację, iż znajdują się oni w posiadaniu narkotyków. Informacji tej udzielił osobnik, którego przypadkowo zatrzymano, podejrzewając, iż spowodował on wypadek a następnie uciekł z miejsca katastrofy.

W czasie rewizji auta znaleziono około dwóch uncji heroiny oraz $12,000 w gotówce, przeważnie w małych banknotach. Leon Smith, lat 22 skierował policję do mieszkania gdzie aresztowany został Mason Townsend, lat 33, Eddy Wood, lat 26, Richard Owens, lat 27, oraz Miss Burnette Mc Neil, lat 18. Wszyscy staną wkrótce przed sądem oskarżeni o nielegalne posiadanie narkotyków i przypuszczalnie o handel narkotykami.

Senat Uchwala Reorganizację Agencji Opieki Społecznej

Senat stanowy uchwalił w środę wniosek na reorganizację wszystkich wydziałów pomocy publicznej, zdrowia i usług społecznych we władzach stanowych. Wniosek ten domaga się utworzenia departamentu zdrowia i usług społecznych, któryby łączył wspólnie 13 oddzielnych stanowych departamentów i agencji, zatrudniających łącznie około 45,000 osób. Wniosek ten został uchwalony 32 głosami do 7 i odesłany do Izby Reprezentantów.

Głównymi agencjami, których wniosek ten będzie dotyczyć są: Departament Pomocy publicznej, Dept. Zdrowia Umysłowego i Dept. Zdrowia Publicznego. Nowy Dept. ma kierować wszystkimi usługami społecznymi w całym stanie, zarządzać operacjami instytucji dla dzieci, instytucjami chorób umysłowych i programami rehabilitacyjnymi. Nowy departament miałby przejąć kontrolę nad stanową służbą zdrowia od 1 lipca 1974 roku, po dokonaniu przez komitet 9 miesięcznych studiów reorganizacji.

Sen. Jack Knuepfer (R-Elmhurst), który jest wnioskodawcą powiedział, iż tego rodzaju departamenty funkcjonują obecnie w 22 innych stanach, jest to podobny system działania opieki zdrowotnej, jaki administrowany jest na poziomie federalnym.

Przewodniczący Izby Senackiej William Harris poparł cały projekt i oświadczył, iż zmiana ta pozwoli na usprawnienie stan. programów dotyczących zdrowia, które w obecnej chwili powodują, iż ludzie szukający pomocy kierowani są od jednego do drugiego oddziału. Harris dodał, iż ludzie którzy potrzebują obecnie usług muszą wypełniać aplikacje w różnych urzędach. Po wprowadzeniu nowego departamentu będą wypełniać tylko jedną aplikację.

Nowy departament byłby kierowany przez sekretarza, podobnie jak jest sekretarz w wydziale transportacji, który został zreorganizowany na początku ub. roku.

Knuepfer dodał, iż stan nie zostanie obciążony żadnymi dodatkowymi wydatkami z racji ustanowienia nowego departamentu. — Nie nastąpi również czasowe zwalnianie obecnych pracowników. Pieniądze są już w każdym z departamentów, jeśli będzie jakaś zmiana to raczej na korzyść podatnika.

Senat uchwalił również 2 wnioski wymagające podejścia do zapewnienia usług dla ludzi w podeszłym wieku. — Pierwszy z tych wniosków ustanawia departament usług dla podeszłych wiekiem, zaś drugi tworzyłby departament dla spraw osób w podeszłym wieku w ramach gubernatorskiego biura zasobów ludzkich. Utworzył by również stanową radę dla spraw osób w takim wieku i naznaczał koordynatora na kierownika programu. Obydwa wnioski zostały uchwalone.

Miejski Wydział Sprzedaży Domaga Się Daty Na Żywności

Miejski wydział sprzedaży artykułów konsumpcyjnych domaga się rozszerzenia wymagań dotyczących umieszczania dat na artykułach w sklepach żywnościowych przez dodanie więcej danych.

Asystent komisarza miejskiego James Nolan powiedział, iż wydział ma nadzieję na wprowadzenie dodatkowych danych na artykułach, rozciągając je i na pieczywo. Sklepy w Chicago w zasadzie zgodziły się na umieszczanie dat "świeżości artykułów" od 1 czerwca br.

Ugoda ta odnosić się ma tylko do paczek zawierających mięso, ryby, jaja i produkty mleczarskie. Produkty te pokazują datę do której dany produkt winien być sprzedany aby zapewnić świeżość produktu.

Nolan przytoczył, iż próbne sprawdzanie tego ochotniczego programu przedstawia się zupełnie dobrze. Większość z dużych sklepów rozszerzyło ten program. W niektórych wypadkach sklepy tłumaczą się, iż nie posiadają specjalnych urządzeń do oznaczania dat, ale myślą o tym i postarają się o nie w następnym tygodniu. Istnieją pewne trudności w odniesieniu do małych sklepów, lecz wiedzą one o takiej ochotniczej umowie i będą próbowały zastosować się do niej.

Ponieważ program ten jest tylko ochotniczy, nie ma żadnych kar czy grzywien za nie zastosowanie się do tego. Jednakże komisarka sprzedaży artykułów konsumpcyjnych Jane Byrne określiła jasno właścicielom sklepów, iż nie zastosowanie się do tego programu, zmusi władze do wydania zarządzeń przymusowych. Jej asystent Nolan podkreślił, iż sklepy dobrze o tym wiedzą i że agencja jego będzie w dalszym ciągu sprawdzała postępy programu, odnośnie oznaczania dat świeżości na produktach konsumpcyjnych.

Kłopoty Inauguracji

Inauguracyjny przelot "Mikołaja Kopernika" (IŁ-62) z New Yorku do Warszawy nie odbył się bez kłopotów. Najpierw odlot spóźnił się o godzinę z powodu zepsucia się komputera. Następnie w Amsterdamie było dalsze opóźnienie, ponieważ jeden z pasażerów zachorował i trzeba go było odstawić do szpitala.

Lot z Warszawy do New Yorku trwa niecałe 11 godzin przy szybkości podróżnej 850 km na godz. Pierwszy przelot na trasie Los Angeles-Warszawa zaczął się 13 maja 1938 roku. Pilotem samolotu Lockhead-14 — był wówczas mjr. inż. W. Makowski. Przelot trwał 85 godzin i 2 minuty z przeciętną szybkością 292 km na godzinę.

Zjazd Kontraktorów Mniejszościowych

Krajowe Stow. Kontraktorów mniejszościowych urządza doroczną Konwencję dnia 19go czerwca, w hotelu Sheraton w Chicago. Konwencja trwać będzie do 23go czerwca i ściągnie przeszło 700 kontraktorów z mniejszości, bankierów morgeczowych — planistów terenowych, doradców domów oraz przedstawicieli miejskich, stanowych i federalnych.

Wrócił Na Łono Republikanów

Santa Ana, Calif. (G.P.) — John Schmitz, który w listopadzie ubiegłego roku kandydował na stanowiska prezydenta USA z ramienia Partii Amerykańskiej, oświadczył, że wraca do Partii Republikańskiej, gdyż w związku z aferą Watergate republikanie potrzebują ludzi uczciwych i z honorem.

Satelita Astronomiczny

Cape Kennedy, Fla. (UPI) - Władze NASA w sobotę wyślą do krążenia dookoła Księżyca, radio-astronomicznego satelitę, którego koszt obliczany jest na sumę $19,7 milionów. Satelita te o wadze 442 funtów, ma przeprowadzić badania nieznanych dotychczas sygnałów radiowych o niskiej częstotliwości, które często otrzymywane są w obserwatoriach na całym świecie, a których źródło nie jest znane uczonym. Spodziewanym jest, że satelita okrążając zaciemnioną stronę Księżyca, będzie mógł zbadać źródła tych sygnałów, gdyż radiowe sygnały z ziemi nie dosięgają zaciemnionej części Księżyca i nie będą przeszkadzały w przejęciu nieznanych dotychczas sygnałów.

Szmugiel Broni z Kuby Do U.S.A.

New York, N.Y. (G.P.) — Podczas okupacji miejscowości Wounded Knee Indianie byli uzbrojeni w pistolety automatyczne AK-47 produkcji sowieckiej. Zgodnie z porozumieniem mieli broń złożyć, lecz tego warunku nie wykonali.

Broń sowieckiej produkcji jest szmuglowana do USA z Kuby.

Palme Zaprzecza

Sztokholm (UPI). Szwedzki premier Olof Palme zaprzeczył pogłoskom jakoby przedstawiciel jego rządu powiedział drowi Henry Kissingerowi, że nie powinien przyjeżdżać na międzynarodową konferencję wysokich dygnitarzy rządowych i przemysłowych, która w ub. miesiącu odbyła się w Sztokholmie. Palme stwierdził wykrętnie, że Kissinger został jedynie powiadomiony, że w czasie konferencji będzie musiał spotkać się z ministrami szwedzkimi. Spotkanie takie byłoby kłopotliwe ze względu na napięte stosunki dyplomatyczne szwedzko-amerykańskie.

Przejechał Samochodem Złodzieja

Kierowca, którego obrabowało trzech osobników zabił jednego z napastników swoim samochodem. Franco Frey, lat 24, z zawodu mechanik, oświadczył policji, iż około północy zabrał auto-stopowicza (hitchhiker) przy Pulaski Rd. i 31st Street. Nieznajomy prosił aby go podwieźć do skrzyżowania Homan i Lake. Frey zgodził się, po czym na prośbę zaczekał aż jego przygodny pasażer wyszedł z tawerny w towarzystwie swego kolegi. Obaj poprosili aby ich podwieźć za róg 351 N. St. Louis. Wtedy mężczyzna, który wyszedł z tawerny chwycił Frey'a za szyję. Trzeci osobnik, później zidentyfikowany jako Leonard King, podbiegł do auta i chwycił kierowcę za ramię. King zabrał mu zegarek, dokumenty i szereg innych papierów. Pierwszy "pasażer" natomiast zrabował mu portfel z $70. Po rabunku wszyscy trzej uciekli w kierunku wschodnim zaułkiem (alley) przy Lake St. za blokiem nr. 3400.

Obrabowany zawrócił na miejscu swój mały europejski samochód i udał się w pościg za jednym z przestępców. Doścignął on Kinga, którego uderzył samochodem i przejechał. Przestępca poniósł śmierć na miejscu. Dwóch jego wspólników zdołało uciec.

Fala Przestępstw w Chicago w Ciągu Ostatnich Dni

28-letnia mieszkanka południowej dzielnicy zeznała na posterunku policji, iż została zgwałcona przez osobnika, który przemocą wdarł się do jej mieszkania w "bejsmencie." Kobieta mieszka przy South Yates Street, blok nr. 7100. Sąsiedzi, którzy usłyszeli jej krzyki wezwali natychmiast policję, która schwytała kryminalistę kiedy ten starał się uciec przez okno. Był to drugi osobnik, którego aresztowano w ciągu 24 godzin i oskarżono o gwałt, stwierdza komunikat policji.

Ofiara zeznała, iż znajdowała się sama w mieszkaniu kiedy usłyszała pukanie. Kiedy uchyliła drzwi zboczeniec wdarł się przemocą do jej mieszkania. Kobietę przewieziono do Billings Hospital skąd wkrótce została zwolniona.

W innym wypadku 29-letnia kobieta została ranna i zrabowano jej $65 z mieszkania w zachodniej części miasta. Mrs. Flora J. Clay oświadczyła, iż mąż otworzył drzwi kiedy usłyszeli pukanie. Osobnik, który wszedł do mieszkania uzbrojony był w rewolwer. Powiedział wówczas, iż jest narkomanem i potrzebuje pieniędzy. Mężowi nakazał położyć się na podłodze a kobiecie rozkazał przynieść pieniądze. Mrs. Clay, wręczając mu $65 zauważyła, że przestępca był zdenerwowany i niepewny na nogach. Rzuciła się wówczas na niego, starając się wytrącić mu broń z ręki. W czasie zmagania napastnik oddał kilka strzałów. Jedna z kul trafiła kobietę w prawe ramię. Przestępca zbiegł. Ofiarę natychmiast przewieziono do Szpitala Powiatowego. Rana okazała się niegroźna i jej życiu nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Policja prowadzi nadal pościg za trzema osobnikami podejrzanymi o wtargnięcie do dwóch domów i dokonania gwałtów w czasie weekendu w północnej i zachodniej części miasta. Ich nazwiska zostały podane przez ich czwartego wspólnika, którego aresztowano w poniedziałek. Osobnika zidentyfikowano jako Willie Ligon, lat 20, zam. 4737 W. Ohio.

Wszyscy czterej wtargnęli do domu na N. Wood, nr. bloku 1900 w sobotę w nocy, sterroryzowali rewolwerem męża i zgwałcili 31-letnią kobietę. Z mieszkania zrabowano telewizor, radio, magnetofon, zegarek, biżuterię oraz $63 w gotówce.

Gub. Zdecyduje Czy 19-Latkom Będzie Wolno Pić Piwo i Wino

Senat stanowy w Springfield zatwierdził ustawę, która zezwoli 19-latkom na picie piwa i wina w miejscach publicznych. — Ustawa, która wcześniej została zaakceptowana przez Izbę Reprezentantów została przesłana do podpisu gubernatora, 32 senatorów głosowało za przyjęciem, natomiast 13 oponowało. Autorem i głównym propagatorem wniosku jest rep. Aaaron Jaffe (D-Skokie).

Gubernator Daniel Walker wcześniej wyraził kilkakrotnie swoje poparcie dla ustawy. Jeżeli ją podpisze, uchwała wejdzie w życie z dn. 1-go października.

Stojący w opozycji senatorzy stwierdzili, iż przyjęcie podobnego wniosku jest symptomem "moralnego upadku" i przyczyni się do znacznego wzrostu kosztów ubezpieczeń samochodowych. Policja straci kontrolę nad sytuacją, jeżeli chodzi o zwalczanie jazdy w stanie nietrzeźwym, przez co wzrośnie również liczba wypadków na autostradach i ulicach.

"Już najwyższy czas, żebyśmy przeciwstawili się i ukrócili trochę tej samowoli" — oświadczył sen. John J. Nimrod (R-Skokie).

"Jeżeli tylko damy pozwolenie 19-letnim żeby się mogli upijać, bez wątpienia będą to właśnie czynić" twierdził sen. Hudson Sours (R-Peoria).

Ci, którzy popierali wniosek rep. Jaffe, obstawali jednak przy swoim, utrzymując, iż powinno być wydane zezwolenie na picie piwa i wina przez 19-latków, — ponieważ większość praw cywilnych dorosłych obywateli już im przyznano oraz 19-letni pełnią służbę wojskową dla kraju.

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St., Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć.
By, gdy opuszczę płaczu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Nowe Władze Koła SPK w Milwaukee Na Rok 1973-74

W niedzielę odbyło się walne zebranie Stow. Polskich Kombatantów, na którym dokonano wyboru władz na rok następny.

Prezesem został po raz pierwszy kol. Jędrzejczak; wiceprezesami — kol. Sklenarz i Kleczewski, sekretarzem generalnym — kol. Kwasieborski, sekretarką protokołową — kol. Komornicka, skarbnikiem — kol. Łazarz, kierownikiem imprez — kol. Woźniak, kierownikiem radia — kol. Gontarek i członkami zarządu — kol. Brzezicki, Heinrich, Szczerba i Balamut.

Przewodniczącym sądu koleżeńskiego został kol. Pankiewicz, a członkami — kol. Pajączkowski. Zabłocki. Rutkowski i Podlisecki.

Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest kolega Rogoziński, a członkami są — kol. Kazibutowski, Łowiński, Myślicki i Epler.

Również dokonano wyboru delegatów i delegatami do Wydziału Kongresu PA zostali — kol. Sklenkarz i Banasikowski; do Allied Veterans Council — kol. Jędrzejczak i Łowiński, a do Centrali im. Pułaskiego — kol. Pankiewicz i Kleczewski.

Wybory wszystkich władz odbyły się sprawnie i przez aklamację, bowiem były świetnie przygotowane przez komisję nominacyjną w składzie Woźniak, przewodniczący oraz Kwasieborski i Sawicki — członkowie.

Utworzono Fundusz Stypendialny SPK

Jedną z najważniejszych spraw, która była dyskutowana od lat w SPK — pomoc finansowa młodzieży studiującej — została pomyślnie załatwiona.

Po wielu wyjaśnieniach i szerokiej dyskusji postanowiono wreszcie utworzyć fundusz stypendialny SPK celem udzielania pomocy finansowej dzieciom członków Stowarzyszenia, które walczą z trudnościami i mimo wybitnych zdolności nie są w stanie pokryć co raz wyższych opłat. Sprawę tę poruszył kol. Baranowski, powołując się na liczne artykuły w "Dzienniku Związkowym". Na łączny wniosek kol. Pankiewicza i Rogozińskiego postanowiono przeznaczyć na fundusz stypendialny procenty od gotówki SPK. która jest złożona w banku. W ten sposób nie naruszając gotówki będzie odpowiednia suma każdego roku na ten cel.

Jak wynika ze statystyki, tylko ponad 5 proc. studentów pochodzenia polskiego kończy studia wyższe i to przeważnie z powodu braku funduszów na dalsze studia, podczas gdy studenci-Żydzi kończą studia w 78 proc., a nawet Murzyni i Portorykanie dzięki pomocy finansowej federalnej mają warunki i kończą studia wyższe.

Dobrze się więc stało, że wreszcie SPK postanowiło przyjść z pomocą tej młodzieży, podobnie jak to czynią inne organizacje a przede wszystkim Stowarzyszenie Pań — "Polanki", które od lat ma fundusz stypendialny.

Prof. E. Lewandowski Dyrektorem Artystycznym

Nasz wybitny rodak, profesor Edmund Lewandowski został mianowany dyrektorem departamentu artystycznego w Wintrop College w Rock Hill, S. C. Profesor Lewandowski urodził się i wychował w Milwaukee. Po ukończeniu studiów był wykładowcą i nauczycielem malarstwa na uniwersytecie stanowym na Florydzie w latach 1949 do 1952. Powróciwszy do Milwaukee został prezydentem Layton School of Art i na tym stanowisku pozostawał aż do przejścia na emeryturę w lipcu ub. roku.

Jest on nie tylko wybitnym profesorem malarstwa i rzeźby, ale również wybitnym artystą i specjalistą w dziedzinie ceramiki i fresku. Jednym z jego najbardziej znanych dzieł są przepiękne freski na budynku Veteran Memorial Center, oraz w sali znanych zakładów Allen Bradley.

Jego dzieła, tak obrazy jak i rzeźby znajdują się w Muzeum w Bostonie, w Nowym Yorku, Chicago, Atlanta, Milwaukee oraz w Warszawie i Krakowie. On też był twórcą projektu znaczka pocztowego Millenium Polski. Liczący 59 lat profesor Lewandowski jest stale czynny i pracuje nad nowymi rzeźbami i obrazami.

Z Walnego Zebrania Koła SPK w Milwaukee

W ubiegłą niedzielę odbyło się Walne Zebranie Stow. Polskich Kombatantów, w sali Federacji, na którym załatwiono szereg spraw bieżących, przyjęto preliminarz budżetowy oraz plan pracy na rok następny oraz dokonano wyboru nowych władz.

Po zagajeniu przez ustępującego prezesa kol. Brzezińskiego dokonano wyboru prezydium w składzie: przewodniczący — Janusz Kamiński, wiceprzewodniczący — kol. Szczerba i sekretarz — kol. Kwasieborski.

Po przyjęciu porządku dziennego, odczytano i przyjęto protokoł z poprzedniego zebrania, poczem wysłuchano sprawozdań ustępujących władz.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się gorąca dyskusja zwłaszcza, jeśli chodzi o preliminarz budżetowy. W dyskusji zabierali głos liczni mówcy, wskazując na potrzebę utworzenia funduszu stpendialnego, oraz przeznaczenie pewnej sumy na pomoc koleżeńską.

Najbardziej kontrowersyjną sprawą była przekazywania pieniędzy na fundusz inwalidzki. Rok rocznie w budżecie Koła jest suma $250.00 rocznie, która przekazuje się na fundusz inwalidzki.

Sprawa potrzeby pomocy inwalidom nie budziła żadnych zastrzeżeń, natomiast sprawa przekazywania tych pieniędzy wywołała gorącą dyskusję. Jedni mówcy uważali, że pieniądze te powinny być przekazywane bezpośrednio do Związku Inwalidów Wojennych, inni — że powinny one być przekazywane "via" Zarząd Główny SPK w New Yorku.

Okazało się bowiem, że Zarząd Główny nie przekazuje wszystkich pieniędzy zebranych na ten cel i ma poważne sumy zamrożone na koncie bankowym. Wśród licznej korespondencji znalazło się zaproszenie Koła SPK "Wierność Żołnierska", które obchodzi swoje 20-lecie istnienia. Z tej racji odbędzie się poświęcenie sztandaru, oraz przyjęcie dla gości. Na tę uroczystość przybywa z Rzymu Opiekun Duchowy Emigracji — ks. biskup W. Rubin.

W dyskusjach zebranych przejawiała się troska o przyszłość SPK, bowiem szeregi jego kurczą się. Postanowiono położyć większy nacisk na Samopomoc oraz zacieśnić szeregi i kontynuować dalszą współpracę ze wszystkimi polonijnymi organizacjami.

Po załatwieniu wszystkich spraw — nowy prezes kol. Jędrzejczak wygłosił krótkie przemówienie, nawołując do zgody, oraz prosząc o ścisłą współpracę wszystkich członków z zarządem.

Wystawa Kopernikowska w Muzeum Miejskim

Wystawa eksponatów z uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa zostanie otwarta w dniu 21-go czerwca, w Muzeum miejskim. — Potrwa ona do dnia 27-go czerwca a następnie zostanie wysłana do Chicago. Wystawa jest sponsorowana przez Stowarzyszenie Kopernika, na czele którego stoi znany przemysłowiec z Philadelphii, Edward Piszek.

Dzięki Jego staraniom, uniwersytet w Krakowie zgodził się na ruchomą wystawę przyrządów i eksponatów używanych przez Kopernika. Wystawa ta objeżdża większe ośrodki Stanów Zjednoczonych i Kanady, a z Milwaukee przybędzie do Chicago, gdzie będzie umieszczona w muzeum of Science w dniach od 30 czerwca do 3 września.

Na wystawę złoży się 30 instrumentów oryginalnych, których używał Kopernik przy swojej dokumentacyjnej i rewolucyjnej — pracy. Między innymi jest "astrolab", instrument datowany z 1054 roku, globus z roku 1480 oraz inne oryginalne instrumenty z tego okresu czasu.

Wystawę uzupełnią obrazy, portrety Kopernika i dokumenty obrazujące życie i dzieła tego wybitnego astronoma polskiego.

Wystawa ta przyczyni się do lepszego zrozumienia teorii Kopernika, która zrobiła przewrót w ówczesnych wierzeniach, że wszystkie planety obracają się dookoła ziemi, zamiast jak to pierwszy udowodnił Kopernik, dookoła słońca.

Wystawa w Milwaukee odbędzie się dzięki staraniom i pod egidą Komitetu obchodów Kopernikowskich, na czele którego stoi dr. Tomasik. Warto, by każdy skorzystał z tej wyjątkowej okazji, bowiem po raz pierwszy te eksponaty zostaną wystawione zagranicą przez uniwersytet Jagielloński z Krakowa.

Uwaga Radiosłuchacze

Kierownik "Polskiej Godziny Radiowej" Ryszard Mech podaje do wiadomości, że jego programy zostały przeniesione na stację WGLB FM i AM 1560, od przyszłej niedzieli.

Ze względu na fakt, że stacja radiowa WQFM została sprzedana i kontrakty zostały wymówione przez nowych właścicieli, udało się dostać czas na stacji WGLB w Port Washington. Programy Polskiej Godziny Radiowej będą nadawane z tej stacji w każdą niedzielę od godziny 8 do 10 rano— równocześnie na FM i AM, ale w Milwaukee lepiej jest ona słyszana na FM.

Mimo wielkich protestów kierowników godzin obcojęzycznych i słuchaczy, nowi właściciele znieśli wszystkie programy etniczne i nadają programy czysto amerykańskie.

Prosimy więc radiosłuchaczy zanotować sobie tę zmianę i nastawić swoje odbiorniki na falę 100 FM, lub 1560 AM od przyszłej niedzieli.

Z Karty Żałobnej

Z dalekiej Florydy doszła do nas smutna wiadomość o śmierci śp. Nick Wojtasik, który pożegnał się z tym światem 31 maja, przeżywszy lat 67. Pozostawił on w ciężkiej żałobie żonę Adelinę z domu Rydzewski, córkę Laurel Martinsek, trzech synów: Larry, Jerzy i Józefa, dwie siostry: Florence Sedra i Estelle Sanowską, dwóch braci — Edwarda i Bill, oraz dalsze rodzeństwo. Pogrzeb odbył się w sobotę, 2 czerwca, w Petersburg, Floryda.

Śp. Wojtasik był szeroko znanym działaczem na tut. Polonii i starym związkowcem, a jego małżonka Adelene, wybitną organizatorką i pracowniczką na niwie związkowej. Pełniła ona różne funkcje z zarządach Gminy 8ej ZNP oraz w Wydziale Kobiet Ok. 14 i na swoim koncie ma setki nowych członków zapisanych do tej organizacji.

Ze względu na pogarszające się zdrowie męża postanowiła w roku ubiegłym przenieść się do Petersburg, na Florydzie ale niezbadane są wyroki Boże — bowiem został on pochowany na wieczny spoczynek na ziemi i słonecznej Florydy. Wiadomość ta, pokryła kirem żałoby nie tylko bliską rodzinę, ale cały szereg przyjaciół, jakich miał on w Milwaukee.

19-ty Recital Fortepianowy Uczni Adama Kleczewskiego

W ubiegłą niedzielę, w pięknych salach Milwaukee Performing Arts Center, pnr. 929 North Water St., odbył się popis studentów i studentek uczni Adama Kleczewskiego.

W recitalu fortepianowym wzięło udział 25 osób, w tym więcej niż połowa Amerykanów polskiego pochodzenia.

Był to 19-ty doroczny recital fortepianowy szkoły tego wybitnego muzyka i nauczyciela, który cieszy się wielkim poważaniem wśród Polonii i zdobył serca swoich uczni. Większość z nich poświęciła się karierze muzycznej i wybiła się w różnego rodzaju konkursach.

Bez rozgłosu i reklamy — Adam Kleczewski uczy naszą młodzież muzyki na różnych instrumentach a przede wszystkim na fortepianie. Wyszkolił on setki studentów wśród których znalazły się wybitne talenty jak np. Elżunia Zabłocka, wybitna dziś pianistka zdobywa co raz większy rozgłos w świecie muzycznym,

Drugą wybitną studentką jest Danuta Karbownik, która studiuje na Unw. Marquette muzykę i balet. W roku 1972 zdobyła ona pierwszą nagrodę za taniec baletowy w South Shore Water Frolic.

Na rozpoczęcie recitalu wykonała ona tańce baletowe własnego układu. W recitalu fortepianowym wystąpił cały szereg dzieci z Polonii i spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności.

Uczestnicy Recitalu

Mark Karbownik, John Singer, Madeleine Vander Heyden, Richard Gajewski, Jane Machi, Elizabeth Jóźwiak, Michael Hecker, Adam Stanisławski, Dana Marcelini, Kathy Adrian, Julie Singer. Anne Czarnecki, Kareen Giles, Barbara Hecker, Ewa Gajewski, Anna Bartnik, Debora Kernien, Michael Rodenkirch, Diane Czechowski, Patricia Johanek, Hedy Szurovecz, Kristine Kamiński, Debbie Krueger, Theresa Stanisławski.

Studenci wraz z instruktorami: Karen Kościelniak, Peggy Schroetter, Kathryn Vander Heyden, Carolyn Szmania.

Ślub i Wesele Panny Przybyła z p. Sobczak

W dniu 23-go czerwca, odbędzie się ślub i wesele młodej pary; panny Teresy Przybyła z panem Adamem Sobczak. Ślub odbędzie się w kościele św. Stanisława przy South 5th i W. Mitchell, o godzinie 12-ej w południe. Wesele i przyjęcie dla gości odbędzie się o godzinie 5.30 wieczorem w Norway House pn. 2212 West Grenfield Ave.

Przyszła panna młoda jest córką pp. Władysławostwa Przybyła, — którzy osiedlili się w Milwaukee po II wojnie światowej.

Jej narzeczony po dramatycznej ucieczce z Polski przybył do Milwaukee poprzez Włochy i był sponsorowany przez swoją ciotkę p. Tronina, która również pomogła w osiedleniu się innych jej krewnych.

Na przyjęciu w jej domu, Sobczak poznał pannę Przybyła, w której zakochał się od pierwszego wejrzenia. Po zaręczynach musieli czekać aż panna Teresa ukończy studia i będzie pełnoletnią.

Adam Sobczak jest wybitnym sportowcem i graczem w Klubie Sportowym Polonia i w krótkim czasie zdobył popularność oraz wielu przyjaciół. Młodej parze życzymy tą drogą wszelkich pomyślności na nowej drodze życia.

Stypendia Stow. Pań "Polanki" Na Rok 1973

Stowarzyszenie Kulturalne Pań "Polanki," które rok rocznie przyznaje stypendia dla studentów polskiego pochodzenia, podaje do wiadomości, że już można składać aplikacje na rok 1973.

Od czterech lat Polanki przyznają stypendia w wysokości po $100 dla kilku najwybitniejszych studentów z tut. wyższych uczelni. Oczywiście stypendia te mogą otrzymać tylko Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy wykażą się dobrymi wynikami naukowymi.

W tym roku dodatkowo "Polanki" ustanowiły jedno stypendium w wysokości $500 ze względu na przypadającą 500-rocznicę urodzin M. Kopernika. O to stypendium mogą się ubiegać jedynie studenci polskiego pochodzenia, którzy są na czwartym roku studiów w kolegiach tutejszych.— Tylko wybitni studenci, którzy posiadają wysokie stopnie będą brani pod uwagę.

Po aplikacje należy pisać do: Polanki College Achievement Awards Committee, 10952 N. Pebble Lane, Mequon, Wisconsin, 53092. Termin składania aplikacji upływa z dniem 1go marca.

Z Działalności Towarzystwa "Polonia", Grupa 3100 ZNP

Zebranie Okresowe

Zawiadamiamy — że zebranie kwartalne Grupy 3100 ZNP odbędzie się w dolnej sali Sokolni, przy skrzyżowniu ulic S. 16-ej i W. Becher w niedzielę. o godzinie 2:30 po południu, dnia 10-go czerwca b.r.

Obecność wszystkich przyczyni się do rozwoju Grupy.

Rozwój

Sekretarka finansowa naszej Grupy — Krystyna Kordasiewicz podaje, że wpłynęło znowu 16 aplikacji członkowskich do Grupy 3100 ZNP na sumę ubezpieczeń w wysokości $57,000.00.

Ogólnie w czasie swego urzędowania (1 rok czasu) pani Kordasiewicz ubezpieczyła szereg osób na łączną sumę $119,000.00.

Gratulujemy jej owocnej pracy i życzymy dalszych sukcesów w tej dziedzinie.

Zabawa Taneczna

W dniu 22-go września 1973 r. (sobota) odbędzie się zabawa taneczna wraz z gorącą kolacją, w sali Five Star Bar, obok ulic W. Cleaveland i S. 8-ej. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra p. Adama Kleczewskiego.

Wstęp — $3.50 od osoby.

Dochód z tej zabawy przeznaczony jest wyłącznie na Pomoc Studentom z naszej Grupy.

Zapraszamy wszystkich.

Niebywała Okazja

Podajemy do wiadomości, óe Kursy Letnie Instruktorów Tańca, śpiewu i Języka Polskiego odbędą się w Alliance Colege, Cambridge Springs, Pa., począwszy 9-go lipca br. do 29-go lpca 1973 (3 tygodnie) dla kandydatów obojga płci w wieku lat 14 i wyżej.

Opłaty za wyżywienie i mieszkanie w ciągu tego okresu wyniosą niewiele, bowiem tylko $150.00 od uczestnika lub uczestniczki.

Wydział Oświaty ZNP w Chicago finansuje siły nauczycielskie i pokrywa resztę kosztów z tym związanych.

Aplikacje powinny być zgłoszone do Wydziału Oświaty w Chicago najpóźniej do dnia 15-go czerwca 1973 r.

Po aplikacje można się zgłaszać do sekretarki finansowej Krystyny Kordasiewicz pod adresem: — 2480 S. 6th Street, Milwauke, Wis. 53215 — Numer telefonu: 383-7864.

Prosimy o wykorzystanie tej wyjątkowo korzystnej i pożytecznej okazji dla naszej młodzieży.

Zarząd Grupy 3100 ZNP

P.S. — Popierajmy jedyną polską instytucję finansową na terenie USA — Związek Narodowy Polski — wykupując polisy ubezpieczeniowe, które nas nigdy nie zawiodą.

Wielka Zabawa Taneczna Gminy 8 ZNP

Komitet Zabaw przy Gminie 8 ZNP urządza wielką zabawę taneczną w sobotę, dnia 9 czerwca. Zabawa odbędzie się w Domu Związkowym pnr 809 W. Burnham o godzinie 7:30 wieczorem. Zabawa jest pomyślana — w związku przypadającym "Dniem Ojca" i z tej okazji będzie wykonany specjalny program. W programie wystąpi Kółko Młodzieży, oraz chór mieszany pod egidą Janusza Okszy-Czechowskiego.

Panie przygotowały gorące przekąski, a do tańca przygrywać będzie popularna orkiestra. Wstęp na zabawę wynosi tylko $2.50 od osoby.

Wszyscy Związkowcy i Związkowczynie, jak również cała Polonia są serdecznie proszeni o udział w tej zabawie.

Wycieczka Wydziału Kobiet Do Ripon

Wydział Kobiet Okręgu 14 ZNP urządza w dniu 12 czerwca wycieczkę do miejscowości Ripon w Wisconsin. Wycieczka ta odbędzie się autobusami, które wyruszą punktualnie o godz. 9 rano z parkowiska składu żywnościowego — Center przy South 13th i W. Oklahoma. Zbiórka biorących udział w wycieczce godzina 8:30 rano, w tym samym miejscu.

Ruchliwy Wydział Kobiet Okręgu 14 na czele z komisarką. Wł. Podkomorską urządza stale poważniejsze imprezy.

Po udanej wycieczce do South Ridge Shopping Center, — gdzie Panie zwiedziły skład farmerski, przyszła kolej na wycieczkę do Ripon, miejscowości która jest kolebką Partii Republikańskiej. Pozostało jeszcze zaledwie kilka miejsc wolnych i chętni wzięcia udziału w tej wycieczce powinni jak najszybciej porozumieć się z sekretarką J. Gralewicz — telefonicznie na 543-3125.

Na 20-lecie Koła Pań 'Wierność Żołnierska'

Na 20-lecie Koła SPK Wierność Żołnierska — wybiera się szereg przedstawicieli bratnich organizacji z Milwaukee, by wziąć udział w poświęceniu sztandaru.

Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w kościele Św. Trójcy przy Noble ul. w Chicago, o godz. 4ej po południu. Celebrantem będzie delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa Emigracji Polskiej, J. E. Biskup Władysław Rubin.

Po nabożeństwie w asyście licznego duchowieństwa miejscowego z biskupem Abramowiczem na czele odbędzie się poświęcenie sztandaru ufundowanego przez organizacje weterańskie i harcerstwo.

Bezpośrednio po nabożeństwie, w sali Holy Trinity H.S. odbędzie się wbijanie gwoździ i plakietek pamiątkowych do drzewca sztandaru połączone z żołnierskim przyjęciem.

Również nastąpi wpisywanie się do księgi pamiątkowej sztandaru. Przewodniczącym całej uroczystości jest prezes Koła Jerzy Miklaszewski — wiceprzewodniczącym Zygmunt Podbielski; sekr. Alfred Stokinger. Ze względu na przybycie z Rzymu Biskupa Rubina cała uroczystość nabiera specjalnej wagi i budzi wielkie zainteresowania u Polonii tak w Chicago, jak i innych ośrodkach.

D. Graliński Awansował

Dennis Graliński, dotychczasowy administrator McMahon Center dla upośledzonych dzieci został mianowany superintendentem Board of Public Welfare. Został on mianowany na to stanowisko po odejściu na inne stanowisko dotychczasowego superintendenta Richard Sheller.

Młody i zdolny, bo liczący zaledwie lat 30 D. Graliński obejmie to stanowisko 1go lipca z pensją roczną $15,000.

Wydział Kobiet Okręgu 14 ZNP Wybrał Urzędniczki Na 1973-74

Wyborcze zebranie Wydziału Kobiet Okr. 14 ZNP odbyło się we wtorek, 13-go marca, po południu. Zebranie było poprzedzone smacznym obiadem w restauracji "Ramshead".

Komisarka Władysława Podkomorska otworzyła zebranie przepisanym rytuałem związkowym i serdecznie przywitała dyrektorki.

Sekretarka Józefa Gralewicz odczytała protokoły z poprzedniego zebrania i zebrania zarządu Wydziału. Nadto korespondencje: od Kongresu Polonii Amerykańskiej o członkostwo. Przychylono się prośbie i dwie delegatki będą wysłane; komisarka Podkomorska i Wiktorja Obukowicz.

Zebranie State Fraternals odbyło się dnia 23-go marca, na które wydelegowano delegatkę Annę Brunnelle. Zakupiono bilety na bankiet 25-lecia Stow. Nowych Amerykanów, które się odbędzie 19-go maja.

Listę od wiceprezesa ZNP F. Prochota zawiadamiający o Turnieju Kręglarskim w Muskegon, Mich. Wszystkie korespondencje przyjęto.

Komisarka zamianowała komisję mandatów, w skład której weszły: Maria Królasik, Phyllis Krukar i Bernice Pickos z Kenosha. Po załatwieniu mandatów okazuje się, że reprezentowane były 4 Gminy, 70 grup przez 47 delegatek.

Reprezentatki z gmin i grup zdały raport z czynności w Gminach i Grupach.

Sekretarka Wirginia Posanska zdała raport z Komitetu Młodzieży, z Wigilii, z Rocznego Pikniku dla młodzieży i Gwiazdki. na której na zaszczyciła swą obecnością wiceprezeska ZNP Helena Szymanoyicz. Tańców uczy Dan Nicholson, zaś chór prowadzi Janusz Oksza-Czechowski. Dziatwa miała wiele występów.

Komisarka zawiadomiła, że jest ustalona data na Bal Debiutantek, który się odbędzie 7-go października w Klubie Columns of Tuckaway.

Plany i reguły będą ustalone.

Wybory Urzędniczek

Nastąpił wybór urzędniczek na rok 1973-1974, w skład których weszły: prezeska — komisarka W. Podkomorska, hon. prezeska — Maria Parys, wyceprezeski — z Gminy 8 ZNP: Maria Królasik, z Gminy 115 ZNP: Helena Wrecza, z Gminy 135 ZNP — Kenosha, Wis. Bernice Pickos i z Gminy 201 ZNP: Jennie Stroiński; sekr. prot. — Józefa M. Gralewicz, sekr. finansowa — Wirginia Posański (również jest kasjerką). odźwierne — Franciszka Dmoch i Józefa Maliborska.

Po odebraniu przysięgi od Izby i nowych urzędniczek, Komisarka zamianowała Komitet Rewizyjny, w skład którego weszły — Phyllis Krukar, Ann Modjeski i Anna Krywko.

— Józefa Gralewicz, sekr.

Adw. Mogiłka Awansował

Prokurator miejski James Bennan podał do wiadomości — iż awansował na wyższe stanowiska trzech swoich deputowanych. Jego asystentem został adwokat Dawid Mogiłka, zam. pnr. 2855 So. 13th Street.

Mogiłka ukończył studia prawnicze na uniwersytecie Marquette w roku 1941. W roku 1951 został asystentem prokuratora miejskiego i na tym stanowisku pozostawał aż po dziś. Obecnie stał się pierwszym asystentem — dzięki swojej wybitnej pracy, oraz starszeństwu w tym departamencie.

125 Rocznica Wisconsin

Bez większych fanfar przeszła w dniu 29 maja 125-ta rocznica Stanu Wisconsin. Zaznaczyła się ona jedynie proklamacją Gubernatora Lucey w ceremonii, jaka odbyła się z tej okazji w ubiegły wtorek, w historycznym domu Hazelwood House w Green Bay.

Aktem Kongresu w dniu 29go maja 1848 roku Wisconsin został przyjęty w skład Unii i stał się stanem popularnie zwanym "Badger State" ponieważ przyjął jako swój symbol rzadko spotykane zwierzątko tej nazwy. Proklamację stanową podpisał ówczesny Prezydent James Polk.

Już w roku 1946 ludność naszego stanu przegłosowała w stosunku 6 do 1 rezolucję w sprawie wstąpienia do unii. Przygotowanie konstytucji stanowej i jej przyjęcie trwało dwa lata i dopiero w marcu 1848 została ona przyjęta większością 16,417 do 6,174 głosów.

Kalendarzyk

— 9 czerwca — Wielka zabawa taneczna Gminy 8 ZNP, Dom Związkowy 7.30 wieczorem.

— 12 czerwca — Wycieczka Wydziału Kobiet Okręgu 14 ZNP do Ripon, Wis.

— 21-27 czerwca Wystawa eksponatów Kopernikowskich z Polski; muzeum miejskie.

— 3 lipca — Koncert muzyki polskiej, celem uczczenia 500 rocznicy Kopernika, — Park Humboldta.

— 4 lipca — Koncert muzyki polskiej pod egidą A. Antonini, Park Washington.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

" Echa z Polski "
Godzina Radiowa S.P.K.
Stacja WYLO 540 on dial
Niedziela od 10.30 — 11.30 rano
Henry Gontarek
Kierownik

"Polska Godzina Radiowa"
Stacja WGLB-FM 100 AM 1560
Niedziela 8 — 10 rano
Ryszard Mech
Kierownik

Polish News & Melody"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Niedziela 8 — wieczór
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik

"Pro Arte Polonica"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Sobota 8 — 9 wieczór
Alexander Romański
Kierownik

"The Play of the Week"
"Na Scenie"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Wtorki godz. 7:30 wieczorem
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik

"The Film of the Week"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Czwartek godz. 7:30 wiecz.
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik
"Kino Milwauckie"

WEDDING FLOWERS
FUNERAL
GET WELL FLOWERS
"Flowers-for-any-reason-at-all"
933-2377
JOHNSON FLORAL CO.
2635 W. Vliet St.

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania

Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa

529 W. Mitchell Ulica

Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO - MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel. 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: TIlden 42997

W Niedzielę Oficjalne Otwarcie Gruntów Obozowych Na Rok 1973

Po okresie zimowym i deszczowej porze wiosny zbliża się słoneczne lato i czas na imprezy piknikowe zdala od wrzawy miejskiej. Podajemy komunikat, że oficjalne otwarcie gruntów obozowych Indiana PNA Camp, Inc. nastąpi w niedzielę, dnia 10-go lipca, 1973 roku. Jest to jedna z najprzyjemniejszych imprez polonijnych.

Data: niedziela, 10-go lipca. Początek atrakcji piknikowych: godzina 12-ta w południe. **Miejsce:** Grunty obozowe: Indiana PNA Camp, Inc. 3 mile na południe od US 30 i Highway 51 w pobliżu Crown Point, Ind. Co ważniejsze atrakcje piknikowe: zabawy towarzyskie dla pań, "karcianka" dla mężczyzn, polska kuchnia, zabawa taneczna.

W imieniu komitetu przewodnicząca Jean Lis serdecznie zaprasza Polonię, wszystkich czytelników, przyjaciół i znajomych.

Indiana PNA Camp jest w tym szczęśliwym położeniu, że ma w swym gronie dwie rzetelnie pracujące grupy żeńskie — Koła Pań z Gary i z Hammond.

Członkinie Kół Pań — to nasze dzielne pracowniczki, które dopomagają Obozowi finansowo, bo widzą w nim rozwój i przyszłość życia polonijnego.

Koło Pań z Gary pod kierownictwem prezeski pani Emilii Subartowicz wiele już zdziałało dla dobra Obozu. Pierwszą z najpopularniejszych imprez tegoż Koła w roku bieżącym — to doroczna zabawa towarzyska w niedzielę, dnia 24-go czerwca na gruntach obozowych.

Komitet Koła Pań "Gary" z prezeską Subartowicz na czele mile zaprasza Polonię o zarezerwowanie niedzieli, dnia 24-go czerwca na udział w pełnej atrakcji zabawie towarzyskiej Koła Pań "Gary" w Obozie.

Piknik Grupy 3095 ZNP

Tow. imienia Generała Władysława Sikorskiego, Grupa 3095 Związku Narodowego Polskiego, przynależna do Gminy 49 ZNP, urządza wielki Piknik dla członków, rodzin i przyjaciół w niedzielę, dnia 1-go lipca b.r. na gruntach obozowych, dokładnie 3 mile na południe, od krzyżówki dróg: 30 i 51 w Crown Point, Indiana.

Komitet Pikniku, mający takie dzielne siły organizacyjne, jak Feliks Woźniak, Władysław Prygoń, Czesław Centkowski, Teresa Modrzejewska, Antonina Prygoń już dziś zaprasza całą Polonię do udziału i poparcia tego Pikniku. — Stosownie do orzeczenia Czesława Centkowskiego, Komitet dołoży swych starań, aby każdą i każdego zabawić tak, aby wszyscy wyszli z Pikniku najbardziej zadowoleni: będzie wiele atrakcji piknikowych, bufet zimny i gorący, rozrywki dla Pań i Panów, bogato zaopatrzona kuchnia. Do tańca zaś w godzinie wieczorowej przygrywał będzie bardzo dziś popularny zespół muzyczny często występujący w "Cavallier Inn", pod dyrekcją William Gallik'a. Wszyscy będą mile widziani i przyjęci na Pikniku Grupy 3095 ZNP, w niedzielę, dnia 1-go lipca b.r. Bramy obozowe, dla wygody gości będą otwarte od południa do późnej nocy.

Nowy Zarząd Wydziału KPA

W rezultacie obrad wyborczych Walnego Zjazdu zarząd Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Indiana na okres następnych dwóch lat ukonstytuował się następująco: prezes Tomasz Sech; wiceprezesi Zygmunt Straszewski, Mieczysław Cymbala i T. S. Kubiak; wiceprezeska Jennie Regan; sekr. prot. Ojciec Bernard Ciesielski; kasjerka Helena Kubiak; marszałek Lucjan Markiewicz.

Bliższe szczegóły odnośnie programu pracy Wydziału Stanowego na najbliższą przyszłość podamy w następnych wydaniach Wiadomości z Indiana.

Uchwała Zarządu Gminy 83 ZNP

Z inicjatywy Prezesa Tadeusza Wachla i poparciem reszty członków zarządu, w czasie ostatniego posiedzenia zarządu Gminy 83 ZNP, dnia 1-go czerwca b.r. w lokalu "Syreny", Zarząd Gminy 83 ZNP, biorąc pod uwagę fakt, że Grupa 1810 ZNP, która jest bardzo czynna w życiu Gminy 83 ZNP, urządza w niedzielę dnia 19 sierpnia b.r. swój Piknik na terenie obozowym, w Crown Point. Postanowiono również odwołać swój proponowany Piknik, który miał odbyć się w Ogrodzie Narodowym, w East Chicago. Pikniku więc połączonych Gmin Związkowych nie będzie.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 10 Czerwca

11:00 przed poł. — Dyrekcja Plac. 40 SWAP, w górnej sali posiedzeń Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. — Feliks Woźniak, Komendant.

1:00 po poł. — Grupa 1810 ZNP, w sali posiedzeń Syreny, pnr. 602 W. 151-sza ulica, w East Chicago. — Kazimierz Mariański, prezes.

1:00 po poł. — Plac. 15 SWAP w sali posiedzeń Polish-American Center pnr. 3956 Georgia ulica, w Gary. — Bruno Jawor, komendant.

1:30 po poł. — Grupa 330 Unii Polskiej, w sali par. św. Marii, przy Tapper i Morris ulica, w East Hammond. — Zofia Jurczak, prezeska.

1:30 po poł. — Tow. Dobroczynności przy parafii św. Jadwigi, w sali parafialnej przy 17-ej i Conn. ulicy, w Gary. K. Dolata, prezes.

2:00 po poł. — Polski Klub Obywatelski "Harbor Citizens", w siedzibie Klubowej, pnr. 3902 Alder ul., w Indiana Harbor. — F. Tamborski, sekretarz.

3:00 po poł. — Grupa 925 ZNP, w sali związkowej św. Trójcy, przy Ames i Howard ul., w East Hammond. — Jan Kosik, prezes.

3:00 po poł. — Korpus Pomocniczy Pań Plac. 15 SWAP, w sali posiedzeń Polish - American Center, pnr. 3056 George ul., w Gary. Phyllis A. Ausenbaugh, sekr. prot.

Poniedziałek, 11 Czerwca

6:30 wieczorem. — Grupa 362 ZNP, w sali posiedzeń K.S. Syrena, pnr. 602 W. 151-sza ul., w East Chicago. Sekretarz finansowy Józef Nowak będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-ej wieczorem — Tadeusz Bogusz, prezes.

Środa, 13 Czerwca

8:00 wieczorem. — Okręg 5-ty Ligi Morskiej, w sali Weteranów, pnr. 241 Gostlin ulica, w North Hammond. Stefan Robak, prezes.

Czwartek, 14 Czerwca

7:30 wiecz. — Grupa 3134 ZNP, Madame Curie Circle, w sali "Polish American Center", 39-ta i Georgia ul. w Gary. — Władysława Kubiak, prezeska.

7:30 wiecz. — Grupa 693 ZNP, w sali św. Wojciecha, przy 121-ej i Indianapolis Blvd., w Whiting. — Władysław Zagrocki, sekr. fin.

8:00 wiecz. — Grupa 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Sekr. fin. A. Wachel będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-ej wieczorem — Józef Rogalski, prezes.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

10 czerwca, od godz. 12 w poł. — Oficjalne otwarcie gruntów obozowych "Indiana PNA CAMP INC.," (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). W programie pikniku zabawy towarzyskie, polska kuchnia i zabawa taneczna pod wieczór.

24 czerwca, o godz. 2 po poł. — Zabawa towarzyska staraniem Koła Pań Indiana PNA Camp, Inc., w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

1 lipca, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Grupy 3095 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

15 lipca, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa Grupy 2431 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

22 lipca, od godz. 12 w poł.—Piknik, zabawa ogrodowa Chóru Chopina na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

5 sierpnia, od godziny 12 w poł. — Doroczny piknik staraniem Klubu Sportowego Syrena na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

19 sierpnia, od godz. 12 w poł. —Piknik, zabawa ogrodowa Grupy 1810 ZNP na gruntach Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego —Indiana PNA Camp (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

26 sierpnia, od godz. 12 w poł. —Piknik Gminy 127 ZNP na gruntach Indiana PNA Camp, Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

29 września, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal 40-lecia Oddziału 4 Ligi Morskiej, w sali Weteranów. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

29 września, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal 75-lecia Zw. Polek, staraniem Obwodu III, w sali Rycerzy Kolumba. przy 61-ej i Harrison ul. w Gary, Ind.

Wybrani Na Sejmiki

Gmina 49 ZNP z Hammond wydelegowała na Sejmik Okrgu 15go ZNP w niedzielę, 3 czerwca br., w South Bend, Indiana na obrady mężczyzn: — Ludwika Wronę i Aleksandra Wachla a do Wydziału Kobiet—Genowefę Tometczak.

Grupę 114 ZNP na Sejmiku Kobiet reprezentować będą: — Lucy Zalewska i Janice Lewis. W charakterze gości zdecydowali się wyjechać na Sejmik do South Bend: prezes Gr. 114 ZNP Józef Rogalski i kasjer Stanisław Sanecki.

Atrakcją Sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 15 ZNP będzie wybór "Mateczki Okręgu 15 ZNP na rok 1973". Każda Gmina i Grupa powinna przedstawić zasłużone związkowczynie kandydatki do Konkursu Matki Roku.

W Obozie Pierwszy Piknik 10 Czerwca

Oficjalne otwarcie gruntów obozowych na sezon letni 1973 roku nastąpi w niedzielę, 10-go czerwca b.r. Atrakcje piknikowe rozpoczną się od godz. 12-ej w południe. Będą rozrywki dla wszystkich bez względu na wiek. Polska kuchnia będzie gotowa od południa. Pod wieczór będzie zabawa taneczna przy dźwiękach polskiej muzyki. Członkowie rady gospodarczej (wiceprezesi) z przewodniczącym Józefem Antosikiem na czele rzetelnie obsłużą gości.

Komitet serdecznie zaprasza Polonię.

Pikniki Klubowe

W niedzielę, dnia 24-go czerwca b.r. przy Budynku Filtracyjnym w Whiting odbędzie się doroczny Piknik Klubu Demokratycznego imieniem Woodrow Wilson z Whiting i Robertsdale. Jest to, jak oświadczył Prezes Klubu Bronisław Zagrocki, Piknik dla opłaconych członków i ich rodzin. Piknik rozpocznie się o godzinie 12-ej w południe i potrwa do późnej nocy. Wszyscy członkowie proszeni są o udział.

* * *

Klub Białego Orła z East Chicago będzie miał swój doroczny Piknik w niedzielę dnia 12-go sierpnia b.r. w Wicker Parku, w Highland, Indiana. Jest to Piknik dla opłaconych członków i ich rodzin. W imieniu Komitetu Przewodniczący Stanisław Masolak prosi całe członkostwo do udziału. Piknik rozpocznie się od 10-ej rano i potrwa do późnej nocy.

Turniej Bilardowy w "Syrenie"

W lokalu klubowym "Syreny" przy 602 151-ej ulicy, w East Chicago, w godzinach wieczorowych, odbywa się Turniej Bilardowy, w którym bierze udział 12 zawodników. Turniej ten jest bardzo interesujący i dlatego zainteresowani powinni przybyć do lokalu "Syreny", aby być świadkami gier pełnych emocji. Bogate trofea, które można oglądnąć w Klubie, są już gotowe, dla wygrywających. Po szczegóły można zwrócić się w godzinie popołudniowej lub wieczorowej do gospodarza Klubu, pana Wincentego Gryna, informacji można zasięgnąć u kol. Czesława Centkowskiego i kol. Teofila Kuchty.

Edward Centkowski Wyróżniony

Syn znanej rodziny polonijnej, bardzo czynnej w życiu naszych polskich organizacji, państwa Czesławostwa Centkowskich, zamieszkałych pod adresem 1541 Brown ulicy, w Whiting, młody i utalentowany sportowiec, Edward Centkowski, student Wyższej Szkoły Clark, liczący tylko 16 lat, został ostatnio wyróżniony przez swoich kolegów i nauczycieli, kierujących drużyną piłki nożnej (Soccer), najwartościowszym graczem drużyny Clark. W czasie skromnych ceremonii, młody Edward Centkowski, otrzymał przepiękny puhar, który jak powiedział główny kierownik drużyny "należy mu się za wspaniałą grę na boisku sportowym".

Dodać należy, że młody i honorowy już Edward Centkowski, jest członkiem Grupy 3095 ZNP. — Szczerze gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Rezolucja

Sejmiku Okręgu XV ZNP odbytego w South Bend, dnia 3-go czerwca 1973.

My, Delegaci na Sejmik Okręgu XV ZNP, zebrani w siedzibie Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ulicy, w South Bend, w niedzielę, dnia 3-go czerwca 1973 roku uchwalamy następującą Rezolucję:

Uznajemy z najwyższym szacunkiem wspaniałą pracę Zarządu Centralnego z Prezesem Alojzym Mazewskim na czele, podziwiamy wielki entuzjazm i usiłowania Prezesa Mazewskiego dla dobra i prestiżu ZNP, Jego pracę w ZNP, dla dobra rozwoju, młodzieży i obrony polskiego imienia;

Cenzorowi Kazimierzowi Lotarskiemu składamy wyrazy uznania za Jego dzielne kierownictwo Radą Nadzorczą, za wielkie usiłowania celem postawienia Kolegium Związkowego w rzędzie najlepszych mniejszych Kolegiów w Stanach Zjednoczonych; Dyrektorowi Sprzedaży Ubezpieczenia, panu Józefowi Foszczowi składamy wyrazy uznania i podziękowania za wspaniale przeprowadzony Zjazd Organizatorski na terenie naszego Okręgu w dniu 15-go maja b.r.;

Naszym Urzędnikom Okręgowym, Komisarzowi Tadeuszowi Wachel, Sekretarzowi Stanisławowi Ostrowskiemu, Kasjerowi Ludwikowi Wrona, Dystryktowemu Organizatorowi panu Janowi Długosz, Dyrektorowi Wydziału Sportowego panu Aleksandrowi Długosz, składamy cześć i uznanie za Ich wielkie usiłowania celem podniesienia dobrego imienia i siły Okręgu XV ZNP, celem postawienia Okręgu w rzędzie lepiej pracujących na terenie Związku.

Wydziałowi Kobiet Okręgu XV ZNP z Komisarką Marią Drewno na czele, składamy wyrazy podziękowania za wspaniałą współpracę we wszelkich poczynaniach Okręgowych, dla dobra i znaczenia ZNP.

Zarządcy Pism Związkowych, panu Józefowi Gajdzie, składamy wyrazy najwyższego uznania za doskonałą administrację Pismami Związkowymi, Redaktorowi "Zgody" panu Józefowi Wiewiórze również wyrazy najwyższego uznania za Jego odnowienie, pod każdym względem, Zgody, która dziś należy do rzędu najlepszych gazetek organizacyjnych;

Nawołujemy wszystkich Związkowców, Organizatorów, Sekretarzy Finansowych o wytężenie swych sił w kierunku pracy Rozwojowej.

Apelujemy do każdej Związkowej Rodziny, aby starała się zapisać jak najwięcej nowych członków w szeregi Związku, pomaganie Sekretarzom Finansowym Grup i Gmin także Organizatorom, aby mogli powiększyć swój stan nowo-zapisanych członków.

Apelujemy do całej Polonii Amerykańskiej o popieranie wysiłków Kongresu Polonii Amerykańskiej, innych dobroczynnych i narodowych Organizacji;

Zwracamy się z gorącym apelem do całej Braci Związkowej i Polonii o zainteresowanie się Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pennsylvania, wysyłanie, w miarę możliwości, swych dzieci do tejże Uczelni.

Apelujemy do wszystkich Grup i Gmin o propagowanie działalności sportowo-młodzieżowej na terenie Związku, o wysyłanie drużyn sportowych na przeróżne Turnieje Sportowe, o organizowanie zespołów młodzieżowych na swoich terenach.

Gminie 24 Związku Narodowego Polskiego, z Prezesem Stanisławem Kandzierskim na czele składamy wyrazy podziękowania za tak miłe i gościnne przyjęcie Sejmiku wszystkim zaś Delegatkom i Delegatom składamy wyrazy uznania za obrady Sejmikowe, mające na celu tylko lepszą przyszłość Związku Narodowego Polskiego.

Niech żyją Stany Zjednoczone, niech żyje i jaknajlepiej rozwija się Związek Narodowy Polski!

Za Komitet Rezolucji:
Stefania Ostrowska, przewodn.
Aleksander Wachel
Stanisław Ostrowski
Adolf Schabowski
Daniel A. Golubski
Joseph Nowak
John Kowalski
Ludwik Wrona
John S. Bober
Adam Groszek
Ben J. Macalka

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 3-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel 874 8712

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor Ind. 46312
Tel 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind. 46312
Tel. 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St
Whiting, Indiana 46394
Tel 659-0775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307 Tel. (201)—963-0108

Związkowiec Na Liście Who's Who

Herkimer, N.Y. — Mark Yavornitzki członek ZNP w Gr. 491, mianowany został na rok 1973-74 "Who's Who in American Politics", w uznaniu zasług jakie poniósł w kampanii wyborczej State Executive Director of New York Young Voters for the President.

Był również wybrany do wyborów w czerwcu jako zastępca delegat "at large" na republikańską krajową konwencję i pracował jako asystent do stanowej legislatury dla senatora Ronald Stafford.

Zamieszkuje pn. 613 North Main St., Herkimer N.Y. i jest absolwentem Alliance College z 1970 roku.

Wystawa Kolegium ZNP w Washingtonie

Washington D.C. — Dnia 27-go kwietnia br. odbyło się w Washingtonie zebranie dyrekcji Kongresu Polonii, na którym przewodniczył prezes Alojzy Mazewski Przy okazji tego ważnego spotkania w Washington Mall Kolegium Związkowe Alliance College urządziło wystawę Mikołaja Kopernika z kolekcją, którą stanowiły obrazy, bibliografia i inne eksponaty, które były przedmiotem podziwu i zainteresowania w okresie wyznaczonym jako Tydzień Kopernika. Otwarcia programu dokonał przes Alojzy Mazewski. Do komitetu wystawowego wchodzili z ramienia Alliance College — pani E. Conrad i James Przepaśniak.

Z Obrad Sejmiku Wydziału Kobiet Okręgu 6 ZNP

Filadelfia, Pa. Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 6 ZNP, odbyty 4 marca br, w sali Domu Związkowego, 2512 E. Clearfield St., otworzyła komisarka Aniela Turochy. Odśpiewano hymny narodowe, uczczono milczeniem pamięć zmarłych i zatwierdzono obecność 46 uprawnionych delegatek, od których przysięgę odebrał komisarz August Górski.

W naznaczonych komitetach sejmikowych pracowały: w Kom. mandatów — G. Surdel, del. Belczyk i Rucińska, Kom. rozwoju — Genia Gunther, del. Lambert i Bielecka, Kom. młodzieżowy — R. Tyszka, Z. Misiora i C. Laput, Kom. rewizji — E. Marek, A. Kowalska, E. Mielkowska, Kom. kulturalno-oświatowy — J. Wolańska, S. Sosnowska i del. Kijański, Kom. rezolucji — Maria Jaje, A. Osowska i M. Cook.

Do delegatek przemawiali dyrektor ZNP Hilary Czaplicki i komisarz August Górski na temat nowych polis asekuracyjnych i aktualnych spraw organizacyjnych, składając wyrazy uznania naczelnej organizatorce Genia Gunther za zorganizowanie ostatnio dwóch nowych Grup związkowych i jej wydajną pracę dla Związku.

Przy składaniu sprawozdań wysłuchano raportu komisarki Turochy z jej całorocznych czynności jak również dalszych urzędniczek Wydziału Kobiet, które z nią współpracowały. Oklaskami wyrażono uznanie komisarce Turochy, która oświadczyła, że jak co roku składać będzie na rozwój Kolegium sumę $400.

Przyjęto oklaskami nadesłane telegramy z życzeniami owocnych obrad od prezesa mec. A. Mazewskiego, wiceprezesów, Heleny Szymanowicz, Franciszka Prochota, sekr. gen. Adolfa Pachuckiego i cenzora K. Lotarskiego.

W toku obrad przemawiały też prezeska Domu p. Kazimierczak, honorowe komisarki A. Czygier, Leokadia Misiora, i naczelna organizatorka Wydziałów Kobiet Genia Gunther, która mówiła o wydajnej pracy zapisywania członków. Po przyjęciu sprawozdań urzędujących komitetów w tym raportu finansowokasowego za 1972 rok, uchwalono jednogłośnie wyasygnowanie z kasy donację w sumie $100 na rozwój Kolegium ZNP oraz $100 na fundusz rozwoju "Kujawiaków".

Następnie uchwalono uhonorować jedną z niewiast i w tym celu odbyły się wybory. Uhonorowaną będzie komisarka Turochy na balu debiutantek Okr. 6, który odbędzie się w Wilmington, na jubileuszowym balu 75-lecia Gr. 431 Związku z udziałem 12 debiutantek i wiceprezeski Heleny Szymanowicz. Po zaakceptowaniu odczytanej rezolucji, odbyły się wybory zarządu na rok bieżący, do którego weszły: komisarka Aniela Turochy, wiceprezeska — Józefa Hoder, sekr. prot. i fin. Irena Brzoska, kasjerka Zofia Litwa.

Następny sejmik uchwalono odbyć w Baltimore. Po odśpiewaniu "Boże coś Polskę", odbył się wspólny obiad.

Wiadomości Sportowe Okręgu 8-go Związku

Ambridge, Pa. — Komisarz Okręgu 8 Związku Franciszek Łysakowski podaje do wiadomości zainteresowanych sportowców, że Turniej Golfowy Okręgu 8 ZNP, odbędzie się w sobotę 16-go czerwca br. na terenie Grupy 1013 ZNP i wszelkie zgłoszenia lub rezerwacje miejsc należy kierować na adres Polish National Alliance, Lodge 1013, Ambridge, Pa.

—o—

Wyniki Kręglarskie

Farrell, Pa. — Staraniem Okręgu 8 ZNP, odbył się w dniu 31-go marca br. turniej kręglarski Okręgu 8 Związku z udziałem zespołów męskich i kobiecych. Rozgrywki odbywały się pod opieką Tow. Kazimierza Pułaskiego Gr. 866 ZNP, i wzięło udział 150 graczy z 13 grup związkowych, w tym Grupa 490-Braddock, Gr. 535 Wilmerding, Gr. 841 Monaca, Gr. 866 Farrell, Gr. 875 Export, Gr. 905 Oil City, Gr. 1013 Ambridge, Gr. 1052 Pittsburgh, Gr. 113 Pittsburgh, Gr. 1327 Johnstown, Gr. 1746 Cannonsburgh, Gr. 2344 Farrel, Gr. 2630 Farrell.

Zwyciężyli w t.zw-"men's doubles" pierwsze miejsce W. Malicki i S. Carpetta; drugie miejsce — R. Pransky i B. Deitrich; trzecie — J. Chanssard i B. Palmer.

W t.zw-"ladie's doubles" — pierwsze miejsce — Fill i H. Szrzeń; drugie — N. Kuznar, i S. Volino.

W t.zw. men's singles — pierwsze miejsce — T. Fill; drugie Cr. Cerbe, trzecie J. Grohal; w t.zw. "ladie's singles" — pierwsze miejsce K. Sadowski, drugie — M Kacerski.

Uroczystość wręczenia zwycięskich pucharów nastąpi w jesieni tego roku przy Grupie 875 ZNP o czym wszyscy zostaną zawiadomieni przez dyrektora sportowego Leo Jankowiak.

Z Dni Kopernikowskich w Washingtonie

Washington, D.C. — Dzień 28-go kwietnia br, był końcowym — dniem uroczystości urządzonych w stolicy przez Polonię z metropolii Washingtońskiej w pięknym parku The Mall, wokoło pomnika Washingtona. Komitet, który urządził tę imprezę składał się z 14 polskich organizacji, do których wchodził też Polski Klub, Grupa 848 Związku i Laurel Polish Club Gr. 3164 Związku. Współprzew. byli Henryk Borgen prezes Gr. 3164 ZNP, pułk. Kazimierz Lenard wyk. dyrektor Kongresu PA, i ks. Filip Majka z Annandale, Va.

Atrakcjami były wystawy artystyczne, pokaz sztuki ludowej, wybór książek, i filmy obrazujące życie Kopernika i jego osiągnięcia astronomiczne. W części programu kulturalno-rozrywkowego oklaskiwano popisy na deskach Sylvan Theatre, między innymi zespoły popisujące się tańcami ludowymi w zespół harcerski "Watra" z Perth Amboy, i zespół teatralny z Briton, Conn.— "Wiatraki Wyobraźni".

Impreza była uczczeniem 500-letniej rocznicy urodzin wielkiego astronoma Mikołaja Kopernika na cześć którego w stolicy dnia 23-go kwietnia br. wydany był historyczny pamiątkowy znaczek z podobizną Kopernika. Prezydent Nixon z okazji przypadającej rocznicy wydał pamiętną proklamację "Tygodnia Polsko-Amerykańskiego" w Washingtonie.

Z uwagi na odbywające się w stolicy wielkie uroczystości ku czci Kopernika, w tym roku nie było obchodu dla uczczenia 182 rocznicy konstytucji 3 Majowej. Z okazji tej była jedynie odprawiona została uroczysta msza św. W Shrine Crypt w dniu 6-go maja udziałem licznej reprezentacji Polonii.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA

75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisząc

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Związkowcy w Zarządzie Wydziału Kongresu Polonii

Pittsburgh, Pa. — Dnia 4-go marca br. w Domu Weteranów Armii Polskiej, 4020 Butler St., odbyło się roczne i wyborcze zebranie Wydziału Kongresu Polonii na zachodnią Pennsylwanię.

Przewodniczył prezes H. Zygmunt. Uczestniczyło 72 delegatów, reprezentujących przynależne organizacje. Ze składek członkoskich zebrano $1,045.

W dyskusji omawiano wszelkie sprawy związane z działalnością politycznospołeczną Polonii. Przyjęto sprawozdania urzędników z rocznej pracy oraz dokonano wyboru zarządu na rok bieżący, w skład którego weszli prezes — H. Zygmunt, wiceprezesi — Elmira Kluno, Franciszek Łysakowski komisarz Okr. 8 Związku, sekretarz M. Stecki, kasjerka — Emilia McElroy.

Do dyrekcji weszli — Dora Alska, S. Babnis, J. Dołęgowski, S. Grabowski, H. Jaracz, Florentyna Knapp, Helena Kluz, J. Kmiecik, J. Lewandowski. Władysława Opatkiewicz komisarka Okr. 8 ZNP, Jan Radzyminski dyrektor ZNP, H. Ślączka, A. Studnicki Józef Swiderski i B. Sarnacki.